Dziś 8 stron

★ LISTA KANDYDATÓW FJN NA RADNYCH WRN W SUWAŁKACH

★ DLACZEGO WYBIERAMY RADNYCH TYLKO DO WRN?

★ CZEGO NIE WIEDZĄ DORADCY ?

★ KTO JEST KIMŚ?

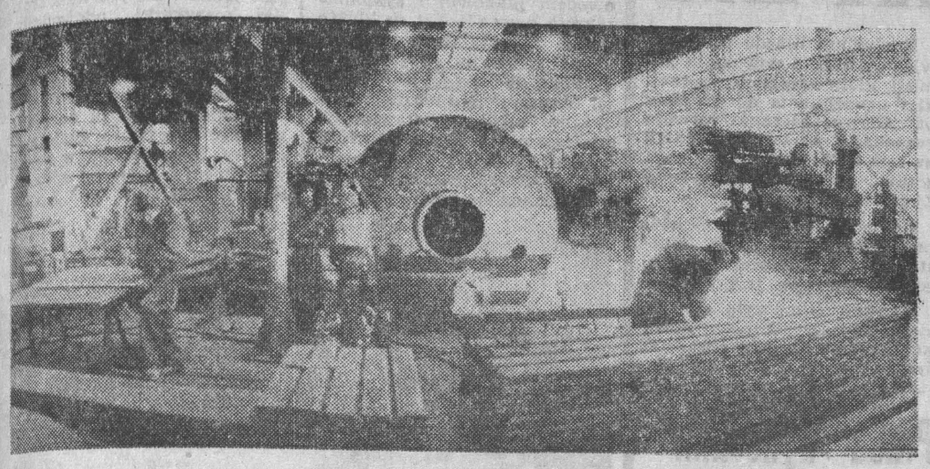
★ JAGÓDKA TEŻ CHCE DO STOLICY...

Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 51 (7844) Białystok — Łomża — Suwałki, środa 3 marca 1976 r. Nakład: 136.501 A Cena 1 zł



Gorzowskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa „Zremb" rozpoczęły pracę przed 21 laty od remontów maszyn do formowania i ucinania cegieł.

Obecnie gorzowski „Zremb" wytwarza dwie podstawowe grupy wyrobów — suwnice o zróżnicowanym udźwigu (jedyny tego rodzaju producent w branży budownictwa) wraz z kompletnym osprzętem. Druga grupa — to formy do wielkiej płyty, dla fabryk domów.

NA ZDJĘCIU: montaż zbiorników na cement.

CAF — Gawałkiewicz

Gmina Piątnica wykonała roczny plan sprzedaży nawozów

Po Rajgrodzie gmina Piątnica, jako druga w województwie łomżyńskim wykonała i przekroczyła roczny plan sprzedaży nawozów.

Około 820 ton (20 proc planu) sprzedano w ciągu ubiegłego miesiąca. Cały plan wynosił ok. 4 tys. ton nawozów. Wykonanie planu w tak szybkim czasie było możliwe dzięki aktywności służby rolnej oraz osobistemu zaangażowaniu naczelnika gminy Tadeusza Gałązki. Racjonalne nawożenie było tematem większości szkoleń, wykorzystano również wszystkie możliwości transportowe i magazynowe jakimi dysponuje gmina. (zp)

Karnawał w Rio

RIO DE JANEIRO (PAP) — W Rio de Janeiro od soboty trwa tradycyjny karnawał. Wśród rozbawionych tłumów dochodzi do bójek, napadów rabunkowych itp. W ciągu pierwszych 48 godzin karnawału zginęły 33 osoby, a kilka tysięcy ludzi zostało rannych. Policja dokonała licznych aresztowań.

POGODA

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego

DZIŚ — zachmurzenie zmienne, miejscami przelotne opady śniegu. Temperatura maksymalna od plus 2 do plus 4 stopni, minimalna od —4 do —8 stopni C. Wiatry dość silne i porywiste stopniowo słabnące, z kierunków północnych.

JUTRO — ponowny wzrost zachmurzenia z opadami. Temperatury bez większych zmian.

IMIENINY: Maryny, Kunegundy. (s)

Rezerwy w zasięgu ręki

Przede wszystkim postęp organizacyjny

Kiedy rozmowa schodzi na temat wykorzystania wszystkich możliwości tkwiących w ludziach i maszynach, pracownicy Hajnowskiego Przedsiębiorstwa Suchej Destylacji Drewna mówią to samo, co można usłyszeć w każdym zakładzie: rezerwy są na każdym kroku, większe i mniejsze. Trzeba tylko chcieć i umieć je spożytkować.

W Komitecie Zakładowym partii rozmawiamy o otwartym zebraniu oddziałowej organizacji partyjnej, które zakończyło się przed godziną w składzie surowca i magazynach.

— Mieliśmy dobrą frekwencję, prawie sto procent ogółu pracowników — mówi sekretarz Jan Dackiewicz. — Padło kilka konkretnych propozycji, między innymi na temat mechanizacji prac rozładunkowych. O tej ostatniej sprawie ludzie mówią już nie pierwszy raz. Ręczny rozładunek to jedno z wąskich gardeł w naszym zakładzie, zwłaszcza przy chronicznym braku ludzi do pracy.

I to jeszcze ciekawe — wtrąca sekretarz organizacyjny Czesław Weresa, mistrz działu energetycznego — że tak jak kiedyś ludzie bali się mechanizacji, tak dziś sami się o nią dopominają. Zrozumieli, że to nie zagraża ich zarobkom, a wprost przeciwnie.

— Nie pierwszy też raz ludzie mówili o pracy naszego biura. Odrywa się człowiek od produkcji, żeby załatwić jakąś sprawę i traci czas na chodzenie od pokoju do pokoju, bo tu podpis, tam pieczątka, a tam akurat nikogo nie ma i trzeba przyjść jeszcze raz.

Nieco wcześniej mistrz Weresa powiedział:

— Szukanie rezerw w naszym zakładzie nie jest jakąś doraźną akcją. Zaczęliśmy to robić jeszcze w połowie zeszłego roku, kiedy trzeba było ratować zagrożony plan. Likwidowaliśmy zjawiska, które powtarzały się nagminnie, na przykład że dziesięć minut przed końcem zmiany pod portiernią już stała kolejka. Czasem spotykaliśmy pracowników, którzy już godzinę wcześniej schodzili ze stanowiska. To wina nadzoru. A jak mówimy o nadzorze to jeszcze jeden fakt. Jest dużo zastrzeżeń do działów głównego mechanika i głównego energetyka. Dlaczego? Bo często jest tak, że gdzieś stoi sepsute urządzenie, a jednocześnie remontowiec nie nie robi, bo nie ma przydziału. To trzeba przyjrzeć się pracy mistrzów. Powinno być tak, że mistrz wysyła swojego pracownika do remontu i zaraz szykuje mu następną pracę, żeby nie było przerw.

Ciąg dalszy na str. 2



Mistrz działu energetycznego Czesław Weresa.

Fot. Z. Zaremba

Dziejowa „misja" P. Lincoln

Czy dojdzie do inwazji Marsjan na USA?

WASZYNGTON (PAP) — Pani Irmgard Lincoln, przewodnicząca amerykańskiej organizacji pod nazwą „Akademia kosmiczna", uważa, że w najbliższym czasie, a najpóźniej do 4 lipca br. (amerykańskie Święto Niepodległości) dojdzie do inwazji statków kosmicznych z Marsa na Stany Zjednoczone.

Pani Lincoln twierdzi, że już od wielu lat utrzymuje kontakt telepatyczny z mieszkańcami „Czerwonej Planety". Niedawno zorganizowała ona konferencję prasową, na której zaprezentowała kolorowe zdjęcia budynku Kongresu amerykańskiego. Na pierwszy rzut oka nie widać na nich niczego nadzwyczajnego, jednak po dokładniejszym obejrzeniu, można dostrzec tajemnicze punkty na niebie, które, zdaniem pani Lincoln, są świadkowczymi statkami marsjańskimi, przygotowującymi przylot naszych kosmicznych sąsiadów. Przewodnicząca „Akademii kosmicznej" twierdzi, że została obarczona misją przygotowania ludzkości do wizyty Marsjan, z jej słów wynika, że marsjańskie statki kosmiczne poruszają się za pomocą energii elektromagnetycznej i potrzebują ok. 30 minut na przelot z Marsa na Ziemię.

Nie należy się jednak niepokoić, ponieważ Marsjanie — jeśli wierzyć pani Lincoln — przybędą na Ziemię w celach pokojowych, aby nawiązać z Ziemianami stosunki „braterstwa i miłości". Ziemianie zostaną zaproszeni do zwiedzenia marsjańskich statków kosmicznych.

Trudno odmówić wyobraźni osobie, która twierdzi m.in., że aktualnym prezydentem Marsa jest niejaki John Hanson... pierwszy prezydent USA przed Jerzym Waszyngtonem. Ponadto pani Lincoln utrzymuje, że przeszła reinkarnację i jej poprzednie życie zakończyło się w 1832 r... „Przedstawicielka Marsjan na Ziemi" usiłowała zainteresować swoimi rewelacjami wysokie czynniki oficjalne w Waszyngtonie, jednak dotychczas nie otrzymała odpowiedzi.

Sukces polskiej wyprawy do Afryki

KRAKÓW (PAP) — Jak wynika z depeszy nadesłanej na adres redakcji „Echa Krakowa", krakowska wyprawa naukowo - alpinistyczna do Afryki zakończyła się pełnym sukcesem. Uczestnicy wyprawy osiągnęli szczyt Kilimandżaro; wszyscy dotarli na wysokości 5.687 m, a 7 z nich zdobyło najwyższą kulminację krateru Kibo Uhuru Peak znajdującą się na wysokości 5.895 m.

W drodze do Kilimandżaro wyprawa prowadziła badania naukowe m. in. w parkach narodowych Tanzanii oraz na terenie Ugandy i Kenii. Jej członkowie zgromadzili kilkaset rzadkich okazów roślin. Uczestnicy wyprawy w liczącą 14 tys. km drogę powrotną do kraju zabiorą również bogate zbiory entomologiczne. Interesujące są także wyniki badań geograficznych i fizycznych.

V blok „Dolnej Odry" na pełnych obrotach

SZCZECIN (PAP) — W trudnej sytuacji energetycznej, w jakiej znalazła się nasza energetyka, warto odnotować sukces budowniczych i załogi eksploatacyjnej elektrowni „Dolna Odra" powstającej koło Gryfina w województwie szczecińskim. Najmłodszy — V blok nadodrzańskiego kolosa energetycznego osiągnął już pełną moc produkcyjną. Nastąpiło to w drugim miesiącu eksploatacji — na 2 miesiące przed wyznaczonym terminem.

Podejmuje się w tym celu również inne przedsięwzięcia — na bloku VI przystąpiono do trawienia urządzeń — ważnego etapu przed rozpaleniem kotła. Przewiduje się, że nastąpi to w połowie bieżącego miesiąca. Również w połowie marca odbędzie się próba wodna kotła bloku VII, na bloku VIII przystąpiono do montażu kotła.

WIADOMOŚCI DNIA

Rozmowy SALT

● *GENEWA — We wtorek w Genewie odbyło się kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA, uczestniczących w radziecko-amerykańskich rozmowach na temat ograniczenia strategicznych broni ofensywnych (SALT).*

Zjednoczone Emiraty Arabskie uznały Angolę

● *KAIR — W Abu-Zabi opublikowano komunikat o uznaniu przez Zjednoczone Emiraty Arabskie Ludowej Republiki Angoli. Dokument stwierdza, że Zjednoczone Emiraty Arabskie popierają Angolę w jej walce o niepodległość i postęp pod kierownictwem Ludowego Frontu Wyzwolenia Angoli (MPLA).*

8 tys. statków przepłynęło Kanałem Sueskim

● *KAIR — Od czasu otwarcia w czerwcu ub. r. Kanału Sueskiego, już 8 tys. statków skorzystało z tego ważnego międzynarodowego szlaku wodnego. W poniedziałek kanałem przepłynęła rekordowa od wznowienia żeglugi liczba 54 statków.*

Manewry NATO u wybrzeży USA

● *WASZYNGTON — 9 marca u wschodnich wybrzeży USA odbędą się wielkie manewry sił NATO, w których weźmie udział 17 tys. żołnierzy, 35 okrętów i 13 eskadr lotniczych. W manewrach, które potrwają 10 dni, uczestniczyć będą, oprócz USA, Kanada, RFN, Holandia i W. Brytania. Będą to pierwsze międzynarodowe ćwiczenia wojskowe w tym rejonie Atlantyku.*

Natomiast u wybrzeży południowej Kalifornii, we wtorek 2 bm., rozpoczęły się II-dniowe manewry morskie z udziałem Australii, Nowej Zelandii, Kanady, W. Brytanii i USA. Bierze w nich udział 18 tys. żołnierzy, 41 okrętów, w tym 8 łodzi podwodnych i lotniskowiec „Enterprise" oraz 200 samolotów. Według źródeł amerykańskich, są to największe tego rodzaju manewry od 10 lat.

Eksplozja w Sapporo

● *TOKIO — W Sapporo nastąpiła we wtorek eksplozja bomby podłożonej w budynku władz lokalnych. 2 osoby zginęły, a ok. 30 odniosło rany. Sprawcy nie zostali ujęci.*

W siódmym dniu obrad XXV Zjazdu KPZR

Dyskusja nad referatem premiera A. Kosygina

— „O głównych kierunkach rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1976—1980"

MOSKWA (PAP) — We wtorek rano rozpoczął się 7 dzień obrad XXV Zjazdu KPZR. Obradom przewodniczył członek Biura Politycznego KC KPZR, sekretarz KC KPZR, Fiodor Kułakow. Delegaci przystąpili do omawiania referatu przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Aleksieja Kosygina — „Główne kierunki rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1976—1980".

Otwierając dyskusję, przewodniczący Rady Ministrów Ukrainy, Aleksander Liaszko powiedział, że komuniści, wszyscy ludzie pracy radzieckiej Ukrainy jednomyślnie akceptują opartą na naukowych podstawach politykę wewnętrzną i zagraniczną KC KPZR, jego Biura Politycznego z Leonidem Breżniewem na czele. Jest to polityka leninowska, prowadzona z pozycji klasowych i internacjonalistycznych.

Kryzys paliwowy, który wstrząsa światem kapitalistycznym nie dotyczy Związku Radzieckiego — powiedział Boris Bratczenko, minister Przemysłu Węglowego ZSRR. Jeszcze w latach trzydziestych marzyliśmy o wydobywaniu 250—300 mln ton węgla rocznie. W 1975 roku w Kraju Rad wydobyto go 701 mln ton, 491 mln ton ropy naftowej i kondensatu gazowego oraz 289 mld m sześc. gazu.

Jesteśmy przekonani, że w tej chwili, w podziemiu, na emigracji, w więzieniach i celach tortur tysiące urugwajskich komunistów i patriotów zwraca się myślami ku temu forum sławnej partii Lenina — stwierdził z trybuny sjazdowej pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Urugwaju, RODNEY ARISMENDI. Jak dowodzą liczne fakty ZSRR i KPZR są główną ostoją walki narodów o pokój, niepodległość, demokrację i socjalizm — podkreślił przywódca komunistów urugwajskich.

Ważnym etapem w historii międzynarodowej walki klasowej nazwał XXV Zjazd KPZR przewodniczący Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP), Herbert Mies.

Zastępca sekretarza generalnego Socjalistycznej Partii Odrodzenia Arabskiego Syrii, ABDALLA AL AHMAR odczytał z trybuny Zjazdu list prezydenta Syrii, HAFEZA ASADA do LEONIDA BREŻNIEWA.

Ciąg dalszy na str. 2

52 statki z Gdyni dla odbiorców francuskich

GDAŃSK (PAP) — W Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni zwodowano kadłub trawlera rybackiego zbudowanego dla francuskiego armatora.

Statek, który otrzymał imię „Moussaillau", jest 52 z kolei jednostką zbudowaną w Gdyni dla bandery francuskiej. Trawler należy do serii statków rybackich typu „B-423", za kształt sylwetki kadłuba i walory eksploatacyjne, nagrodzonej wielokrotnie tzw. Błękitną Wstęgą Atlantyku.

Jest to najdłuższa seria statków rybackich budowana w naszym przemyśle okrętowym dla odbiorców zachodnich.

Kanclerz Schmidt:

Odrzucenie porozumień z Polską przyniosłoby szkodę RFN

BONN (PAP) — Fiasko porozumień podpisanych 9 października ub. roku między PRL a RFN mogłoby, zdaniem kanclerza RFN, Helmuta Schmidta, przynieść szkodę polityce zagranicznej Republiki Federalnej Niemiec. W wywiadzie dla „Deutsche Welle" kanclerz powiedział we wtorek, że gdyby rok 1976 nie był rokiem wyborów, dyskusje wokół ratyfikacji tych porozumień przebiegałyby przypuszczalnie „bardziej bezszmerowo".

Helmut Schmidt wyraził pogląd, że polityka odprężenia polega na tym, aby eliminować ewentualne ogniska konfliktów na świecie drogą zawierania układów. Nawiązując do porozumienia czterostronnego w sprawie Berlina Zachodniego Schmidt powiedział, że wszędzie tam, gdzie zawarto układy, doszło też praktycznie do odprężenia.

Apel do traktorzystów i mechaników

Doroczny sejmik mechanizatorów rolnictwa

Wczoraj odbyło się w Białymstoku trzecie z kolei doroczne spotkanie przodujących mechanizatorów rolnictwa województwa białostockiego. Przybyli na nie najlepsi traktorzyści, mechanicy, inżynierowie i technicy z państwowych ośrodków maszynowych, kółek rolniczych, z baz maszynowych PGR i rolniczych spółdzielni produkcyjnych, pracownicy handlu sprzętem rolniczym, a także wyróżniający się w nauce uczniowie szkół mechanizacji rolnictwa.

W spotkaniu uczestniczyli m. in.: sekretarz KW PZPR Michał Niedźwiedź, wojewoda białostocki Zygmunt Sprycha, prezes WK ZSL Jerzy Grzybczak, wicedyrektor Centralnego Zarządu Technicznej Obsługi Rolnictwa Henryk Romaniuk, dyrektor Zespołu Usług Centralnego Związku Kółek Rolniczych Faturnin Brzeziński.

W referacie prezesa WZKR w Białymstoku Mariana Kukli został przedstawiony ubiegłoroczny dorobek mechanizatorów białostockiego rolnictwa, jak również zadania oczekujące ich w tym roku i latach następnych. W 1975 r. sprawnie przeprowadzono w województwie zabiegi ochrony roślin, zbiór pierwszego pokosu siana, żniwa i wykopki. Wpłynęło na to dobre przygotowanie sprzętu i poprawa organizacji pracy mechanizatorów, m. in. wprowadzenie systemu brygadowego. W minionym roku kółkowe ciągniki przepracowały średnio po 1350 godzin (każdy) — jest to najwyższy wskaźnik ich wykorzystania, jaki uzyskano do tej pory.

Poprawiła się jakość i terminowość usług. Za szczególnie wy-

Ciąg dalszy na str. 2

Zobowiązania młodych rolników z Goniądza

800 godzin przy budowie amfiteatru, przy porządkowaniu i zagospodarowaniu skweru przed Domem Kultury w Goniądzu i kolonii domków campingowych, zobowiązali się przepracować dla uczczenia I Wojewódzkiego Zjazdu ZSMW, członkowie koła ZSMW z Goniądza.

Wielu rolników podjęło zobowiązania indywidualne.

(nom)

Listę kandydatów Frontu Jedności Narodu na radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej w Suwałkach

zamieszczamy na str. 3

z trzech województw

ZAKŁADOWE IZBY TRADYCJI I PERSPEKTYW

Realizując zadania zawarte w wojewódzkim programie przeglądu aktywności kulturalnej ludzi pracy, Wojewódzka Rada Związków Zawodowych, Rada Wojewódzka Federacji SZMP i Muzeum Wojska Polskiego w Białymstoku, współdziałając z zakładami pracy, podejmują inicjatywę tworzenia zakładowych izb tradycji i perspektyw. Wczoraj powołany został zespół inicjujący, w skład którego weszli: sekretarz WRZZ — Leokadia Ziniewicz, dyrektor Muzeum WP — ppłk Zygmunt Kosztyła i wiceprzewodniczący RW FSZMP — Stanisław Pulnar.

Przyjęto także założenia programowo-organizacyjne, w których podkreślono, iż izby, zaszczepiając dumę z historycznego dziedzictwa narodu, jego postępowych i rewolucyjnych tradycji, stanowić będą również swoisty klucz do problemów współczesności. Plan urządzenia izby przewiduje bowiem trzy działy: historię, dzień dzisiejszy i perspektywy rozwoju zakładu. Rola zaś i zadania tych placówek to spełnianie funkcji wychowania patriotycznego, oddziaływanie na załogę, zwłaszcza młodzież, emocjonalne wiązanie ludzi z zakładem, budzenie dumy z przynależności do załogi i zakładu.

Organizatorem i gospodarzem izb będą zakłady pracy. Sporo z nich zgłosiło już chęć podjęcia tej pięknej inicjatywy. (a)

Ciąg dalszy na str. 2



Zima nad Bałtykiem — plaża w Świnoujściu.

CAF — Undro

- Dwie dekady marca — chłodne?
- Ocieplenie dopiero w trzeciej dekadzie

Synoptycy z Zakładu Prognoz Długoterminowych IMiGW opracowali miesięczną prognozę pogody na cały marzec br. Wynika z niej, że pierwsze dwie dekady pierwszego miesiąca wiosny będą chłodne i nadzieje na większe ocieplenie, jakie mieliśmy po ostatnich dniach, upadły. Oto szczegółowa prognoza — średnia temperatura marca ma być w pobliżu normy, wynoszącej plus 1,6 st., a suma opadów nieco poniżej normy, sięgającej 29 mm.

W I dekadzie temperatura maksymalna w dzień wahać się będzie od 0 do plus 5 st., natomiast minimalna w nocy może spaść do minus 1—7 stopni. Jak widać, rozpiętość duża. Zachmurzenie ma być duże z rozpogodzeniami i okresami niewielkie opady deszczu ze śniegiem lub deszczu. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne, z kierunków północnych.

W II dekadzie marca nie będzie cieplej, a nawet możliwe jest nieco większe ochłodzenie, zwłaszcza w dzień. Temperatura maksymalna przewidywana jest bowiem w granicach od minus 2 st. do plus 2, a minimalna w nocy od minus 2 do minus 7 st. Okresami niewielkie opady — śniegu, deszczu ze śniegiem czy deszczu.

Natomiast w III dekadzie marca — ocieplenie, zgodnie z początkiem kalendarzowej wiosny, która w tym roku zacznie się już 20 marca o godz. 12.50. W tym momencie słońce wkroczy w znak Zodiaku zwany „Baranem" i od tego czasu liczymy wiosnę na naszej północnej półkuli. Na ostatnią dekadę marca synoptycy zapowiadają wzrost temperatury w dzień do plus 8 i plus 13 st., a minimalnej w nocy od plus 4 do minus 1 st. Okresami niewielkie opady, przeważnie deszczu.

NASZA pogodynka

Statystyka meteorologiczna podaje najbardziej prawdopodobną ilość dni z poszczególnymi typami pogody i temperatury. I tak dni ciepłych, z temperaturą maksymalną w dzień powyżej plus 10 st. ma być 6, dni chłodnych, z temperaturą minimalną rankiem poniżej 0 st. — aż 20, dni z opadem — 8, z mgłą 3, dni dość pogodnych, z zachmurzeniem mniejszym od 5/10 pokrycia nieba — 9.

(Interpress)

WICHEREK

z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

WZROST SZEREGÓW PARTYJNYCH TEMATEM OBRAD PLENUM WK KP W SUWAŁKACH

Wczoraj, 2 bm. odbyło się w Suwałkach plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, z udziałem przewodniczących Miejskich Komisji KP z terenu całego województwa. Przedmiotem rozważań był problem wzrostu szeregów partyjnych w różnych środowiskach społecznych. Wstęp do dyskusji stanowiła informacja z przeprowadzonych badań w POP, które od szeregu lat nie wykazały ilościowych tendencji rozwojowych.

Plenum stwierdziło, iż przyczyny tego stanu rzeczy należy upatrywać w niedostatecznej pracy ideowo-wychowawczej i politycznej tych organizacji z bezpartyjnymi i z młodzieżą, w braku, lub złej pracy organizacji młodzieżowych w niektórych zakładach pracy, bądź środowiskach wiejskich oraz w nie zawsze sprzyjających warunkach dla pracy POP, jakie istnieją w niektórych zakładach.

Po dyskusji Plenum WKKP przyjęło główne kierunki pracy komisji w świetle uchwał VII Zjazdu PZPR oraz postanowień Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej. Obradami kierował członek Egzekutywy KW, przewodniczący WKKP — **Ryszard Łopatecki.** (ceg)

ŁOMŻYŃSKIE W DNIACH XXV ZJAZDU KPZR

2 bm. odbyło się w Łomży seminarium dla lektorów KW PZPR i TPP-R na temat polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej. Prowadził je lektor KC PZPR i ZG TPP-R — dr **Walenty Daszkiewicz.** W tym samym dniu, osiągnięcia naukowo-techniczne i gospodarcze ZSRR były tematem spotkania pracowników WZGS.

W najbliższych dniach kilka gmin w woj. łomżyńskim odwiedzi zaproszony przez RW FSZMP, szef Zarządu Politycznego Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej, Bohater Związku Radzieckiego, generał lejtnant — **Wasilij Aleksandrowicz Daniłow.**

W dniach Zjazdu KPZR młodzież łomżyńska gościć będzie również studentów radzieckich studiujących w Polsce.

W wielu gminach, m. in. w Wiźnie i Podgórzu, odbędą się wieczornice z muzyką i poezją radziecką, z udziałem kombatantów, którzy uzupełnią program wieczorów własnymi wspomnieniami z okresu walk wyzwoleńczych.

W wielu zakładach produkcyjnych m. in. w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego odbędą się spotkania z uczestnikami ostatniego „Pociągu Przyjaźni", którzy przekażą wrażenia z pobytu w ZSRR.

(nom)

Doroczny sejmik mechanizatorów rolnictwa

Ciąg dalszy ze str. 1

dają pracę w 1975 roku 670 mechanizatorów z kółek rolniczych, PGR, RSP i POM otrzymało nagrody pieniężne z funduszu wojewody, WZKR i własnych przedsiębiorstw.

W br. kółka rolnicze zamierzają rozsiać swym sprzętem 66 tys. ton wapna, nawozy mineralne na 84 tys. ha, wykonać orki i podorywki na 130 tys. ha, skosić 71 tys. ha zbóż wiązałkami i 20 tys. ha kombajnami, zebrać z 75 tys. ha trawy i zielonki oraz wykopać mechanicznie ziemniaki z 27 tys. ha. Przewiduje się, że wykorzystanie ciągników osiągnie w tym roku średnia 1700 godzin, w tym 800 godzin bezpośrednio w pracach polowych. Pod koniec 5-latki mechanizatorzy otrzymają znaczne ilości nowego sprzętu. W 1980 r. rolnictwo Białostocczyzny ma dysponować 18 tys. ciągników (przeszło dwa razy więcej niż obecnie), 600 kombajnami zbożowymi, 400 kombajnami do zbioru ziemniaków i 100 — do buraków.

W dyskusji m. in. podkreślano potrzebę dalszego usprawniania usług mechanizacyjnych, lepszej organizacji obsługi technicznej sprzętu (m. in. szerszego wprowadzenia badań diagnostycznych stanu maszyn przed i po naprawie), jego staranniejszej eksploatacji, podnoszenia kwalifikacji zawodowych przez mechanizatorów.

Problemy poruszone w dyskusji podsumował sekretarz KW **Michał Niedźwiedź.** Mówca zwrócił uwagę na obowiązki mechanizatorów wynikające z wojewódzkiego programu rozwoju rolnictwa, który zakłada osiągnięcie do końca 5-latki wzrostu produkcji globalnej aż o 33 proc. (w kraju 16 — 18 proc.). W imieniu politycznych władz Białostocczyzny tow. M. Niedźwiedź podziękował mechanizatorom za owocną pracę w ubiegłym roku.

Uczestnicy spotkania wystosowali apel do wszystkich mechanizatorów województwa o dobre wykorzystywanie możliwości sprzętu, wzorową jego eksploatację i konserwację, staranne i terminowe wykonywanie usług, podnoszenie kwalifikacji zawodowych. (ab)

W SKRÓCIE

▼ **LIZBONA** — Na mocy zarządzenia prezydenta Portugalii wszystkie lokale rozłamowej organizacji angolskiej UNITA w Lizbonie zostały zamknięte, została też zakazana działalność UNITY na terytorium Portugalii — informuje Agencja AFP.

Zarządzenie to wiąże się z uznaniem przez Portugalię Ludowej Republiki Angoli.

▼ **MOSKWA** — W kopalni Mirny na Syberii znaleziono piękny diament o wadze 67 karatów. Został on nazwany imieniem XXV Zjazdu KPZR.

▼ **KAIR** — Sekretarz generalny Ligi Arabskiej Mahmud Riad zwrócił się do sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima z żądaniem natychmiastowej interwencji w związku z celowym profanowaniem przez Izrael miejsc muzułmańskiego i chrześcijańskiego kultu religijnego w Jerozolimie.

▼ **LONDYN** — W ekskluzywnej dzielnicy Londynu — South Kensington eksplodowała w poniedziałek wieczorem bomba, która spowodowała niewielkie szkody materialne. Jedna osoba została ciężko ranna. Jak podała policja ofiara eksplozji jest pochodzenia irlandzkiego.

▼ **WASZYNGTON** — Według danych Ministerstwa Rolnictwa USA, Amerykanie wypalili w ubiegłym roku 607 mld papierosów, tj. o 7 mld sztuk więcej niż w roku 1974.

▼ **BUENOS AIRES** — Argentyński patrol policyjny natknął się niespodziewanie w lodowcu spływającym z najwyższego szczytu Ameryki Południowej, Aconcagua, na zamrożone zwłoki znanej amerykańskiej alpinistki, Jeanette Johnson, która zaginęła trzy lata temu podczas wyprawy na ten szczyt. Zwłoki znaleziono na wysokości przeszło 6 tys. metrów. Zostaną one przewiezione do argentyńskiej miejscowości Medellin, gdzie przeprowadzi się ich identyfikację.

W czasie tej samej wyprawy zaginął inżynier amerykański, John Cooper. Dotychczas nie natrafiono na jego ślad.

◆ **KAIR** — Na podstawie decyzji najwyższego komitetu wojskowego od poniedziałku (1 bm.) porządku publicznego w Libanie strzec będą oddziały wojska, policji oraz jednostki Palestyńskiej Armii Wyzwoleńczej. Zostały one podporządkowane temu komitetowi.

◆ **ATENY** — Przewodniczący Izby Reprezentantów Cypru, Glafkos Kleridis potwierdził po powrocie z Aten do Nikozji, że w toku piątej rundy rozmów wiedeńskich między przedstawicielami greckiej i tureckiej społeczności Cypru rozwiązano kwestie proceduralne, natomiast poglądy obu stron na istotę problemu cypryjskiego pozostają diametralnie różne.

◆ **SOFIA** — W pobliżu tureckiego miasta Corlu pociąg pasażerski wpadł na autobus przewożący robotników. Autobus został rozbity. Zginęło co najmniej 8 osób, a ponad 20 zostało poważnie rannych.

Delegat PRL o umocnieniu roli ONZ

NOWY JORK (PAP) — Korespondent PAP, Jerzy Górski, pisze:

W siedzibie ONZ w Nowym Jorku obraduje Komitet do spraw Karty Narodów Zjednoczonych i Umocnienia Roli ONZ, ustanowiony decyzją 30 sesji Zgromadzenia Ogólnego tej organizacji. W skład Komitetu wchodzą przedstawiciele 47 państw, w tym Polski.

Zabierając głos w debacie dotyczącej problematyki objętej mandatem Komitetu, delegat Polski, Henryk Sokalski, główną uwagę poświęcił historycznemu znaczeniu celów i zasad Karty Narodów Zjednoczonych, jako trwałej podstawy współczesnych stosunków międzynarodowych. Podkreślił on, że rząd Polski z pełną powagą odnosił się zawsze do wszystkich rzeczowych propozycji, zmierzających do umocnienia skuteczności działania Karty NZ, zwłaszcza w zakresie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, rozwoju wszechstronnej, równoprawnej współpracy między państwami i krzewienia zasad prawa międzynarodowego.

Delegat Polski opowiedział się za dalszymi wysiłkami na rzecz powszechnego przestrzegania i rozwijania postanowień Karty Narodów Zjednoczonych, za usprawnieniem struktury organizacyjnej ONZ, funkcjonowania jej organów oraz właściwą polityką finansową i kadrową organizacji, w tym za przestrzeganiem zasady sprawiedliwej reprezentacji geograficznej w sekretariatach organizacji całego systemu ONZ.

300 mld dolarów w 1975 r.

Wzrost wydatków zbrojeniowych na świecie

WASZYNGTON (PAP) — Stowarzyszenie na rzecz kontroli zbrojeń opublikowało w Waszyngtonie dane dotyczące wydatków wojskowych na całym świecie. Z publikacji wynika, iż wydatki te w 1975 r. osiągnęły rekordową kwotę 300 mld dolarów (w cenach stałych z 1973 roku), a co najbardziej charakterystyczne — że wzrastają najszybciej w krajach rozwijających się.

W krajach tych wydatki wojskowe skoczyły z 15 mld dolarów w 1960 roku do 39 mld w 1974 r. Najbardziej przyczynił się do tego kryzys bliskowschodni. Na Bliskim Wschodzie w ciągu 14 lat wydatki zbrojeniowe zwiększyły się aż ośmiokrotnie. Z kolei w omawianym okresie fundusze przeznaczane na zbrojenia w Ameryce Łacińskiej podwoiły się.

Wzrost wydatków na zbrojenia, choć nie tak szybki, obserwuje się w skali światowej. Jak już wspomniano, w 1975 r. wydatki te osiągnęły łącznie 300 mld dolarów, co w porównaniu z 1969 rokiem oznacza wzrost o około 45 proc.

Obrady Komisji Praw Człowieka

● *GENEWA — Obradująca od 2 lutego w Genewie ONZ-owska Komisja Praw Człowieka potępiła w poniedziałek kraje, które udzielają pomocy rasistowskim i kolonialnym reżimom Afryki Południowej i wezwała je do przestrzegania embarga na dostawy sprzętu wojskowego dla tych reżimów.*

Przecenione umiejętności -połamane nogi

JELENIA GÓRA (PAP) — Grupa sudecka GOPR w Jeleniej Górze zamknęła luty smutnym rekordem — 178 interwencje w górach tylko w rejonie Karpacza i Szklarskiej Poręby. Gdyby doliczyć jeszcze okolice Kłodzka Wałbrzycha i Świeradowa — bilans miesiąca wypadałby jeszcze gorzej.

Wśród ludzi, którym w lutym ratownicy spieszyli z pomocą aż 101 doznało ciężkich złamań, zdarzył się też jeden wypadek śmiertelny. Przyczyną wypadków jest, jak zwykle, lekkomyślność turystów, którzy wybierając się zimą w góry, przeceniają swoje możliwości i umiejętności.

Do tej statystyki za miniony miesiąc w znacznej mierze przyczynili się turyści z NRD. Wśród ratowników GOPR utarło się już powiedzenie, że tylko co czwarta złamana w wypadku górskim noga należy do Polaka.

Załosny koniec porywacza

MEKSYK (PAP) — Wkrótce po starcie samolotu należącego do kolumbijskich krajowych linii lotniczych „ACES" do kabiny pilotów przedostał się mężczyzna uzbrojony w nóż i rewolwer. Bandyta zażądał wypłacenia mu 300 tys. dolarów okupu w zamian za zwolnienie załogi i 15 pasażerów. Do tego dramatycznego zajścia doszło po opuszczeniu przez samolot lotniska w Turbo (550 km na północny wschód od Bogoty).

Porywacz zażądał, aby samolot wylądował na lotnisku w Chirigodo, gdzie zwolnionych zostało 15 pasażerów. Następnie samolot z porywaczem oraz dwoma pilotami odleciał do Medellin. Po wylądowaniu miejscowa policja przestrzeliła koła podwozia samolotu, po czym na pokład wdarło się kilku policjantów, którzy zastrzelili porywacza.

Halny w Beskidach

BIELSKO-BIAŁA (PAP) — 2 bm. w Beskidach wystąpił wiatr halny. W partiach szczytowych Beskidu Żywieckiego, głównie w rejonie Pilska i Wielkiej Raczy prędkość wiatru w gwałtownych podmuchach przekraczała 20 m/sek.

Halny uszkodził sieć telefoniczną i elektryczną, przerywając połączenia ze schroniska na Przegibku Żywczańskim i na Hali Rysianki.



XXV Zjazd KPZR. Delegat z Angoli Pedro Jose Vandoney w rozmowie z delegatami w kuluarach Pałacu Zjazdów. *CAF—TASS—telefoto*

Siódmy dzień obrad XXV Zjazdu KPZR

Ciąg dalszy ze str. 1

WA. Udział naszej delegacji w obradach XXV Zjazdu KPZR — pisze H. Asad — jest wyrazem stosunków przyjaźni i współpracy, jakie istnieją między naszymi partiami i narodami. Te wielostronne stosunki służą wspólnym interesom naszych krajów i są korzystne dla obydwu stron — głosi list.

Przewodniczący Najwyższej Rady Rewolucyjnej Demokratycznej Republiki Somalii, **Mohammed Zijad Barre** przekazał braterskie pozdrowienia narodowi radzieckiemu od narodu, Najwyższej Rady Rewolucyjnej i rządu Somalii. Mówca stwierdził, że Związek Radziecki, który konsekwentnie realizuje leninowskie zasady socjalistycznego internacjonalizmu, od pierwszych dni swego istnienia udziela bezinteresownego poparcia wszystkim socjalistycznym ruchom na świecie, materialnej pomocy ruchom wyzwoleńczym w Afryce, Azji i Ameryce Łacińskiej.

Serdeczne pozdrowienia dla XXV Zjazdu od komunistów fińskich przekazał przewodniczący KP Finlandii, **Aarne Saarinen.** Mówca stwierdził m. in., że na arenie międzynarodowej nastąpiły wielkie pozytywne zmiany będące rezultatem realizacji radzieckiego programu pokoju.

Wszyscy codziennie przekonujemy się o prawidłowości i mądrości polityki rolnej KPZR — stwierdził na Zjeździe **Wasilij Starodubcew,** przewodniczący kołchozu im. Lenina w obwodzie tulskim.

Radzieckie związki zawodowe w imieniu ponad 107 mln ludzi pracy w pełni popierają wewnętrzną i zagraniczną politykę KPZR — oświadczył sekretarz Centralnej Rady Związków Zawodowych, WASILIJ PROCHOROW.

Mówca stwierdził, że budżet państwowych ubezpieczeń społecznych w minionej pięciolatce wzrósł półtora raza, a wydatki na ochronę pracy zwiększyły się o ponad 40 procent.

Radzieccy energetycy z powodzeniem wykonali zadania XXIV Zjazdu KPZR — stwierdził **Piotr Nieporożnyj,** minister Energetyki i Elektryfikacji ZSRR. Po raz pierwszy w historii państwa radzieckiego roczna produkcja energii elektrycznej przekroczyła bilion kilowatogodzin.

Przewodniczący Komunistycznej Partii Danii KNUD JESPERSEN stwierdził, że dzięki inicjatywom KPZR i jej konsekwentnemu działaniu w realizacji programu pokoju, siły pokojowe zdołały osiągnąć w ostatnim okresie znaczne sukcesy. Do sukcesów tych zaliczył mówca Europejską Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Helsinkach.

Oświadczenie XXV Zjazdu KPZR „O wolność dla więźniów imperializmu" — to nowe świadectwo stałej wierności Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wobec zasad internacjonalizmu proletariackiego — oświadczył szef delegacji Syryjskiej Partii Komunistycznej, **Rame Szejcho.**

Sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Kolumbii **Gilberto Vieira White** podkreślił, że oświadczenie Zjazdu „O wolność dla więźniów imperializmu i reakcji" stanowi oręż w walce o życie wszystkich więźniów reakcji i imperializmu i jest internacjonalistycznym aktem solidarności, za który jesteśmy szczególnie wdzięczni KPZR.

Każdy zjazd komunistów radzieckich otwiera drogę w przyszłość nie tylko dla narodu radzieckiego, ale określa kierunek rozwoju świata — oświadczył sekretarz generalny Komunistycznej Partii Irlandii, **Michael O'Riordan.**

Prezydium Zjazdu przedstawiło wniosek o powołaniu komisji, która rozpatrzy poprawki i uzupełnienia do projektu pt. **„Główne kierunki rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1976—1980"** oraz przygotuje projekt postanowienia Zjazdu w tej sprawie.

Komisja, na której czele stoi przewodniczący Rady Ministrów ZSRR **Aleksiej Kosygin,** została wybrana jednogłośnie.

Na tym zakończyło się posiedzenie wtorkowe. **Zjazd kontynuować będzie obrady w środę.**

Rezerwy w zasięgu ręki

Ciąg dalszy ze str. 1

Zakład przechodzi gruntowną modernizację. Do końca tego roku — jeśli wszystko dobrze pójdzie — nowe, zautomatyzowane urządzenia z importu zastąpią stary i zużyty sprzęt. Wówczas przy tej samej obsadzie wydajność wzrośnie mniej więcej o dwadzieścia procent. Ale dyrektor zakładu — inż. **Władysław Otoka** na pierwszym miejscu stawia usprawnienia organizacyjne.

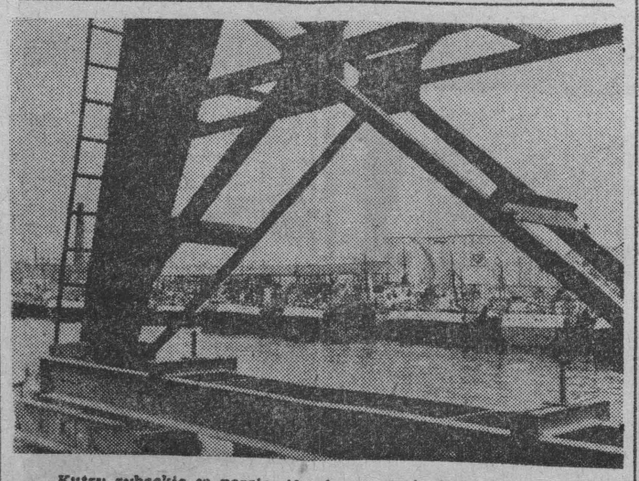
— Na wielu stanowiskach pracy przeszliśmy na system akordowy, na innym wprowadzimy akord w najbliższym czasie. Korzyści już są widoczne. Na przykład na oddziale węgli aktywnych pracuje 5 ludzi. Zdarzało się, że dwóch z nich nie przychodziło do pracy. Wiadomo, urlopy, choroby. Wówczas pozostali nie chcieli pracować. Teraz pracują za pięciu, bo otrzymują pieniądze za faktycznie wykonaną robotę. Łączymy niektóre działy, na przykład obie retortnie, które mają podobny profil produkcji a różnią się tylko technologią. Dzięki temu będzie tylko jeden kierownik i jedna obsada mistrzów zmianowych, w sumie — kilka zaoszczędzonych etatów, które przydadzą się gdzie indziej. Usprawniliśmy też niektóre formy zarządzania. Nie jest to jeszcze dopięte na ostatni guzik, ale cóż, czasem trudno wyplenić stare nawyki.

Bo na przykład faktyczny podział kompetencji wyglądał tak, że kierownik działu wykonywał robotę mistrza, mistrz brygadzisty, a brygadzista brał tylko dodatek funkcyjny, ale robił tylko to co szeregowi pracownicy. Za to ja byłem zarzucany różnymi sprawami, które powinien załatwiać kierownik działu. Drzwi się nie zamykały. Jeszcze i teraz to się zdarza. Przychodzi do mnie pracownik by uzgodnić jakąś drobną sprawę z pominięciem swojego szefa. To go po prostu wyrzucam. Czasem grzecznie mu tłumaczę, czasem „obstawiam".

W ogóle wiele zależy od ludzi. W dziale węgli aktywnych stosunki międzyludzkie układały się źle, wszyscy mieli pretensje do wszystkich, plan nie był wykonywany. Zmieniło się tam kilku kierowników. Niedawno postawiliśmy tam inż. PIOTRA PIETRUCZUKA. On nareszcie doprowadził wszystko do porządku. Od sierpnia z planem nie ma już kłopotów.

Dyrektor opowiada jeszcze o uruchomionej przed rokiem retortni o ruchu ciągłym. Sprowadzone tu nowoczesne prototypowe urządzenia nie sprawdziły się. W procesie przygotowania surowca nie można osiągnąć reżimów technologicznych założonych przez projektanta, ciągle też brakuje części zamiennych (wiadomo, prototyp!). Moc nowego działu jest wykorzystywana tylko w połowie. Sprawę ma badać w najbliższym czasie specjalna komisja z udziałem przedstawicieli przedsiębiorstwa, zjednoczenia i projektanta.

Może to jest przyczyną, że w zakładzie mówi się dziś w pierwszym rzędzie o postępie organizacyjnym, a nie inwestycyjnym. (ich)



Kutry rybackie w porcie Aberdeen cumują dziś w cieniu wielkich instalacji naftowych. Odkryte na Morzu Północnym u płn. wsch. wybrzeży Szkocji pokłady ropy naftowej spowodowały ogromne zmiany w tym rejonie Wielkiej Brytanii. W bezpośrednie prace poszukiwawcze i wydobywcze zaangażowanych jest obecnie ponad 250 firm brytyjskich i zagranicznych, głównie amerykańskich.

CAF — AP

Wkrótce drugi proces b. działaczy PZM

WARSZAWA (PAP) — Przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie toczy się proces 7 b. działaczy Polskiego Związku Motorowodnego oskarżonych o zagarnięcie na szkodę tego związku co najmniej 1.750 tys. zł. Przez kilka lat — przypomnijmy — podrabiali oni tysiące dokumentów pozorujących szkoleniowe i turystyczne imprezy motorowodne, a pieniędzmi wykorzystanymi rzekomo na ich organizowanie dzielili się między sobą.

Do ujawnienia tych poważnych nadużyć finansowych przyczynił się w istotny sposób b. sekretarz Komisji Rewizyjnej związku — Władysław B. Wkrótce okazało się jednak, że i on nie jest bez winy. Na wiele lat przed wykryciem afery motorowodnej, a nawet jeszcze przez kilka miesięcy po tym działał w podobny sposób i przywłaszczył sobie w sumie co najmniej 350 tys. zł.

Władysław B. występując w imieniu Polskiego Związku Motorowodnego oraz klubów sportowych „Mewa", „Wisła" i Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie „organizował" kursy motorowodne dla pracowników przedsiębiorstw państwowych, instytucji i spółdzielni pracy i sagarniał do własnej kieszeni pobrane za te szkolenia opłaty. Terenem jego działania była Warszawa, Pojezierze Mazursko-Augustowskie, Radom, Pułtusk i Płock.

Posługując się podrobionymi pieczęciami Władysław B. występował także w imieniu nie istniejących klubów.

W „pracy" tej pomagał mu Ryszard J. jako rzekomy skarbnik i członek nie istniejących komisji egzaminacyjnych oraz Andrzej T. zastępca kierownika klubu w Warszawskim Towarzystwie Wioślarskim.

Akt oskarżenia przeciwko tym 3 „działaczom" Prokuratura Wojewódzka w Warszawie przekazała już do sądu, przed którym wkrótce odpowiadać będą za popełnione przestępstwa.

Prezydium Zjazdu przedstawiło wniosek o powołaniu komisji, która rozpatrzy poprawki i uzupełnienia do projektu pt. „Główne kierunki rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1976—1980" oraz przygotuje projekt postanowienia Zjazdu w tej sprawie.

Komisja, na której czele stoi przewodniczący Rady Ministrów ZSRR **Aleksiej Kosygin,** została wybrana jednogłośnie.

Na tym zakończyło się posiedzenie wtorkowe. **Zjazd kontynuować będzie obrady w środę.**

Przed wyborami w Wietnamie

HANOI, SAJGON (PAP) — W Wietnamie Północnym i Południowym trwa akcja przygotowawcza do historycznych — zaplanowanych na 25 kwietnia br. — wyborów do Zgromadzenia Narodowego, wspólnego dla obu części Wietnamu. Wietnamska agencja prasowa VNA podała, że wśród wyborców rozprowadzono setki tysięcy broszur i wzorów kart wyborczych. Jednocześnie w okręgach wyborczych zestawia się listy kandydatów do Zgromadzenia Narodowego. W organizacjach masowych odbywają się w związku z tym dyskusje.

Utworzenie trybunału wojskowego w Nigerii

LONDYN (PAP) — W stolicy Nigerii, Lagos, oznajmiono oficjalnie, że rząd wojskowy tego kraju zamierza powołać specjalny trybunał wojskowy, który sądzić będzie m. in. uczestników ostatniego nieudanego zamachu stanu.

Jak podała rozgłośnia radiowa w Lagos, **trybunał będzie sądzić zarówno osoby wojskowe, jak i cywilne, oskarżone o zdradę stanu, zabójstwo lub inne przestępstwa.**

Wyroki wydane przez trybunał będą musiały być zatwierdzone przez Najwyższą Radę Wojskową, jednakże nie będzie od nich odwołania. Według doniesień agencji zachodnich, władze nigeryjskie nadal poszukują przywódcy nieudanego zamachu stanu płk **Dimkiego.**

Tragiczna katastrofa w Jugosławii

BELGRAD (PAP) — W odległości 40 km od Titogradu w Czarnogorzu wydarzyła się tragiczna w skutkach katastrofa drogowa: ciężarówka wioząca robotników budowlanych do ich miejsca zamieszkania z niewiadomych przyczyn runęła w wąwóz Moraczy (największej rzeki republiki). Jak poinformowała w nocy z poniedziałku na wtorek Agencja Tanjug, co najmniej 7 osób poniosło śmierć. Z wąwozu, który jest dostępny tylko dla ekip pogotowia górskiego, wydobyto zwłoki dwóch ofiar w tym kierowcy ciężarówki.

Ofiara fanatyzmu piłkarskiego

ATENY (PAP) — Jeden z fanatyków piłkarstwa, oburzony niesłuszną decyzją sędziego, który przyznał rzut karny pierwszoligowej drużynie gości, Paok Saloniki, rzucił się na arbitra opuszczającego boisko po zakończeniu spotkania i odgryzł mu ucho. Wszystko to działo się w greckiej miejscowości Agrinion. Miejscowa drużyna Panetolikos przegrała mecz w stosunku 2:0. Ofiara fanatyzmu, Stefano Ramos, mieszka i pracuje w Salonikach. Lekarze niezwłocznie podjęli próbę przyszycia ucha, ale jaki był ostateczny efekt nie wiadomo.

Narodziny w tokijskim ZOO

TOKIO (PAP) — Żyjący w ZOO tokijskim męski przedstawiciel rodu żyrafiego, liczący 28 lat, którego uważa się za najstarszego reprezentanta tego gatunku spośród przebywających w niewoli, został ostatnio już po raz piąty ojcem. Takao, bo tak nazwali go Japończycy, pochodzi z Kenii, a do ZOO zawitał w 1952 roku.

SPORT

Uhonorowanie koszykarek Włókniarza

W ubiegły poniedziałek odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku spotkanie pierwszoligowego zespołu koszykarek Włókniarza z przedstawicielami władz politycznych i administracyjnych. Udział m. in. wzięli: wicewojewoda białostocki **Z. Świtaj,** zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR — **Z. Kamionowski** oraz prezydent miasta Białegostoku **A. Czuż.**

Awans do ekstraklasy jest owocem planowej i systematycznie prowadzonej w klubie pracy. Z satysfakcją poinformował zebranych prezes klubu **E. Pilat,** że aktualnie w sekcji trenuje ponad 100 dziewcząt z kilku szkół podstawowych Białegostoku. Dzięki włókniarkom popularność koszykówki jeszcze bardziej wzrosła i z nadzieją można patrzeć w przyszłość. A przyszłość — to utrzymanie się w I lidze. Temat ten był przewodnim podczas poniedziałkowego spotkania. Aby cel został zrealizowany, konieczne jest wzmocnienie zespołu rutynowanymi zawodniczkami oraz stworzenie bardzo dobrych warunków treningowych.

Zawodniczki, w imieniu których głos zabrała kapitan zespołu, **Krystyna Sternik** zrobią wszystko, aby utrzymać się w I lidze. Zadanie jest trudne, ale już wielokrotnie koszykarki udowodniły, że potrafią się zmobilizować i wykazać olbrzymią ambicję. Dowodem tego jest zdobycie pierwszoligowych ostróg i włączenie się sportu do przyspieszenia rozwoju Białostocczyzny, co podkreślił w swym wystąpieniu wicewojewoda Z. Świtaj. (let)



NA ZDJĘCIU: podczas spotkania w Urzędzie Wojewódzkim.



NA ZDJĘCIU: prezydent miasta Białegostoku, A. Czuż (z lewej) i dyrektor WKFiT Urzędu Wojewódzkiego — Michał Gejdel wręczają list gratulacyjny i proporczyk najskuteczniejszej koszykarce Włókniarza — E. Melcer.



NA ZDJĘCIU: wicewojewoda białostocki — Z. Świtaj i zastępca dyrektora WKFiT Urzędu Wojewódzkiego St. Buczyński honorują koszykarkę E. Mogielnicką.

Fot. Z. ZAREMBA

W KRAJU I NA ŚWIECIE

DECYZJE UEFA

Losowanie półfinałowych par piłkarskich rozgrywek o europejski puchar odbędzie się 19 bm. w zurichskim hotelu St. Gotthard. Pierwsze spotkania półfinałowe mają odbyć się 31 marca, a rewanże 14 kwietnia.

Władze UEFA zatwierdziły także daty i miejsca meczów finałowych trzech pucharów. Decydujący mecz o Puchar Europy rozegrany zostanie 12 maja na stadionie Hampden Park w Glasgow.

Wcześniej, bo 5 maja, na stadionie Heysel w Brukseli odbędzie się finałowy pojedynek pucharu zdobywców pucharów.

Dwa finałowe spotkania Pucharu UEFA rozegrane zostaną na boiskach finalistów w dniach 28 kwietnia i 19 maja.

PIŁKARSKI PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

W Grazu rozegrano we wtorek pierwsze ćwierćfinałowe spotkanie piłkarskiego Pucharu Zdobywców Pucharów, w którym miejscowy zespół Sturm przegrał z Eintracht Frankfurt (RFN) 0:2 (0:0).

MISTRZOSTWA ŚWIATA W ŁYŻWIARSTWIE FIGUROWYM

We wtorek 2 bm. w hali „Scandinavium" w Goeteborgu rozpoczęły się Mistrzostwa Świata w łyżwiarstwie figurowym. W pierwszym dniu rywalizację o medale rozpoczęli soliści w programie obowiązkowym.

W godzinach przedpołudniowych prezentowali swoje umiejętności w trzech figurach obowiązkowych soliści. Najlepiej kreślił figury obowiązkowe reprezentant ZSRR — Władimir Kowalew, srebrny medalista igrzysk olimpijskich w Innsbrucku.

Władimir Kowalew, który uzyskał 45,56 pkt. wyprzedza Johna Curry (W. Brytania) — 43,92 pkt. oraz łyżwiarza NRD — Jana Hoffmanna — 43,28 pkt.

Reprezentant Polski — Grzegorz Głowania po programie obowiązkowym sklasyfikowany został na 20 miejscu — 31,66 pkt. (170,0). W konkurencji solistów startuje 21 łyżwiarzy z 13 krajów — ZSRR, W. Brytanii, NRD, USA, Kanady, Japonii, CSRS, Finlandii, Francji, Szwecji, RFN, Danii i Polski.

DUŻE ZAINTERESOWANIE WYSTĘPEM MIELCZAN W HAMBURGU

W Hamburgu panuje duże zainteresowanie ćwierćfinałowym pojedynkiem Pucharu UEFA między miejscowym HSV i mielecką Stalą. Gospodarze spotkania przewidują, że na stadionie Hamburgera w środę znajdzie się przynajmniej 30 tys. widzów.

Polscy piłkarze cieszą się w Hamburgu znaczną popularnością. Kibice pamiętają, że Grzegorz Lato był królem strzelców rozegranych w RFN Mistrzostw Świata. Wspomina się też zdobycie pamiętnej bramki na stadionie Wembley przez Jana Domarskiego w meczu reprezentacji Polski i Anglii.

PRZEPLATANIEC

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW

Podczas klubowych mistrzostw Ogniska Starosielce w podnoszeniu ciężarów Janusz Laskowski (jest w kadrze narodowej juniorów) uzyskał w dwuboju wagi lekkociężkiej 280 kg. Jest to rekord okręgu seniorów. Drugi rekord ustanowił Laskowski w podrzucie tej wagi — 155 kg. Ponadto A. Lisiak osiągnął w dwuboju wagi piórkowej 210 kg, W. Rekść — 200 kg w lekkiej, a 17-letni K. Łukaszewicz — 195 kg w średniej. Za miesiąc sztangistów Ogniska czeka pierwszy start w II lidze.

Przy okazji Ognisko informuje o przyjmowaniu chętnych do sekcji podnoszenia ciężarów. Młodzi kandydaci na sztangistów mogą zgłaszać się codziennie w godz. 16.30—20 w siłowni hali przy ul. Jurowieckiej, gdzie odbywają się treningi.

BRYDŻ SPORTOWY

W Zakopanem odbyła się wielka impreza brydżowa, będąca jedną z cyklu imprez organizowanych przez firmę „Phillip Morris". Uczestniczyli w niej brydżyści 11 państw. Spory sukces odnotowali w turnieju tegoroczni brydżyści białostoccy: Gimków, Iwaniuk, Mer, Nadowski, czan, zajmując w nim 2 miejsce. Ponadto para Iwaniuk — Nadowski zajęła dwukrotnie w turniejach par 13 miejsce.

Dziś, tj. 3 bm. o godz. 18 w Klubie Zakładu Energetyki Cieplnej przy Al. 1 Maja 17 w Białymstoku odbędzie się otwarty turniej. Wszystkie następne odbywać się będą natomiast tak jak poprzednio — we wtorki, o godz. 18.

W niedzielę, 7 bm. o godz. 10 doroczny, ogólnodostępny turniej parami organizuje w swojej świetlicy Huta Szkła, zapraszając wszystkich chętnych amatorów.

Z zagranicy

Kuba głosuje...

Jest godzina 6.30 rano. Na największej wyspie Karaibów dopiero co wstał świt. Ulice Hawany, zazwyczaj pustawe o tak wczesnej porze, dziś ożywia niezwyczajny ruch ludzi, autobusów, samochodów. Przechodnie są jacyś podnieceni, a zarazem uroczyści. Wyraźnie śpieszą się, co jest tu zjawiskiem nader rzadkim. Ulice stolicy Kuby przybrały odświętny wygląd. W oknach wielu domów mieszkalnych i gmachów publicznych powiewają trójkolorowe flagi narodowe. Niemal przed każdym domem przybrane kwiatami popiersie Jose Martiego — duchowego patrona kubańskiej rewolucji, który zaczynał ją u schyłku XIX stulecia walką o wyzwolenie ojczyzny z hiszpańskiej niewoli. W wielu punktach miasta widać kolejki ludzi, którzy już o świcie pospieszyli do swych rejonowych komisji jeszcze przed rozpoczęciem ogólnonarodowego, konstytucyjnego referendum. Przed rokiem specjalna komisja powołana przez władze państwowe i partyjne opracowała wstępny projekt nowej konstytucji. Cały naród dyskutował nad wszystkimi artykułami nowej ustawy zasadniczej. Siedem tygodni temu 22 grudnia 1975 r. projekt konstytucji zatwierdził I Zjazd partii, aby jednak mogła ona nabrać mocy prawnej, potrzebne jest ostateczne „tak" wyrażone głosami całego społeczeństwa, bezpośrednim głosem każdego obywatela.

2 TYS. KOMISJI WYBORCZYCH

W samej Hawanie prawo głosu przysługuje ponad milionowi obywateli; w całym kraju korzysta z tego prawa blisko 5,4 mln kobiet i mężczyzn. Są wśród nich po raz pierwszy w historii Kuby żołnierze i oficerowie rewolucyjnej armii, po raz pierwszy też dopuszczono do głosu młodzież, która ukończyła 16 rok życia (obniżając tym samym czynne prawo wyborcze o 4 lata). Konstytucyjne referendum to sprawa dosłownie całego narodu. Nie tylko dorośli i dorastająca młodzież biorą czynny udział w tym bezprecedensowym na Kubie akcie politycznym. Specjalny przywilej przyznano również pionierom — uczniom szkolnym. 500 tys. pionierów zaciągnęło warty honorowe przy urnach, w których starsi składają kartki ze swymi głosami.

W lokalu zw. zaw. pracowników kinematografii działa (jedna z 2 tysięcy) komisja nr 151. Chociaż do oficjalnego rozpoczęcia głosowania pozostało jeszcze prawie pół godziny, przed budynkiem zebrało się już przeszło 100-osobowa grupa ludzi. W obszernym holu zasiada za stołem 4-osobowa komisja, vis á vis wejścia rzuca się w oczy wielki napis (cytat z Jose Martiego): „Pragnę, aby ustawa zasadnicza naszej republiki była wyrazem czci Kubańczyków dla pełnej godności człowieka".

Nie odpowiadała tej idei żadna z dotychczasowych konstytucji republiki burżuazyjnej, ani ta z roku 1903 — z początków niepodległości, ani ostatnia — późniejsza o 37 lat. Aż do obalenia dyktatury Batisty Kuba była krajem zależnym politycznie i gospodarczo od imperialistycznych monopoli USA, a terror polityczny, nieludzki wyzysk, zacofanie społeczne, analfabetyzm i bezrobocie były na tej wyspie tragiczną rzeczywistością.

Karta historii Kuby odwróciła się po zwycięstwie rewolucji. W 17 lat później Kuba kroczy w kierunku socjalizmu. Nowa konstytucja odzwierciedla obecną rzeczywistość — rzeczywistość kraju, który chlubi się, że jest „pierwszym wolnym terytorium Ameryki".

OD 7 DO 18

Punktualnie o godz. 7 z głośników radiowych płyną dźwięki hymnu narodowego. Rozbrzmiewają one w tej chwili w każdym zakątku kraju. Transmitowane przez radio i telewizję. W chwilę później komisja zaprasza pierwszego z kolejki obywatela. Po sprawdzeniu jego nazwiska na liście uprawnionych do głosowania, pierwszy uczestnik referendum wchodzi do jednej z trzech kabin, aby podkreślić jedno z dwu słów, widniejących pod pytaniem: „Czy aprobuje projekt konstytucji i projekt ustawy o przejściowym okresie konstytucyjnym? — „tak" lub „nie".

Dla Osvalda Valdes, który jako pierwszy oddał swój głos, wybór był zupełnie oczywisty — i jedyny. Ten 52-letni robotnik z fabryki papieru z wyraźnym wzruszeniem złożył swą odpowiedź do urny stojącej obok sztandaru narodowego i strzeżonej przez dwoje pionierów. Następnie niemal jednocześnie oddają swoje głosy małżonkowie, Gloria i Fabio Madruga, a tuż za nimi ich sąsiadka Omara Sarria. Obie kobiety prowadzą gospodarstwo domowe, nie pracują zawodowo. Gloria i Omara zgodnie przyklaskują zawartym w konstytucji przepisom prawnym, które przypieczętowują równouprawnienie obu płci. Przyznają, że niektórzy mężowie nie wyzbyli się jeszcze starych nawyków, tradycyjnego traktowania kobiet, jako osoby niższej kondycji. „Ale mamy już na nich sposób — śmieje się Gloria — nie tylko konstytucja, lecz i kodeks rodzinny uchwalony w zeszłym roku bardzo nam kobietom pomogą".

*

W ciągu godziny przez komisje „151" przewinęło się ponad 60 osób — robotników, ich żon, żołnierzy i starszych uczniów. Przed siedzibą komisji kolejka nie maleje. Podobnie jest i w innych komisjach — nie tylko w Hawanie. Około południa tempo głosowania słabnie. W ciągu zaledwie 4 godzin w referendum wzięło udział już ponad 55 proc. uprawnionych obywateli Kuby. Jeszcze do godz. 15—16 obserwuje się pewien ruch, o tej porze wiele komisji melduje już o zakończeniu pracy.

Głosowanie trwało do 6 po południu.

RYSZARD GINALSKI

(Hawana — PAP)



Węgierski rzeźbiarz Laszlo Marton pracuje obecnie nad pomnikiem wietnamskiego przywódcy Ho Chi Minha. Figura z brązu ustawiona zostanie na tle płaskorzeźby z czerwonego marmuru w miejscowości Zaleagerszeg w zachodnich Węgrzech. CAF—MTI

Lista kandydatów FJN na radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej w Suwałkach

Okręg wyborczy nr 1

obejmujący miasto Augustów.

1. **WITOLD KOZIOŁ** — przewodniczący Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Suwałkach.
2. **CECYLIA KRZEWSKA** — emerytowana nauczycielka z Augustowa.
3. **ZDZISŁAW JAN BIBIŃSKI** — pracownik umysłowy Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej, Oddział w Augustowie.
4. **ZBIGNIEW ZDRODOWSKI** — kierownik Żeglugi Warszawskiej, Oddział w Augustowie.
5. **JÓZEF KURYŁO** — robotnik Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego w Augustowie.
6. **ZYGMUNT KOWALIK** — z-ca dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Turystyki w Augustowie.
7. **ANTONI MIECZKOWSKI** — ślusarz Państwowego Ośrodka Maszynowego w Augustowie.
8. **ZYGMUNT JANKE** — pracownik umysłowy Zakładów Obuwia w Augustowie.
9. **WANDA WIŚNIEWSKA** — pracownica umysłowa Oddziału Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców w Augustowie.

Okręg wyborczy nr 2

obejmujący miasto Ełk.

1. **ZBIGNIEW BIAŁECKI** — I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Suwałkach.
2. **LUCJAN KUPIDŁOWSKI** — robotnik Zakładów Mięsnych w Ełku.
3. **JAN KŁUNEJKO** — rzemieślnik z Ełku.
4. **BRONISŁAW STECKIEWICZ** — dyrektor Państwowego Ośrodka Maszynowego w Ełku.
5. **ANTONI CHODNICKI** — mechanik Przedsiębiorstwa Sprzętowego „Transbud" w Ełku.
6. **JAN KUŁAKOWSKI** — spawacz w Zakładach Produkcji Żelbetowych Elementów Prefabrykowanych w Ełku.
7. **TERESA CEZARIA JANIAK** — dyrektor Banku Spółdzielczego w Ełku.
8. **JANUSZ PIĄTKOWSKI** — prokurator Prokuratury Rejonowej w Ełku.
9. **RYSZARD TEKLIŃSKI** — mistrz produkcji Państwowych Zakładów Przemysłu Lniarskiego „Lenpol" w Ełku.
10. **MARIAN PIOTROWSKI** — robotnik Zakładów Elektrotechniki Motoryzacyjnej w Ełku.
11. **JAN KONOPKA** — kierownik Działu Kontroli Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni w Suwałkach z siedzibą w Ełku.
12. **EDWARD GÓRNIAK** — główny księgowy Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego Budownictwa Rolniczego w Ełku.

Okręg wyborczy nr 3

obejmujący miasto Giżycko.

1. **HENRYK KURZYNOWSKI** — tokarz Żeglugi Mazurskiej w Giżycku.
2. **JANUSZ GODZIMIRSKI** — dyrektor Państwowego Gospodarstwa Rybackiego w Giżycku.
3. **JAN KAZIMIERZ SAWICKI** — prezes Wojewódzkiej Spółdzielni Usługowej w Suwałkach.
4. **WACŁAW KOLEŚNIK** — prezes Sądu Rejonowego w Giżycku.
5. **ALEKSANDER CZARNIAWY** — pracownik apteki w Giżycku.
6. **JANINA ŻUKOWSKA** — robotnik Państwowego Przedsiębiorstwa Zakłady Rybne w Giżycku.
7. **WITOLD OSMOLIK** — ślusarz Mechanicznych Zakładów Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Giżycku.
8. **KRYSTYNA ŁUCZKO** — pracownik umysłowy Narodowego Banku Polskiego, Oddział w Giżycku.
9. **IRENEUSZ OSTASZKIEWICZ** — Zjednoczone Zakłady Gospodarcze „Veritas" IV Zespół Handlu Sklep nr 31 w Giżycku.

Okręg wyborczy nr 4

obejmujący miasto Suwałki.

1. **EUGENIUSZ LUBOWICKI** — sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Suwałkach.
2. **ZYGMUNT FILIPOWICZ** — dyrektor Okręgowego Muzeum w Suwałkach.
3. **MIKOŁAJ JUśKÓW** — maszynista Parowozowni Polskich Kolei Państwowych, Stacja Suwałki.
4. **EDWARD SMOŁA** — przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Suwałkach.
5. **ALICJA WOŁYNIEC** — sprzedawca sklepowy Oddziału Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców w Suwałkach.
6. **EUGENIUSZ SZOCH** — dyrektor Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Suwałkach.
7. **ANTONI KRYSIUK** — komendant Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego w Suwałkach.
8. **HALINA UŁANOWICZ** — majster produkcji Suwalskich Zakładów Drobiarskich.
9. **EDWARD MARCIŃCZYK** — z-ca dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pocztowego w Suwałkach.
10. **REGINA JAWOROWSKA** — telefonistka Stacji PKP w Suwałkach.
11. **WACŁAW DYBIŻBAŃSKI** — robotnik Zakładów Płyt Wiórowych w Suwałkach.
12. **ANNA WALERIA KREPSZTUL** — nauczycielka Szkoły Podstawowej Specjalnej w Suwałkach.

Okręg wyborczy nr 5

obejmujący miasto Olecko i gminę Olecko.

1. **BRONISŁAWA STACHOWICZ** — nauczycielka w Zakładzie Dzieci Głuchych w Olecku.
2. **KAZIMIERZ SŁOMKOWSKI** — zastępca dyrektora Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego w Siejniku.
3. **BOGUMIŁA KUBERSKA** — zastępca dyrektora Rejonu Dróg Publicznych w Olecku.
4. **JÓZEF SKOWROŃSKI** — rzemieślnik z Olecka.
5. **CZESŁAW GWIAZDOWSKI** — rolnik ze wsi Jaśki, gmina Olecko.
6. **ROMUALD BUDZIŃSKI** — monter instalacji sanitarnych w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Olecku.
7. **JAN BOŻEWICZ** — robotnik leśny Nadleśnictwa Państwowego w Olecku.

Okręg wyborczy nr 6

obejmujący miasto Pisz, gminę Pisz oraz miasto i gminę Ruciane Nida.

1. **GRZEGORZ MAKSYMOWICZ** — elektroenergetyk Zakładów Płyt Wiórowych i Pilśniowych w Rucianem Nidzie.
2. **TERESA BIKOWSKA** — naczelna pielęgniarka szpitala w Piszu.
3. **JAN CZACHOROWSKI** — prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Piszu.
4. **BOLESŁAW DZIĄDZIAK** — szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Suwałkach.
5. **STEFAN SAWCZUK** — inżynier Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Piszu.
6. **MICHAŁ KOZIOŁ** — rolnik ze wsi Krzyk, gmina Pisz.
7. **WIESŁAW SZMIGIEL** — pracownik kulturalno-oświatowy Państwowego Gospodarstwa Rolnego Turowo, gmina Pisz.
8. **DANUTA TYDELSKA** — szwaczka w Spółdzielni „Miara" w Rucianem Nidzie.
9. **CELINA SAWICKA** — kierownik Ośrodka Szkoleniowego Państwowego Ośrodka Maszynowego w Piszu.
10. **MIECZYSŁAW SKIBICKI** — robotnik Piskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Piszu.
11. **ROMAN GOŁAŚ** — robotnik Zakładu Sklejek w Piszu.
12. **MARIA ADAMCZEWSKA** — kierownik Biblioteki Gminnej w Rucianem-Nidzie.

Okręg wyborczy nr 7

obejmujący miasto Węgorzewo oraz gminy Węgorzewo i Węgielsztyn.

1. **FRANCISZEK KACZMAREK** — komendant Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Suwałkach.
2. **EDWARD DZIĘGIEL** — rolnik ze wsi Janówka, gmina Węgorzewo.
3. **MICHAŁ LECH MARKIEWICZ** — dyrektor Państwowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Rolnej w Węgorzewie.
4. **HELENA DULKO** — robotnica Usługowej Spółdzielni Pracy w Węgorzewie.
5. **KRZYSZTOF ADAMEJTIS** — rolnik ze wsi Węgielsztyn.
6. **WŁADYSŁAW GAMRACY** — mechanik w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Węgorzewie.
7. **BARBARA TRYK** — rolniczka ze wsi Rudziszki, gmina Węgorzewo.

Okręg wyborczy nr 8

obejmujący miasto Gołdap oraz gminy: Gołdap i Grabowo.

1. **FRANCISZEK GORLO** — kierownik Gminnej Służby Rolnej w gminie Gołdap.
2. **TADEUSZ DADEJ** — rzemieślnik z Gołdapi.
3. **ROMUALD ŁUTYŃSKI** — robotnik w Gołdapskich Zakładach Przemysłu Terenowego w Gołdapi.
4. **HELENA ŻYCZKOWSKA** — gospodyni domowa ze wsi Juchnajcze, gmina Gołdap.
5. **CZESŁAW BRONISZEWSKI** — traktorzysta w Państwowym Gospodarstwie Rolnym Boćwinka w gminie Grabowo.
6. **JAN WOJNAR** — kierownik Zakładu Rolnego Gieraliszki w gminie Grabowo.
7. **ZDZISŁAW JAN BERNATOWICZ** — rolnik ze wsi Jabłońskie, gmina Gołdap.

Okręg wyborczy nr 9

obejmujący gminy Giżycko, Miłki i Wydminy.

1. **EUGENIUSZ NARKIEWICZ** — prezes Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych w Suwałkach.
2. **JADWIGA WRONECKA** — kierowniczka Ośrodka Zdrowia w Wilkasach, gmina Giżycko.
3. **ZDZISŁAW MIECZKOWSKI** — rolnik ze wsi Wronki, gmina Giżycko.
4. **STANISŁAW BAŁDYGA** — mechanik w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Miłkach.
5. **HENRYK LUDWISZEWSKI** — robotnik tartaku Przemysłu Drzewnego w Wydminach.
6. **JÓZEF SIENKIEWICZ** — rolnik ze wsi Gawlik Wielki, gmina Wydminy.
7. **HENRYK RADKIEWICZ** — kierownik kina w Wydminach.
8. **JÓZEF PIECAK** — rolnik ze wsi Wiszowate, gmina Miłki.
9. **WALDEMAR PIEŃCZYKOWSKI** — rolnik ze wsi Gajewo, gmina Giżycko.

Okręg wyborczy nr 10

obejmujący gminy: Pozezdrze, Kruklanki, Budry i Banie Mazurskie.

1. **ZYGMUNT WOŁOŻYŃSKI** — rolnik ze wsi Pozezdrze.
2. **STANISŁAW CHODUNAJ** — sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Suwałkach.
3. **HELENA WRÓBLEWSKA** — nauczycielka Szkoły Podstawowej w Budrach.
4. **ALFRED WILAMOWSKI** — kierownik Zakładu Rolnego Widgiry, gmina Banie Mazurskie.
5. **LEOKADIA WOJTKUN** — rolnik ze wsi Sołtmany, gmina Kruklanki.
6. **JAN PROKOPCZUK** — mechanik Zakładu Rolnego w Jasieńcu, gmina Kruklanki.
7. **KONSTANTY STANULEWICZ** — rolnik ze wsi Kuty, gmina Pozezdrze.

Okręg wyborczy nr 11

obejmujący gminy: Świętajno, Sokółki, Kowale Oleckie i Stare Juchy.

1. **EDMUND MAŚLAK** — nadleśniczy Nadleśnictwa Czerwony Dwór.
2. **STANISŁAW PIECZYŃSKI** — rolnik ze wsi Czerwonka, gmina Stare Juchy.
3. **JAN KRÓLAK** — robotnik Państwowego Gospodarstwa Rolnego Kowale Oleckie.
4. **RYSZARD KCIUK** — robotnik Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Świętajnie, Zakład Ciche, gmina Sokółki.
5. **ZBIGNIEW KAŹMIR** — kierownik Lecznicy Zwierząt w Świętajnie.
6. **WITOLD KUPCZYŃSKI** — robotnik Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Świętajnie, Zakład Chełchy.
7. **BARBARA SZENK** — pracownik Apteki w Kowalach Oleckich.

Okręg wyborczy nr 12

obejmujący gminy: Wiśniowo Ełckie, Kalinowo i Wieliczki.

1. **WITOLD CZUPER** — brygadzista Stacji Hodowli Roślin w Pisanicy, gmina Kalinowo.
2. **IRENA WASZKIEWICZ** — gospodyni domowa ze wsi Skrzypki, gm. Kalinowo.
3. **EDWARD NOWIKOWSKI** — robotnik Państwowego Gospodarstwa Rolnego Nory, gm. Wieliczki.
4. **MARIANNA FALKOWSKA** — nauczycielka Szkoły Podstawowej we wsi Wieliczki.
5. **STANISŁAW ASZURKIEWICZ** — robotnik Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Katarzynowie, gm. Wiśniowo Ełckie.
6. **ALICJA MARKISZ** — nauczycielka Szkoły Zbiorczej w Wiśniowie Ełckim.
7. **ZYGMUNT WOJTKOWSKI** — felczer Ośrodka Zdrowia w Kalinowie.

Okręg wyborczy nr 13

obejmujący gminy: Bakałarzewo, Filipów, Dubeninki i Przerośl.

1. **ANNA SŁOWIKOWSKA** — rolniczka ze wsi Śmieciuchówka, gmina Przerośl.
2. **JERZY SOWULEWSKI** — rolnik ze wsi Olszanka, gmina Filipów.
3. **HALINA RADZISZEWSKA** — sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet w Suwałkach.
4. **WACŁAW KOZŁOWSKI** — kierownik filii Gminnej Spółdzielni Raczki w Bakałarzewie.
5. **ALEKSANDER JURGIELEWICZ** — kombajnista Zakładu Rolnego Zawiszyn, gmina Dubeninki.
6. **BARBARA SIENKIEWICZ** — rolniczka ze wsi Czarne, gmina Filipów.
7. **JÓZEF WASILEWSKI** — pracownik Nadleśnictwa Gołdap.

Okręg wyborczy nr 14

obejmujący gminy: Wiżajny, Rutka Tartak, Szypliszki, Jeleniewo, Puńsk.

1. **ANNA ZOFIA ANUSZKIEWICZ** — pracownik Urzędu Gminy w Rutce Tartak.
2. **WITOLD ZDANIS** — rolnik ze wsi Buraki, gmina Puńsk.
3. **TADEUSZ WASILEWSKI** — nauczyciel ze wsi Słóbódka, gmina Szypliszki.
4. **JAN GRYGUTIS** — kierownik Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej we wsi Trampole, gmina Puńsk.
5. **BRONISŁAW WITOLD HOŁDYŃSKI** — rolnik ze wsi Rogożajny Wielkie, gmina Wiżajny.
6. **JANUSZ OLSZEWSKI** — rolnik ze wsi Sidorówka, gmina Jeleniewo.
7. **STANISŁAW JELENIEWICZ** — rolnik ze wsi Kłajpedka, gmina Wiżajny.
8. **HENRYK SIDOREK** — rolnik ze wsi Żywa Woda, gmina Jeleniewo.
9. **LEON JANUSZ SENDA** — rolnik ze wsi Szypliszki, gmina Szypliszki.

Okręg wyborczy nr 15

obejmujący gminy: Suwałki, Raczki, Nowinka, Stary Folwark.

1. **HELIODOR BOBROWSKI** — rolnik ze wsi Tartak, gmina Stary Folwark.
2. **JAN ZABŁOCKI** — robotnik Nadleśnictwa Szczebra.
3. **MICHAŁ GÓRSKI** — nauczyciel Technikum Rolniczego w Dowspudzie, gmina Raczki.
4. **STANISŁAW HARASIM** — rolnik ze wsi Wronowo, gmina Raczki.
5. **MARIA RUSIECKA** — bibliotekarka ze wsi Potasznia, gmina Suwałki.
6. **JANINA GAWRYCH** — rolniczka ze wsi Olszanka, gmina Nowinka.
7. **ANTONI PRZEKOP** — rolnik ze wsi Poddubówek, gmina Suwałki.

Okręg wyborczy nr 16

obejmujący gminy: Augustów, Bargłów Kościelny, Płaska.

1. **STEFAN PIOTR LENKOWSKI** — prezes Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Suwałkach.
2. **EDMUND SIENKIEWICZ** — robotnik Spółdzielni Kółek Rolniczych Solistówka, gmina Bargłów.
3. **WANDA JAGŁOWSKA** — gospodyni domowa ze wsi Ponizie, gmina Augustów.
4. **MICHAŁ KRUPIŃSKI** — główny księgowy Spółdzielni Kółek Rolniczych Augustów.
5. **SZCZEPAN JAN SUCHWAŁKO** — rolnik ze wsi Bargłów Dworny, gmina Bargłów Kościelny.
6. **MIROSŁAW BAKUNIEWICZ** — gajowy Nadleśnictwa Płaska.
7. **CZESŁAW JÓZEF WARAKOMSKI** — dyrektor Szkoły Podstawowej we wsi Płaska.
8. **JADWIGA KLEPAC** — rolniczka ze wsi Reszki, gmina Bargłów.
9. **HENRYK MORYSEWICZ** — rolnik ze wsi Mikołajówek, gmina Augustów.

Okręg wyborczy nr 17

obejmujący gminy: Sztabin, Lipsk.

1. **ROMAN RADOMSKI** — dyrektor Spółdzielni Kółek Rolniczych Sztabin.
2. **ZOFIA BAJKO** — nauczycielka Szkoły Zbiorczej w Lipsku.
3. **CZESŁAW TOMASZEWSKI** — rolnik ze wsi Krasnoborki, gmina Sztabin.
4. **STANISŁAW ARCIMOWICZ** — rolnik ze wsi Lipsk.
5. **JAN DANILCZYK** — rolnik ze wsi Kopczany, gmina Lipsk.
6. **CZESŁAW RUTKOWSKI** — rolnik ze wsi Krasnybór, gmina Sztabin.

Okręg wyborczy nr 18

obejmujący gminy: Ełk i Rożyńsk.

1. **ANTONI BACŁAWSKI** — dyrektor Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej Ełk.
2. **STANISŁAW KUŹNICKI** — kowal w Państwowym Gospodarstwie Rolnym Rożyńsk, gmina Skomack Wielki.
3. **ROMUALD SZYC** — brygadzista Państwowego Gospodarstwa Rolnego Straduny, gmina Ełk.
4. **JAN GARDOCKI** — rolnik ze wsi Suczki, gmina Ełk.
5. **SATURNIN SIEMION** — rzemieślnik ze wsi Rogale, gmina Skomack Wielki.
6. **HENRYK NOWIKOWSKI** — robotnik Nadleśnictwa Lasów Państwowych Ełk.

Okręg wyborczy nr 19

obejmujący miasto i gminę Sejny oraz gminy: Krasnopol, Giby, Berzniki.

1. **JÓZEF KRAWCZYK** — dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sejnach.
2. **CZESŁAW PRZEBOROWSKI** — rolnik ze wsi Półkoty, gmina Berzniki.
3. **TADEUSZ BOGUSŁAW ZDANKIEWICZ** — robotnik Nadleśnictwa Głęboki Bród, gmina Giby.
4. **LEOKADIA CIUPIŃSKA** — nauczycielka Szkoły Zbiorczej w Krasnopolu.
5. **PIOTR DAPKIEWICZ** — rolnik ze wsi Żegary, gmina Sejny.
6. **ALEKSANDRA STEFANIA APALKO** — robotnica Zakładów Obuwia Domowego w Sejnach.
7. **ANTONI BRONISŁAW KAMIŃSKI** — rolnik ze wsi Krasne, gmina Krasnopol.

Okręg wyborczy nr 20

obejmujący miasto i gminę Biała Piska oraz gminę Prostki.

1. **JAN NOWAKOWSKI** — dyrektor Technikum Rolnego w Białej Piskiej.
2. **TERESA ŁASZCZ** — rolniczka ze wsi Sołtmany, gmina Prostki.
3. **ANTONI GRYGIEŃĆ** — przewodniczący Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Suwałkach.
4. **MIECZYSŁAW GUTOWSKI** — traktorzysta Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Komorowie, gmina Biała Piska.
5. **STANISŁAW CIOŁKOWSKI** — ślusarz Spółdzielni Kółek Rolniczych Kożuchy, gmina Biała Piska.
6. **LEONARDA KARWOWSKA** — pracownik umysłowy Gminnej Spółdzielni w Prostkach.
7. **ALFREDA OPOŃSKA** — rolniczka ze wsi Pogorzel Wielka, gmina Biała Piska.
8. **HALINA CZARNIECKA** — gospodyni domowa ze wsi Prostki.
9. **KAZIMIERZ SZCZECH** — mechanik Państwowego Gospodarstwa Rolnego Kumielsk, gmina Biała Piska.

Okręg wyborczy nr 21

obejmujący miasta i gminy: Ryn, Orzysz, Mikołajki.

1. **ZYGMUNT KLIMASZEWSKI** — oficer Ludowego Wojska Polskiego, działacz społeczny.
2. **MIECZYSŁAW KOPAŃCZYK** — rolnik ze wsi Grądy, gmina Orzysz.
3. **STANISŁAW PIAŚCIK** — robotnik Zakładów Stolarki Budowlanej w Mikołajkach.
4. **ZOFIA DUDENKO** — technik bhp Spółdzielni Niewidomych „Zorza" w Rynie.
5. **CZESŁAW CHOLEWA** — rolnik ze wsi Wejdyki, gmina Ryn.
6. **JERZY BULKOWSKI** — prezes Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Ełku.
7. **STANISŁAW CZARNECKI** — dyrektor Stacji Hodowli Roślin w Mikołajkach.
8. **IRENA FRANCUZ** — robotnica Spółdzielni Wielobranżowej w Mikołajkach.
9. **STANISŁAW PANAWA** — robotnik Spółdzielni „Pokój" w Rynie.
10. **HELENA CHMURA** — technolog Spółdzielni „Miara" w Orzyszu.

CZYTELNICY REDAKCJA

TO TAKŻE REZERWA

Jak sądzę, sprawa niszczenia upraw przez zwierzynę leśną, a zwłaszcza przez dziki, dotyczy wielu rejonów Polski, a zniszczone pola — to nie tylko załatwienie odszkodowania w PZU. To duże straty zboża i okopowych, czego w nadmiarze nasze rolnictwo nie posiada. Jak obserwuję, straty na polach w okolicach lasów są z każdym rokiem znaczniejsze. Dziki rozmnażają się bardzo szybko, a rolnicy są zupełnie bezradni wobec zniszczeń.

Dla przykładu podaję okolice, które dobrze znam. Oto jeszcze przed dwoma laty w pobliżu wsi: Gliniszcze Wielkie, Korcze, Zadworzany Popławce, Storowlany, leżących w obrębie gminy Sokółka, dzikich świń nie widziało się prawie wcale. Dziś są one tam istną plagą. Również i na moim polu dziki w roku ubiegłym zaczęły niszczyć zasiany owies już od momentu kiełkowania ziarna. Trudno mi było od razu szacować straty. Zwiększyły się one dodatkowo przed zbiorem owsa z tego pola, jak również żyta i ziemniaków. Napisałem do Nadleśnictwa, skąd komisja szacunkowa zgłosiła się dopiero po kilku tygodniach, a więc już po zbiorach. Czy można było dokładnie ustalić straty? Otrzymałem śmieszną sumę 300 zł odszkodowania tylko za owies, a za żyto i ziemniaki ani grosza. Podobnie jak wielu innych rolników zrezygnowałem z dalszych interwencji, bo i na to traci się więcej cennego czasu, niż wynosi wartość odszkodowań.

Pytam więc, czy kraj nasz jest tak bogaty, żeby poza stratami ponoszonymi przez rolników, jeszcze dopłacać ciężkie tysiące na odszkodowania za takie zniszczenia? Może taniej byłoby stworzyć rezerwat dzików, a nadmierną ich ilość przeznaczyć na odstrzał.

Jeśli dziś toczą się szerokie dyskusje na temat rezerw, zgodnie z założeniami VII Zjazdu PZPR, także wydajność z hektara i wykorzystanie każdego skrawka gruntu powinno być tak samo ważnym problemem.

JAN SZCZESUK
Gliniszcze Wielkie
p-ta Sokółka

A GDZIE BUTY DLA STARSZYCH?

W jednym z niedawnych numerów „GW" czytałam artykuł pt. „Komu obuwie ze śmietnika", w którym była mowa, że całe stosy obuwia nowego ale zbrakowanego, niszczy się żyletkami i wywozi na wysypisko śmieci. Czy ten „niechodliwy" towar musi być w taki sposób usunięty z handlu?

Jestem wiejską kobietą i nie znam się na tych sprawach, ale wiem dokładnie, bo odczuwam to na sobie, że modne obuwie i rozmiarami i fasonami nie odpowiada wszystkim. Natomiast ludzie w starszym wieku, a zwłaszcza kobiety, mają duże kłopoty z kupnem odpowiedniego dla siebie obuwia. Np. kobietom wiejskim potrzebne są pantofle czy półbuty lekkie i wygodne do chodzenia nie po równych chodnikach, a po podwórkach czy wyboistych drogach. Gdzie jest takie obuwie?

Warto się zastanowić, może to niemodne obuwie wyrzucane na wysypiska, po przecenie, przydałoby się jeszcze komuś? Może właśnie starsi klienci znaleźliby wtedy prędzej coś dla siebie?

MARIA K.
Kozły
p-ta Bielsk Podl.

ŻYCZYŁBYM WSZYSTKIM EMERYTOM...

...takiej troski, jaką nas otacza także i nasz Zakład Szkutniczy "FOTO-PAM" PTT-K w Augustowie. Piszę o tym jako stały czytelnik „GW", po przeczytaniu jednego z listów w rubryce „Czytelnicy — Redakcja". Autorka opisywała w jaki sposób dbają o rencistów i emerytów zrzeszonych w związkowym kole przy klubie Zakładów Drobiarskich w Białymstoku.

Jestem na emeryturze od trzech lat. Jako byłego pracownika augustowskiego „FOTO-PAMU", tak jak i moich kolegów, od czasu do czasu zaprasza się na spotkanie z dyrekcją i radą zakładową. Na ostatnim takim spotkaniu w styczniu dyrektor zapoznał nas z wykonaniem planów za ubiegły rok i nowymi założeniami rozwoju zakładu. Chociaż już nie pracujemy, to jednak jest dla nas dużą satysfakcją, że nasz zakład systematycznie zwiększa produkcję i modernizuje się. Myślę, że duża w tym zasługa sprawnego kierownictwa i coraz bardziej doświadczonej załogi. Znaczny procent stanowią w niej kobiety, które wyspecjalizowały się w produkcji łódek żaglowych typu „Mak". To dobrze, że ich zarobki sięgają dzięki dobrej pracy nawet 4 tys. zł, a kierownictwo ma o pracownicach bardzo dobrą opinię.

Cieszymy się także i z tego, że nasz zakład będzie rozbudowywany przez specjalistów m. in. z zagranicy, bo to świadczy o coraz większej renomie produkowanych tu wyrobów. Na zakończenie spotkania renciści i emeryci otrzymali upominki, z których również byliśmy bardzo radzi.

ZYGMUNT DANIELEWSKI
Augustów
ul. Sosnowa 4

MILCZĄCE GŁOŚNIKI W SZCZUCZYNIE

W imieniu mieszkańców Szczuczyna (a może i okolicznych wsi) zwracam się z prośbą o pomoc w załatwieniu nam istotnej dla nas bolączki, jaką są niemal ustawicznie milczące głośniki radiofonii przewodowej. Płacimy za to, ale na nasze pytanie za co właściwie, pracownik radiofonii odpowiedział: „To nie płaćcie, wycofamy te głośniki i będzie spokój". Po takich kłopotach i radach część użytkowników faktycznie zrezygnowała z głośników. Jednak w wielu domach ludzie chcieliby nadal korzystać z „głośnikowego" radia. Czy nie mają racji?

WŁADYSŁAWA F.
Szczuczyn

Z UKOSA

Czyżby rozszerzone uprawnienia ZUS?

Niedawno Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku powiadomił rencistów i emerytów w Augustowie o przekazanie ich akt do miejscowego Oddziału ZUS. W zakończeniu pisma białostocki ZUS informuje, że „Dotychczasowa legitymacja rencisty wraz z ostatnim odcinkiem i dowodem osobistym uprawnia Ob. do bezpłatnych świadczeń leczniczych oraz korzystania z komunikacji miejskiej". Z tym zdaniem, zwłaszcza z częścią dotyczącą bezpłatnego korzystania z komunikacji miejskiej, nie zgadza się Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Kontrolerzy MPGK wymagają aby renciści uiszczali ulgową, 50-groszową opłatę za przejazd i nie honoruje pisma ZUS w Białymstoku. Powstają więc liczne i zupełnie niepotrzebne scysje między pasażerami i kontrolerami.

Jeśli pismo ZUS w Białymstoku miało stanowić rekompensatę za wiele przewlekle załatwianych spraw rencistów, to mija się to z celem. O zwolnieniu z opłat za przejazd środkami komunikacji miejskiej nie decyduje jednak Oddział ZUS w Białymstoku. Ustawa dotycząca uprawnień rencistów, tego rodzaju ulg nie przysnała. Wprowadzenie w błąd pasażerów — rencistów nie ułatwia tym ostatnim spokojnej starości. (W-W)



Od dwudziestu sześciu lat Aleksy Czykwin buduje miasto.



W pracy ma opinię sumiennego i dobrego fachowca.

Robotnicze drogi

ALEKSY CZYKWIN

Od dwudziestu sześciu lat pracuje jako stolarz - cieśla w Białostockim Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego. Jest znanym i cenionym fachowcem. Aleksy Czykwin może śmiało twierdzić, że razem z innymi zbudował Białystok. Jak twierdzi „nie ma ulicy i osiedla, przy budowie którego by nie pracował". Budował także niektóre obiekty w miastach województw łomżyńskiego i suwalskiego.

W ciągu tych lat pracy wyszkolił ponad dwudziestu mistrzów. Niektórzy z nich są dziś kierownikami budów. Obecnie kieruje czteroosobową brygadą.

Za długoletnią sumienną pracę otrzymał kilka odznaczeń branżowych — przodownika pracy socjalistycznej i złotą odznakę zasłużonego dla budownictwa. Pełni również szereg funkcji społecznych; jest mężem zaufania, członkiem plenum Rady Zakładowej.

Od blisko dwudziestu lat mieszka w Białymstoku. Ma dwóch synów, którzy uczą się w szkołach średnich. Jego hobby, to majsterkowanie i motoryzacja. (len)



W gronie rodzinnym — z żoną Zofią i synami, Janem i Aleksym.

Fot. Zdzisław Lenkiewicz

„Dlaczego wybierać będziemy 21 marca — obok posłów do Sejmu PRL — tylko radnych do wojewódzkich rad narodowych? Dlaczego nie zarządzono w tym roku wyborów do miejskich i gminnych rad narodowych?" — czytamy w kilku listach, jakie otrzymaliśmy od Czytelników. Na te i inne pytania, dotyczące zbliżających się wyborów do Sejmu PRL i wojewódzkich rad narodowych, postaramy się odpowiedzieć na łamach gazety. Prosimy jednocześnie Czytelników o pytania. Na każde udzielimy Wam wnikliwej odpowiedzi.

Dlaczego wybieramy radnych tylko do WRN?

Podstawową cechą polityczno - ustrojową naszego socjalistycznego państwa jest zasada ludowładztwa. Zasadę tę wyraża Konstytucja PRL słowami: „W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej władza należy do ludu pracującego miast i wsi. Lud pracujący sprawuje władzę państwową przez swych przedstawicieli wybieranych do Sejmu PRL i do rad narodowych w wyborach powszechnych, równych, bezpośrednich, w głosowaniu tajnym".

A więc wybory do Sejmu i do rad narodowych są jedną z form realizacji zasady ludowładztwa w naszym kraju. W ten sposób, w drodze wyborów powszechnych, równych i bezpośrednich, w głosowaniu tajnym ogół obywateli deleguje swych przedstawicieli do bezpośredniego sprawowania funkcji publicznych w najważniejszych ogniwach władzy państwowej — w Sejmie, i w radach narodowych. Sejm PRL jest najwyższym organem władzy państwowej. Z tej racji zajmuje on czołowe miejsce w systemie państwowym organów przedstawicielskich. Rady narodowe są terenowymi organami władzy państwowej i zarazem podstawowymi organami samorządu społecznego obywateli.

Kadencję Sejmu określa Konstytucja PRL na 4 lata. Kadencję liczy się od dnia wyborów. Poprzednie wybory do Sejmu odbyły się 19 marca 1972 r. Uchwalona przez Sejm ordynacja wyborcza stanowi, że wybory powinny być wyznaczane na dzień ustawowo uznany za wolny od pracy, przypadający w ciągu dwóch miesięcy po upływie kadencji.

Inne przyczyny złożyły się na to, że na ten sam dzień zostały zarządzone wybory do wojewódzkich rad narodowych. Poprzednie wybory do rad narodowych wszystkich istniejących wówczas stopni (gminnych, powiatowych i wojewódzkich) odbyły się 9 grudnia 1973 r. Kadencję rad narodowych ustalała Konstytucja przed jej ostatnią zmianą (uchwaloną 10 lutego 1976 r.) również na 4 lata, tak jak kadencję Sejmu. Ale ustawą konstytucyjną z 17 stycznia 1976 r. bieżąca kadencja wojewódzkich rad narodowych została skrócona w ten sposób, że koniec kadencji ustalono na dzień 19 marca 1976 r. Skoro zatem kadencje Sejmu i wojewódzkich rad narodowych upływają w jednym czasie, można było na ten sam dzień zarządzić łączne wybory do tych dwóch organów przedstawicielskich. Możliwość taką wyraźnie zresztą przewiduje i dopuszcza ordynacja wyborcza. Stanowi ona, że wybory do Sejmu i do rad narodowych zarządza Rada Państwa jako wybory wspólne, przeprowadzane równocześnie do Sejmu i do rad narodowych, albo jako wybory oddzielne, przeprowadzane w innych terminach do Sejmu a w innych do rad narodowych.

Nasunąć się może pytanie, dlaczego Sejm uchwalił skrócenie bieżącej kadencji wojewódzkich rad narodowych?

Dla wyjaśnienia tej sprawy przypomnieć należy, na czym polegał trzeci etap reformy terenowych organów władzy i administracji państwowej, wprowadzony, jak wiadomo, z dniem 1 czerwca 1975 r. Polegał on na powiększeniu liczby województw do 49 oraz na przejściu z trójstopniowego (gmina, powiat, województwo) na dwustopniowy (podstawowy i wojewódzki) system organów terenowych. Nastąpiła likwidacja stopnia powiatowego. Zostały zniesione powiaty, przestały funkcjonować powiatowe rady narodowe. Ale mandaty radnych dotychczasowych powiatowych rad narodowych przez to nie wygasły. Kandydaci do powiatowych rad narodowych wybrani w wyborach w dniu 9 grudnia 1973 r. pozostali nadal radnymi. Z drugiej zaś strony w nowo utworzonych województwach nie było dotychczas wyborów do wojewódzkich rad narodowych. Ukonstytuowanie się nowych wojewódzkich rad narodowych nastąpiło w ten sposób, że z mocy ustawy radni dotychczasowych wojewódzkich rad narodowych stali się radnymi nowo utworzonych wojewódzkich rad narodowych odpowiednio do swego miejsca zamieszkania lub okręgu wyborczego, w jakim zostali wybrani.

Do uzupełnienia pełnej liczby składów osobowych nowych wojewódzkich rad narodowych weszli również w skład tych rad członkowie prezydiów dotychczasowych powiatowych rad narodowych oraz członkowie tych rad (radni), którzy w obwieszczeniach o wynikach wyborów byli zamieszczeni w pierwszej kolejności.

Ukształtowanie według tych szczegółowych, a doraźnych, jednorazowych zasad składów osobowych wojewódzkich rad narodowych, miało — rzecz oczywista — charakter tymczasowy, przejściowy. Skrócenie obecnej kadencji wojewódzkich rad narodowych kończy ten stan i stwarza możliwość wyłonienia składów osobowych wojewódzkich rad narodowych na zasadach ogólnych, w drodze wyborów przeprowadzonych łącznie z wyborami do Sejmu PRL.

(zm)

Półtora miliona termostatów dla Kombinatu Samochodowego WAZ w Togliatti nad Wołgą

Co drugi samochód „WAZ - ŻIGULI" z termostatem z Zambrowa

W r. 1971 z taśmy montażowej Zamiejscowego Oddziału Zakładów Mechaniczno - Precyzyjnych „Mera-Błonie" w Zambrowie zeszły pierwsze partie termostatów dla rodzimego „Fiata 125 P" oraz produkowanego, również na licencji włoskiej, radzieckiego samochodu osobowego „Waz-Żiguli". W pierwszym roku uruchomienia produkcji termostatów zambrowskie „Mera - Błonie" dostarczyły dla odbiorcy radzieckiego 180 tys. termostatów a Fabryka Samochodów Osobowych na Zeraniu otrzymała 66 tys. termostatów.

Produkcja termostatów z roku na rok wzrastała. W roku ubiegłym kombinat samochodowy w Togliatti nad Wołgą otrzymał 390 tys. termostatów a FSO — 168 tys. sztuk. W początkach czwartego kwartału ubr. taśmę montażową opuścił dwumilionowy termostat wyprodukowany w Zambrowie, zaś w drugim kwartale br. odbiorca radziecki otrzyma półtoramilionowy termostat ze znakiem „Mera-Błonie". Z dokumentów przygotowanych na XXV Zjazd wynika, że kombinat samochodowy WAZ w Togliatti w roku ubiegłym wyprodukował 660 tys. samochodów osobowych „Waz - Żiguli". (oles)

wśród nas

Czego nie wiedzą doradcy?

Tak, pamiętam. Obiecałem przecież napisać, czego nie wiedzą pokątni doradcy, gdy doradzają ludziom, jak obchodzić przepisy o „sprzedaży" państwowych działek budowlanych. Ale teraz się rozmyśliłem. Pomyślałem sobie, że takie pisanie na nic się nie zda. Zainteresowani tymi sprawami i tak mi nie uwierzą, bo przecież nie po ich myśli to będzie. W najlepszym razie pójdą do swoich doradców na ponowne tajne narady. A doradcy — wiadomo, co im powiedzą. „Panie, nie wierz pan temu, co w „Gazecie" piszą. Widocznie tak im pisać kazali" — powiedzą. I wcale im się nie będę dziwił. Gdyby mówili inaczej, straciliby swoich pokątnych klientów. To jasne. Więc zamiast detalicznie wyjaśniać i tłumaczyć, jak z tym obchodzeniem prawa bywa naprawdę, postanowiłem opisać konkretną sprawę, w jaką już zdążył się uwikłać niejeden z tych, co pokątnych doradców usłuchał.

Do Sądu Rejonowego w Białymstoku wpłynął pozew Antoniego B. przeciwko Czesławie D. Powód domagał się, aby sąd orzekł przeniesienie na niego prawa wieczystego użytkowania działki nr 122 o pow. 522 m kwadr., które to prawo należy dotychczas do pozwanej. W uzasadnieniu powód podał, że zawarł z pozwaną prywatną umowę, iż za 50.000 zł odstąpi mu działkę pod budowę domu. Powód umówioną sumę zapłacił i dom postawił, a teraz pozwana żąda jeszcze 20.000 zł dopłaty za to, że zgodzi się, aby sąd przeniósł na niego prawo wieczystego użytkowania działki.

Sąd nadał sprawie numer C 3933/75 i odpis pozwu przesłał Urzędowi Miejskiemu w Białymstoku. Sprawa dotyczyła przecież prawa związanego z działką stanowiącą własność Państwa. Nie można więc było wykluczyć, że organ administracji państwowej może mieć w takiej sprawie coś istotnego do powiedzenia. Wszak reprezentuje on na terenie swego działania interesy Państwa także jako właściciela nieruchomości. Dlatego właśnie owo zawiadomienie urzędu przez sąd o wpłynięciu sprawy.

W urzędzie sięgnięto po akt notarialny z 11 października 1971 r., na mocy którego przekazana została działka nr 122 w wieczyste użytkowanie Czesławie D. Była to umowa, w której wieczysta użytkowniczka zobowiązała się pobudować sobie na otrzymanej działce dom jednorodzinny w ciągu 3 lat. Nic nadzwyczajnego. Przecież tylko na takich warunkach i tylko w takim celu działki budowlane urząd obywatelom przydziela. Z otrzymanego odpisu pozwu wynikało niedwuznacznie, że Czesława D. domu nie pobudowała. Pobudował go ktoś inny — Antoni B. I nawet już w nim zamieszkał. Wieczysta użytkowniczka nie dopełniła zatem obowiązku określonego jej umową z Państwem. Co więcej — ona w ogóle nie chciała korzystać z działki zgodnie z jej przeznaczeniem. Ustawa o gospodarce terenami w miastach na taką właśnie ewentualność stanowi w art. 21, że ORGAN ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ MOŻE ROZWIĄZAĆ UMOWĘ I ZARZĄDZIĆ ODEBRANIE TERENU, JEŻELI WIECZYSTY UŻYTKOWNIK KORZYSTA Z TERENU W SPOSÓB OCZYWIŚCIE SPRZECZNY Z JEGO PRZEZNACZENIEM OKRESLONYM W UMOWIE, A W SZCZEGÓLNOŚCI JEŻELI WBREW UMOWIE NIE WZNIÓSŁ BUDYNKU. Na tej to właśnie podstawie prezydent miasta wydał 4 grudnia ub. r. decyzję, której osnowa brzymi: „a) umowę wieczystego użytkowania rozwiązuje się, b) zarządza się odebranie działki". Decyzję doręczono stronie z obszernym uzasadnieniem oraz z pouczeniem, iż służy jej w terminie 14 dni odwołanie do wojewody. Jednocześnie urząd zgłosił swe przystąpienie do sprawy sądowej i złożył wniosek o zawieszenie postępowania do czasu uprawomocnienia się decyzji rozwiązującej umowę. Sąd postępowanie zawiesił. Czesława D. wniosła od decyzji administracyjnej odwołanie do Urzędu Wojewódzkiego. Odwołanie rozpatrzono i... uznano je za bezpodstawne. Decyzją z dnia 8 stycznia br. orzeczono: „Utrzymuje się zaskarżoną decyzję w mocy". A w uzasadnieniu m. in.: „Postanowieniami umowy skarżąca została zobowiązana do zabudowy przydzielonej działki domem jednorodzinnym w okresie 3 lat. Do budowy domu jednak nie przystąpiła. Uzyskane w tym celu pozwolenie budowlane wykorzystała do bezprawnego odstąpienia terenu Ob..., który pod nazwiskiem skarżącej wzniósł na działce dom jednorodzinny, przy czym w wyniku tej transakcji uzyskała kwotę 50.000 zł...". I dalej: „...Ponieważ ustawowy warunek zabudowy przez skarżącą działki w określonym terminie nie został dopełniony, zaskarżona decyzja jest prawidłowa, w związku z czym należało orzec, jak w sentencji. Decyzja niniejsza jest ostateczna". Podpisał z upoważnienia Wojewody (—) inż. Jan Smoktunowicz wicedyrektor Wydziału Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego.

Urząd Miejski wystąpił z kolei do sądu z wnioskiem o umorzenie postępowania z powództwa Antoniego B. przeciwko Czesławie D., gdyż wobec rozwiązania umowy wieczystego użytkowania stało się ono bezprzedmiotowe.

Bardziej dociekliwemu czytelnikowi nasunie się zapewne w związku z tym refleksja, że mimo to Antoni B. wygrał. Chciał mieć swój dom na działce nr 122 i go ma. Myślę jednak, że byłby to wniosek nazbyt pochopny. Czyj grunt tego jest dom — stanowi prawo. Od tej generalnej zasady istnieją wprawdzie pewne wyjątki. Jeden z nich dotyczy wieczystego użytkownika działki. „Budynki i inne urządzenia wzniesione na terenie państwowym PRZEZ WIECZYSTEGO UŻYTKOWNIKA STANOWIĄ JEGO WŁASNOŚĆ — głosi art. 235 § 1 kod. cyw. Ale skoro na działce państwowej oddanej w wieczyste użytkowanie jednemu budynek budował sobie ktoś inny...? Komu wówczas własność budynku przypada? Odpowiedź na to pozostawiam bezpośrednio zainteresowanym tymi sprawami.

JUSTYN

P.S.: Imiona i inicjały nazwisk ludzi uwikłanych w tę sprawę zmieniłem. Fakty i treść dokumentów przytoczyłem wiernie. JUS.

Prawnik informuje

Czas pracy dozorcy

„Pracuję jako portier—dozorca przez wszystkie dni robocze jak również w niedziele i święta. Łącznie wynosi to nie mniej niż 240 godzin w miesiącu. Moje wynagrodzenie jest obliczane następująco: stawka godzinowa 3 zł razy 240 godzin równa się 1.920 zł plus 10 proc. premii plus 10 proc. dodatku za godziny przepracowane w nocy. To znaczy, że za pracę w niedziele i święta dostaję wynagrodzenie normalne, bez dodatku na pracę nadliczbową. Nie otrzymuję również dodatkowych dni wolnych od pracy, z jakich korzystają inni pracownicy..." (Czesław Sz.).

Wyliczenie wynagrodzenia w sposób przytoczony w liście jest nieprawidłowe. Nie uwzględniono 100 proc. dodatku do stawki podstawowej za wszystkie przepracowane niedziele i święta, za które nie udzielono pracownikowi innych dni wolnych od pracy. Należy się wyrównanie za okres ubiegły, nie dłuższy jednak niż 3 lata, a to ze względu na trzyletni termin przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy. Aby jak najszybciej przerwać bieg tego terminu, czytelnik powinien zgłosić wniosek do komisji rozjemczej o rozpatrzenie sprawy jego roszczeń wyrównawczych.

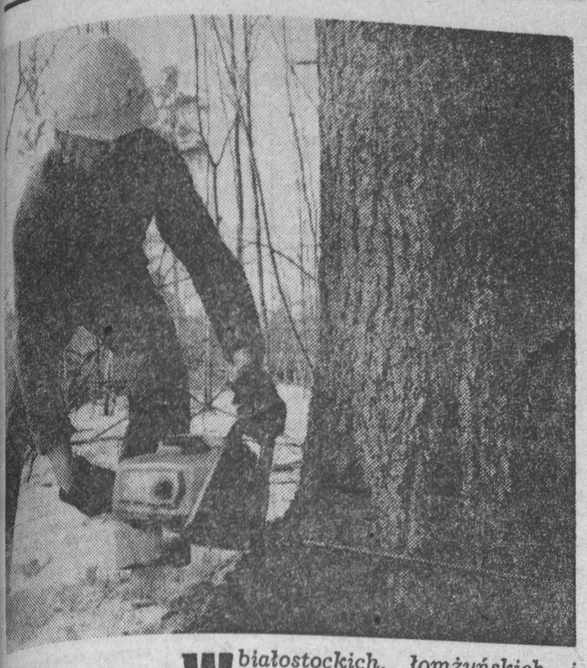
Wadliwe jest również pomijanie czytelnika przy udzielaniu dodatkowych dni wolnych od pracy. Jeżeli nie było możliwości udzielania dodatkowych dni wolnych w terminach ogólnie stosowanych, zakład pracy obowiązany jest wyznaczyć je w innym czasie, ewentualnie udzielić łącznie z urlopem wypoczynkowym. Za dodatkowe dni wolne odrębne wynagrodzenie nie przysługuje. Z tego też powodu nie może wchodzić w rachubę jakiś ekwiwalent za nieudzielenie tych dni dotychczas. Dodatkowe dni wolne powinny być wykorzystane „w naturze", a o kwotę nie wypłaconych za te dni dniówek zakład pracy powinien zwiększyć pracownikom premię tak, aby nie ponieśli oni uszczerbku w zarobkach wskutek korzystania z dni wolnych. Gdyby ta sprawa okazała się sporna, również i ona kwalifikuje się do rozstrzygnięcia przez komisję rozjemczą.

Wadliwy jest wreszcie sam system zatrudniania dozorców w zakładzie, w którym pracuje autor listu. Nie jest dopuszczalne tolerowanie takiej organizacji pracy, w której pracownik zatrudniany jest systematycznie przez wszystkie dni miesiąca, bez zapewnienia mu dnia wolnego dla wypoczynku (24 godziny) w każdym tygodniu. Ogół zatrudnionych, nie wyłączając dozorców, obowiązuje sześcio- a nie siedmiodniowy tydzień pracy. Niedziele i święta są dniami ustawowo wolnymi od pracy. Od tej generalnej zasady prawo ustanawia wyjątki. W określonych systemach organizacji pracy a także w określonych działach pracy, w tym także przy pilnowaniu mienia, praca w niedziele i święta jest dozwolona (art. 139 kod. pr.). Jednakże za pracę w niedzielę w takich przypadkach zakład pracy obowiązany jest udzielić innego dnia wolnego od pracy w najbliższym tygodniu, a co najmniej raz na trzy tygodnie dzień wolny powinien być wyznaczony na niedzielę (art. 140 kod. pr.). Natomiast za pracę w inny dzień świąteczny zakład może albo wypłacić dodatek za pracę nadliczbową albo udzielić dnia wolnego w innym terminie.

Zarówno przepisy dotychczasowe jak i obowiązujące od 1 stycznia 1976 r. przepisy o czasie pracy osób zatrudnionych przy pilnowaniu (zob.: rozporządzenie Rady Ministrów z 20 listopada 1974 r., ogłoszone w Dzienniku Ustaw nr 45, poz. 270) wprowadzają pewne odrębności odnośnie czasu pracy tych pracowników. Określają one maksymalną normę dzienną czasu pracy na 12 godzin i normę tygodniową na przeciętnie 56 godzin w trzytygodniowym okresie rozliczeniowym (poprzednio 72 godziny tygodniowo). Jednakże dalej te odrębności nie sięgają. W szczególności nie uchylają one odnośnie dozorców obowiązku przestrzegania przez zakład pracy ogólnych przepisów o czasie pracy, a więc również o dniach wolnych od pracy i o wynagradzaniu za pracę w godzinach nadliczbowych. Naruszanie przepisów o czasie pracy stanowi w myśl art. 281 kodeksu pracy wykroczenie zagrożone karą grzywny do 5.000 zł.

ZENON MŁYŃCZYK

Leśne żniwa



W białostockich, łomżyńskich i suwalskich lasach trwają zimowe wyręby drewna. Dla ludzi korzystających z lasów jedynie dla relaksu są to romantyczne „leśne żniwa", natomiast dla leśników zimowe pozyskanie drewna to ciężka i wyczerpująca praca po kolana w śniegu, w ostrym powietrzu, daleko od domu. Ale właśnie zima jest stosunkowo korzystnym okresem pozyskiwania surowca, ponieważ po zamarzniętych drożynach łatwiej drewno przewieźć do składnic i wreszcie lepiej jest wcześniej przygotować wyrąbane powierzchnie pod nowe uprawy.

Dzięki najnowszym metodom hodowli i eksploatacji nasze lasy upodabniają się do wielkich kombinatów przemysłowych, w których wszystkie procesy produkcyjne biegną non-stop w zgóry zaprogramowanych ramach. Dlatego z każdym rokiem lasy spełniają coraz skuteczniej swe dwie podstawowe funkcje: stają się źródłem wartościowego surowca i bazą dla rekreacji i regeneracji sił witalnych ludzi. Nie bez znaczenia jest także status naturalnego środowiska, które jak żadne inne — zapobiega ujemnym skutkom cywilizacji.

W codziennej pracy leśników sporo uwagi poświęca się ochronie lasu. Wyrazem tego są m. in. zatwierdzone przez resort „Podstawowe zasady prowadzenia gospodarki leśnej na terenach Puszczy Białowieskiej", z której pochodzą nasze zdjęcia. (wm)

Fot. Krzysztof Świderski

Kto jest KIM$?

Na temat prestiżu — albo miejsca człowieka w społeczeństwie — istnieje w naszym kraju wiele opracowań naukowych. Do bardziej znanych należą publikacje prof. A. Sarapaty. W Łomży, mieście, gdzie splendor zawodu męża spływał również na żonę, także przeprowadzono tego rodzaju badania.

Pisząc o znaczeniu tego typu badań prof. P. Rybicki stwierdza, że w mieście, w którym znikła burżuazja i w którym nie ma klasy opierającej swą przewagę na pieniądzu, hierarchia stanowisk zawodowych i społecznych stanowi szczególnie ważny czynnik mający wpływ na tworzenie się warstw wśród ludności miejskiej, stając się nowym kryterium prestiżu. W okresie rewolucyjnych przemian rodzą się kontrwartości, a hierarchia społeczna łamie się — także w oczach mieszkańców.

W Łomży, do badań wybrano 30 zawodów i stanowisk powszechnie znanych, reprezentatywnych dla miasta. Uwzględniono również wyniki innych naukowych dociekań. Przy każdym zawodzie i stanowisku stopień poważania określano wg pięciostopniowej skali: poważanie bardzo duże, duże, średnie, małe, bardzo małe.

Wyniki wskazują, że poglądy mieszkańców Łomży na to **który zawód więcej znaczy** są podzielone. Dotyczy to zarówno zawodów plasujących się w środku drabiny poważania społecznego, jak również tych na szczycie i na dole drabiny hierarchicznej. Największy stopień jednomyślności, podobnie jak w innych miastach, wystąpił przy ocenie prestiżu profesora uniwersytetu, (przy którym wyraźnie dominowały oceny „bardzo duże") oraz lekarza i nauczyciela. Natomiast duże rozbieżności wystąpiły w ocenie prestiżu milicjanta, rolnika, księdza i palacza c.o. Największy odsetek ocen najwyższych — poważanie „bardzo duże" — otrzymali reprezentanci inteligencji i pracowników umysłowych. W pierwszej dziesiątce znalazło się aż dziewięciu przedstawicieli tych grup społeczno-zawodowych.

Najmniej ocen stopnia najwyższego otrzymały takie zawody, jak: robotnik budowlany niewykwalifikowany (1,3 proc.), prywatny kupiec (3,0 proc.) oraz konduktor kolejowy, sekretarka i sprzątaczka. Największy odsetek wypowiedzi nieokreślonych — „nie wiem" wystąpiło przy stosunkowo nowych zawodach (np. operator dźwigu — 9 proc.).

Powyższe dane sugerują, że najwyżej na skali prestiżu stoją zawody wymagające dużej wiedzy lub mające dużą użyteczność społeczną *„np. milicjant, pielęgniarka, zaś najniżej zawody nie wymagające specjalnych kwalifikacji i... — „prywatna inicjatywa".*

Pełniejszy obraz hierarchii zawodów daje ustalenie ich miejsca na drabinie społecznego poważania w oparciu o „średnią punktów". Wtedy zestawienie wygląda tak:

1. Profesor uniwersytetu, 2. Lekarz, 3. Nauczyciel, 4. Sędzia, 5. Inżynier, 6. Dyrektor zakładu pracy, 7. Oficer zawodowy, 8. Pracownik społeczno-polityczny, 9. Majster w fabryce, 10. Pielęgniarka, 11. Księgowy, 12. Milicjant, 13. Mechanik samochodowy, 14. Operator dźwigu, 15. Urzędnik bankowy, 16. Technik, 17. Ksiądz, 18. Kierowca samochodowy, 19. Tkaczka w fabryce, 20. Ślusarz, 21. Rolnik indywidualny, 22. Ekspedient w sklepie, 23. Robotnik rolny w PGR, 24. Sekretarka, 25. Krawiec posiadający własny zakład, 26. Konduktor kolejowy, 27. Palacz c.o., 28. Kupiec - właściciel sklepu, 29. Robotnik budowlany niewykwalifikowany, 30. Sprzątaczka.

Na taki układ hierarchii grup społeczno-zawodowych w Łomży wydają się mieć wpływ dwa czynniki: tradycja (w przeszłości pracownicy umysłowi stali wyżej w hierarchii) i **młodość klasy robotniczej.** Uprzemysłowienie na szerszą skalę rozpoczęło się tu w latach siedemdziesiątych. Okres jest więc stosunkowo krótki na zasadniczą zmianę kryteriów wartości.

Ciekawie przedstawia się problem oceny niektórych zawodów przez poszczególne grupy społeczno-zawodowe. I tak: robotnicy niewykwalifikowani i rolnicy obdarzają wysokim poważaniem zawody „tradycyjne" np. księdza, nauczyciela, kupca oraz zawody wymagające dużej fachowości, np. inżyniera. U niepracujących zawodowo stosunkowo wysokim uznaniem cieszą się zawody nie wymagające specjalnych kwalifikacji zawodowych np. robotnik budowlany niewykwalifikowany, kupiec prywatny, zaś u drobnomieszczan — rolnicy i pracownicy usług.

Poszczególne grupy najniżej oceniają następujące zawody: — inteligencja: kupca prywatnego, robotnika niewykwalifikowanego, księdza, prac. umysłowi: prywatnego kupca, rolnika i księdza, rolnicy: ekspedienta w sklepie, drobnomieszczaństwo: nauczyciela.

Na opinie badanych w omawianej sprawie wydają się mieć wpływ takie cechy, jak: wykształcenie i dochody. Prestiż „umysłowych" (księdza i księgowego) maleje wraz ze wzrostem wykształcenia badanych, ksiądz np. został najwyżej oceniony przez osoby o wykształceniu podstawowym (pełnym i niepełnym), natomiast przez posiadających wykształcenie wyższe został oceniony najniżej.

Pełny obraz hierarchii zawodów wg kryterium prestiżu otrzymuje się przy uwzględnieniu atrakcyjności zawodów (przy pytaniu o zawód wybrany dla dziecka). W Łomży jako najlepszy dla syna badani najczęściej wymieniali zawody: inżyniera (24 proc.), technika (10 proc.), lekarza (7,3 proc.) i rzemieślicze (6,7 proc.).

Wśród zawodów wybieranych dla córki wyraźnie dominuje lekarz (28 proc.), a następnie nauczyciel (9,9 proc.) i pielęgniarka (8,3 proc.).

Porównując górne szczeble drabiny poważania społecznego i atrakcyjności zawodów, widać znaczną rozbieżność, szczególnie w przypadku zawodów wybieranych dla syna. Zawody inżyniera i technika uważane za najbardziej atrakcyjne dla syna są odpowiednio na piątej i szesnastej pozycji w hierarchii prestiżu. I odwrotnie, zawody rzemieślnicze stojące bardzo nisko w hierarchii prestiżu, zajmują czwartą pozycję pod względem atrakcyjności — tuż za lekarzem.

Wyjaśnienie przyczyn tych rozbieżności może dać prześledzenie motywacji wyboru zawodu dla dzieci.

Okazuje się, że obok motywacji „społecznych" (społeczna użyteczność zawodu) wybijają się korzyści materialne, które w wypadku syna zajmują pierwsze miejsce, a córki — drugie.

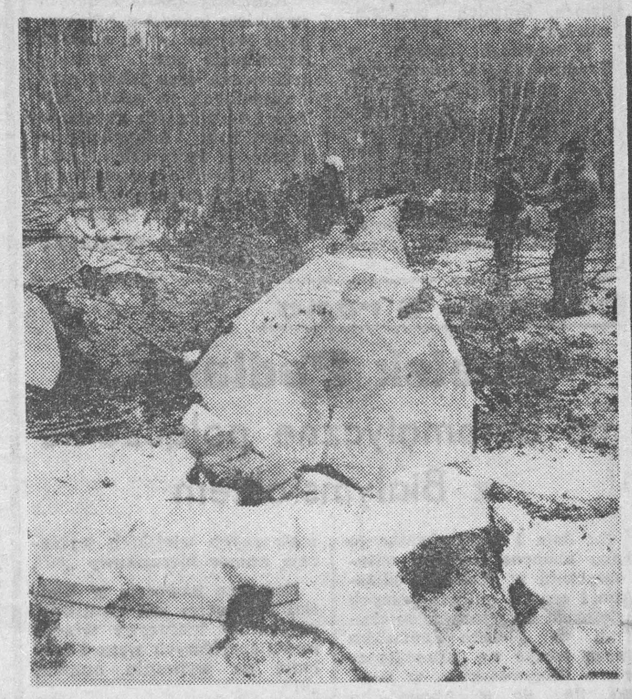
Czy określone zawody są jednakowo atrakcyjne w różnych środowiskach?

Największa jednomyślność badanych wystąpiła przy zawodzie lekarza, gdyż niemal co trzeci badany z większości grup społeczno-zawodowych jako najlepszy zawód dla córki widział właśnie ten.

Przy zawodach wybieranych przez synów wystąpiło zjawisko odwrotne niż u córek. Największy odsetek wybierających zawody „inteligenckie" wystąpił u robotników niewykwalifikowanych (74,1 proc.), robotników wykwalifikowanych (69,3 proc.), a najmniejszy u pracowników umysłowych (57 proc.).

Znajduje więc tutaj potwierdzenie teza, że postrzega się i pożąda tych cech, których się samemu nie posiada.

HENRYK BIAŁOBRZESKI



Podjęta przez Muzeum Rolnictwa im. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu inicjatywa mająca na celu ustalenie ilości wiatraków w województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim oraz uchronienie ich przed dewastacją i zniszczeniem, spotkała się z dużym zainteresowaniem Czytelników „Gazety Współczesnej". Dyrekcja Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu

Trwa akcja „RATUJMY WIATRAKI!"

otrzymuje liczne listy zawierające informacje o istniejących jeszcze wiatrakach, ich stanie technicznym oraz propozycjami wykorzystania na cele turystyczne, tworzenie muzeów regionalnych, izb pamięci narodowej.

Autorzy listów zwracają uwagę na potrzebę pilnego zajęcia się wiatrakami w celu uchronienia przed zniszczeniem i dewastacją. Pomocy takiej w pierwszym rzędzie powinni udzielić naczelnicy gmin, a następnie wojewódzcy konserwatorzy zabytków. Uzyskane listy stanowić będą cenną pomoc w ustaleniu rejestru zabytków wiejskiej architektury w naszych trzech województwach.

Wszyscy autorzy listów otrzymują piękny, barwny folder o Muzeum Rolnictwa wraz z serdecznym podziękowaniem za pomoc w odszukaniu zabytków. Folder ten stanowić będzie miłą pamiątkę i jest zarazem wyrazem uznania za społeczną działalność na rzecz ochrony zabytków.

Przypominamy: informacje o wiatrakach znajdujących się w województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim, istniejących jeszcze elementach wyposażenia wiatraków, mechanizmach, itp. należy kierować pod adresem: Muzeum Rolnictwa im. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. Cenna jest każda informacja i każda wskazówka! (h)

Termin — usługi kojarzy się zazwyczaj z warsztatem rzemieślniczym, zatrudniającym „złotą rączkę", fachowca, któremu obce winno być „spartolenie" zleconej roboty. Skojarzenie skojarzeniem, niemniej z usługami, ich ilością i jakością borykamy się od lat.

WZDZ kształci mistrzów nauczycieli zawodu

W sektorze uspołecznionym na wniosek ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych Rada Ministrów podjęła uchwałę zmierzającą do zwiększenia roli i autorytetu mistrza w zakładzie pracy. Ustalono tytuł „mistrz dyplomowany", który będzie nadawany mistrzom kierującym trudnymi technologicznie i odpowiedzialnymi odcinkami działalności zakładów pracy.

W sektorze prywatnym mistrz jest etykietą zakładu rzemieślniczego, on gwarantuje odpowiednią jakość produkcji, dba o żywotność i popularyzację swego warsztatu.

Dobry mistrz, to równocześnie bezpośredni — przy warsztacie, wzorowy nauczyciel — wychowawca nowych kadr rzemieślniczych. Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu gospodarki uspołecznionej i sektora prywatnego Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego w Białymstoku wspólnie z Izbą Rzemieślniczą w roku 1974 przystąpił do kształcenia mistrzów w przemyśle i rzemiośle w dziedzinie znajomości współczesnej metodyki nauczania, pedagogiki i psychologii — wiadomości niezbędnych przy przygotowywaniu nowych kadr rzemieślniczych.

W ciągu niespełna dwóch lat na 12 kursach 265 słuchaczy reprezentujących różnorodne zawody otrzymało świadectwo ukończenia kursu pedagogicznego.

Życzyć należałoby organizatorom oraz absolwentom kursów pedagogicznych, aby ich troską było stałe ilościowe powiększanie w różnorodnych zawodach wysokokwalifikowanych kadr, dla usług — bez usterek.

(kk)

koniunktury

Czas ruchomy

W końcu roku ubiegłego w około 50 zakładach w Polsce stosowano tzw. ruchomy czas pracy. System ów polega na tym, że sam pracownik decyduje o godzinach rozpoczynania oraz czasie trwania pracy w danym dniu. Jedynym jego obowiązkiem formalnym jest obecność w zakładzie np. w godzinach 9 — 14 bowiem wówczas ma możliwość otrzymania dyspozycji od przełożonych. Natomiast to czy pracę rozpocznie o godzinie 7 czy 8 a skończy o 16 lub 17 zależy jedynie od samego pracownika. Z kolei z sumy godzin przepracowanych pracownik rozlicza się w okresie tygodniowym lub miesięcznym.

Przy stosowaniu elastycznie normowanego czasu pracy punkt ciężkości nie leży w przestrzeganiu dyscypliny traktowanej formalnie lecz w rzetelnym wypełnianiu obowiązków, w wykonaniu powierzonych przez przełożonych zadań. Przy ocenie pracy wtórną sprawą jest bywanie w firmie zaś zasadniczą wykonanie zleconych prac. Wzrasta zatem nie tylko samodzielność lecz również odpowiedzialność pracownika.

Jak dotychczas ruchomy czas pracy stosuje się w Polsce przede wszystkim w biurach konstrukcyjnych i projektowych, instytucjach naukowych i ośrodkach badawczych. Ostatnio zastosowano ów system również w zakładach przemysłowych. M. in. w gorzowskim „Stilonie" objęto nim nie tylko kadrę inżynieryjno - techniczną i pracowników biurowych lecz również część pracowników produkcyjnych.

I jak wynika z badań Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych wprowadzenie ruchomego czasu pracy spotkało się w Gorzowie z powszechną aprobatą. Zdecydowana większość badanych uważa, że poprawiła się dyscyplina (77 proc.) i wzrosła wydajność pracy (60 proc.). Ponad połowa sądzi, iż eliminacja porannego pośpiechu korzystnie wpłynęła na stosunki międzyludzkie. A jedynie 9 proc. jest zdania, iż nowy system przysporzył trudności organizacyjnych, co jest zresztą całkowicie zrozumiałe jeśli zważymy, że w nowej sytuacji wzrastają obowiązki kadry kierowniczej, na której spoczywa obowiązek takiego zorganizowania pracy w zespołach ludzkich, aby wykonać dobrze i w terminie przypadające im zadanie. Na kadrze kierowniczej spoczywa bowiem obowiązek ustalania indywidualnych zadań i planowania pracy całego zespołu, co jak wiadomo jest dużo trudniejsze od pilnowania obecności. Równie pozytywne zdanie jak pracownicy ma również dyrekcja „Stilonu" w Gorzowie, z czego wynika wniosek, że ruchomy czas pracy pomaga w osiąganiu celów całej firmy.

Jednakże sedno sprawy tkwi w tym, iż zmienne **godziny rozpoczynania i kończenia pracy pozwalają lepiej łączyć życie prywatne i zawodowe, pozwalają łatwiej godzić rolę pracownika z rolą matki, sprzyjają rodzeniu się zadowolenia z pracy, eliminują stressy i napięcia.**

W cytowanych już badaniach prawie 40 proc. zapytanych chwaliło nowy system z tej racji, iż ułatwia poranne zakupy; ponad 30 proc. (głównie kobiet) twierdziło, iż umożliwia dopilnowanie dzieci, a blisko 30 proc. wyraziło opinię, iż mogą lepiej wypocząć.

W krajach zachodnich, gdzie pierwsze zakłady wprowadziły ruchomy czas pracy w roku 1967 i obecnie nowy system obowiązuje już w około 800 przedsiębiorstwach i instytucjach we Francji i około 3 tys. w RFN, zwraca się również uwagę, iż przez kilka lat w tych zakładach znacznie zmniejszyła się fluktuacja i krótkotrwała absencja w pracy, a ponadto, że znacznie spadła liczba wypadków drogowych w godzinach rannych i poprawiły się warunki jazdy pasażerów w komunikacji publicznej.

Zarówno doświadczenia polskie jak innych krajów europejskich dowodzą, że wprowadzenie ruchomego czasu pracy wymaga dużego wysiłku organizacyjnego i nowego ,odważnego podejścia do obowiązujących schematów.

Poza tym pojawia się wiele problemów prawnej natury, chociażby — kiedy pracownikom należy się wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych. Należy również dodać, że nie we wszystkich zakładach wprowadzenie nowego systemu jest możliwe. A dotyczy to np. zakładów pracujących w ruchu ciągłym oraz zakładów i instytucji świadczących wszelkiego typu usługi dla ludności.

W naszym kraju zbieramy dopiero pierwsze doświadczenia. Wszystko jednak wskazuje na to, że nowy system organizacyjny dobrze służy i pracownikowi i zakładom pracy. Należy zatem sądzić, iż coraz więcej przedsiębiorstw i instytucji sięgać będzie do tego organizacyjne „nowinki".

JANUSZ STANKIEWICZ



Ponad 2 mln zł przekazali harcerze woj. białostockiego na budowę CZD

Harcerze Białostockiej Chorągwi ZHP im. Walerego Wróblewskiego, zarówno w poprzednich jak i obecnych granicach woj. białostockiego, czynnie wspomagają piękną ideę budowy wielkiego Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka. Na rzecz CZD przekazują pieniądze uzyskane ze zbiórki przemysłowych surowców wtórnych, runa leśnego, część funduszy zarobionych w ramach ochotniczych hufców pracy itp. Od początku budowy CZD harcerze Białostocczyzny na rzecz Pomnika — Szpitala wpłacili ponad dwa miliony złotych. (h)

Gdzie kupić „Nysę"

Nasz Czytelnik, młody rolnik Ryszard Nagórka ze wsi Rosochate Kościelne, założył wraz z kilkoma sąsiadami zespół specjalizujący się w hodowli owiec. Bardzo przydałby się im samochód typu „Nysa" lub „Żuk", ale — jakie są możliwości kupna tych samochodów?

Jak nas poinformował kierownik Działu Sprzedaży Pojazdów Samochodowych, Aleksander Sidorski z „Polmozbytu", samochody „Nysa" i „Żuk" sprzedaje tylko Przedsiębiorstwo Obrotu Samochodami i Częściami Zamiennymi „Polmozbyt" w Lublinie. ul. Metalowa 11. Nr konta, na które należy dokonywać przedpłaty na te samochody brzmi: NBP III Oddz. Lublin, 43063-1401. Cena „Nysy" — 193 tys. zł, zaś „Żuka" — 175 tys. zł. (Ag)

Niedawno zdarzyło mi się być zaproszonym na wieczorową herbatkę. W domu państwa R. nie przelewa się wprawdzie od zbytku, ale też i ubóstwa nie widać. W głównym pokoju dywan a'la perski, telewizor, regał z porcelaną, biblioteczka, na ścianie „Słoneczniki", obok „Straż nocna" — też reprodukcja. — Wszystkiego dorabialiśmy się od widelca, wspólnie — poinformowała gospodyni, podobnie jak mąż, po studiach. Dzieci, nie powiem, również nam się udały. Jurek już drugi rok na Politechnice w Warszawie, a Jagódka kończy ogólniak, i też chce do stolicy Niech idzie, trudno dziecko przykuwać tu, do tej prowincji...

Do jakiej prowincji?! — zaoponowałem — przecież Białystok to już 200-tysięczne miasto, z teatrem, filharmonią...

— Niech pan nie żartuje. I pan i ja wiemy o co chodzi.

Mniej więcej. Rośliśmy, wiedząc nie tylko z geografii, że są stolice, ośrodki większe i prowincje. W stolicy życie wre, a na prowincji cieczе jak kropelki z kranu. Nikt tam się nie spieszy, wszyscy mają czas, czyli krok po kroczku do przodu, ale leniwie, ospale, po swojemu. Słowo prowincja, jak się zdaje nabrało znaczenia bardziej niż kiedykolwiek dwuznacznego. Skąd to się wzięło? A moda prowincjonalna, a mentalność prowincjonalna charakteryzująca się od czasu do czasu lokalnym patriotyzmem i zaściankowym widzeniem świata. Co z tego wszystkiego zostało dzisiaj? Co dzisiaj oznacza słowo prowincja? Czy miejsce na mapie, czy też jeszcze coś więcej?

Jagódka też chce do stolicy...

Kiedyś w jednym z miast powiatowych powstał kabaret, ot, taka sobie komedyjka, ale od czasu do czasu podszczypująca miejscowe stosunki. Zespół wnet się rozpadł, bo „nie tylko przeszkadzał w pracy, ale jeszcze ośmieszał" — powiedział mi przedstawiciel miejscowej władzy. Czyż nie jest to symptom prowincjonalnego myślenia, gdzie każda krytyczna myśl jest utożsamiana z zamachem na autorytet. Toż to przecież sposób myślenia, jakieś żądanie, aby wszyscy pragnęli, ubierali się i żyli jednakowo.

Czy duże miasta wolne są od tego rodzaju zwyczajów? Nie, bo przecież tak jak w Miasteczku tak i Warszawie, Poznaniu czy Białymstoku ludzie i ich inicjatywy też bywają tłumione. Jest to więc zwyczaj nie tyle charakterystyczny dla tego czy innego miasta, ale sposobu myślenia, pewnego gorsetu. Ale też bywa i tak, że ludzie rozwijają swe skrzydła na tzw. prowincji. Pamiętamy przecież olecką „Meluzynę", zespół z Łysych i inne ciekawe rzeczy, które działy się w terenie.

Mody prowincjonalnej dziś nie ma, bo jest telewizja i ubieramy się podobnie jak w Paryżu czy Londynie. A tak naprawdę to dzisiaj moda jest niemodna przecież. Ale jest druga strona tego medalu: prowincjonalizm zamierzony, niejako świadomy. Ot weźmy dla przykładu nasze budownictwo. Wszędzie jota w jotę podobne, takież same. W wielu przypadkach z konieczności. Ale czyż zawsze można konieczność tłumaczyć architektoniczną szpetotę? Jakże wymownym, ale zaprzeczającym tę tezę przykładem jest osiedle w Olsztynie, gdzie w skarpę nad Łyną z gustem i znawstwem wkomponowano bloki, domki jednorodzinne i sklepy. A przecież w naturalne walory przyrody bogaty jest nie tylko Olsztyn.

*

Coraz więcej ludzi ucieka z wielkich miast, aby zaszyć się na wsi lub w niewielkim miasteczku z dala od zgiełku i nerwowości. Jednakże dziś ambicją większego miasteczka jest okazały biurowiec, co najmniej ze dwa mrówkowce, podobne do tych z Wesołej, bo to dopiero miasto. Tak, ale i prowincjonalizm swoisty.

W naszym regionie podobnie zresztą jak w całym kraju ludzie ciągle wędrują. To dobrze, wszak świadczy o szybkich przemianach społeczno-gospodarczych. Ale czy dobrze, że odbywa się to wciąż w jedną stronę? — to oddzielny temat. Ponadto ta jednostronna migracja świadczy o lepszych i gorszych miejscach. Tymczasem tak jak w dużych tak i małych miasteczkach, ba! wsiach budujemy priorytetowe inwestycje (fabryka w Grajewie, kombinat w Grądach Woniecko), które przyciągają ludzi, a ironiczny sens „czaru pegeeru" traci znaczenie, gdyż dzisiaj wszędzie potrzebne są wysokie kwalifikacje, samodzielność myślenia, inicjatywa, i dlatego prowincja przestaje wiązać się z miejscem na mapie, a egzystuje, niestety wciąż jeszcze jako relikt myślenia, wyziera z warszawskich czy białostockich bloków, wszak jest w nas samych.

Kiedy przestaniemy śmiać się z prowincji? Myślę, że jeszcze sporo czasu upłynie. Marcin Czerwiński — socjolog, twierdzi, że nastąpi to wówczas, gdy właśnie prowincja zacznie się śmiać z siebie, ale tak życzliwie, bez zahamowań, i kiedy przestanie obowiązywać nietykalność miejscowych powag. Wtedy to pokochamy dziś jeszcze dyskretny urok prowincji, gdzie można będzie robić to samo lub prawie to samo, co metropolii, tyle, że z innym entuzjazmem.

ST. ŁOŃSKI

Punkt informacji wyborczej w Białymstoku

Z dniem 3 marca br. w Urzędzie Miejskim w Białymstoku przy ul. Lenina 9 (II piętro, pokój 29) uruchomiono punkt informacji wyborczej. Czynny on jest codziennie w godz. 8—19, telefon 330-14. Można tam uzyskać wszelkie informacje związane ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych.

Na odsiecz zabytkom

Podejmując hasło **„Harcerze Białostoczyzny na odsiecz zabytkom"**, członkowie Białostockiej Chorągwi ZHP im. Waleregó Wróblewskiego szczególną opieką otoczyli **Tykocin.** Już od trzech lat, w okresie letnich wakacji, na rzecz tego miasteczka pracują stałe i wędrowne obozy harcerskie. Młodzież przygotowywała tereny pod przyszłe zieleńce, malowała znaki drogowe, wykonywała prace porządkowe, budowała drogi, pomagała przy robotach renowacyjnych i konserwatorskich zabytkowych budynków.

Ogółem w latach 1973—76 harcerki i harcerze wykonali w Tykocinie prace wartości ponad 380 tys. zł. Największy wkład wnieśli harcerze z Hajnówki. (h)

„Młodzież w walce z pożarami"

W marcu i kwietniu br. przeprowadzone zostaną we wszystkich gminach **woj. białostockiego** eliminacje gminne wielkiego konkursu wiedzy z zakresu ochrony przeciwpożarowej pod hasłem **„Młodzież w walce z pożarami".** Konkurs ten ma na celu poprawę stanu bezpieczeństwa pożarowego poprzez rozwijanie, wzbogacanie i nasilanie działalności prewencyjno-propagandowej wśród społeczeństwa, a szczególnie młodzieży, a tym samym przyczynienia się do zmniejszenia ilości pożarów i wielkości powodowanych strat. Jednocześnie też członkowie drużyn pożarniczych będą mieli sposobność poznać w szerszym zakresie problematykę ochrony przeciwpożarowej.

W konkursie może uczestniczyć nie tylko młodzież zrzeszona w żeńskich i chłopięcych drużynach pożarniczych, drużynach ZHP, kołach ZSMW, uczęszczająca do szkół, ale także nie należąca do OSP lub organizacji młodzieżowych lecz z własnej inicjatywy tworząca grupy czy zespoły konkursowe.

Eliminacje gminne przeprowadzone zostaną w dwu grupach wiekowych: pierwsza — młodzież szkół podstawowych, druga — młodzież szkół zawodowych i średnich oraz pozostała młodzież do lat 18. W eliminacjach gminnych uczestniczą wszystkie zespoły zgłoszone w danej gminie do konkursu. Zespoły, które w danej grupie wiekowej zajmą pierwsze miejsca, zyskają prawo udziału w eliminacjach rejonowych, które przeprowadzone zostaną w dniach 1—15 maja br. Najlepsi w eliminacjach rejonowych spotkają się 30 maja br. na finale konkursu.

Drużyny, które na eliminacjach gminnych i rejonowych zajmą trzy pierwsze miejsca, otrzymają nagrody. Natomiast na wojewódzkim finale konkursu przewidziano nagrody i wyróżnienia dla pięciu najlepszych zespołów w każdej grupie wiekowej oraz dla opiekunów tych drużyn. (h)

„Ścieżką zdrowia" na dziesiąte piętro

Mieszkańcy bloku przy ul. Waszyngtona 12 (ADM Centrum II) skarżą się na złe funkcjonowanie dźwigów osobowych. W klatce tego bloku, oznaczonej cyfrą „IV", od półtora miesiąca trwa walka między pracownikami Zakładu Dźwigowego Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej a uparcie psującymi się windami.

Dowcipni twierdzą, że jest to opłata za codzienną „ścieżkę zdrowia", prowadzącą na dziesiąte piętro. (ANM)

Krew — darem życia

Poznajemy swoje miasto

Oddział Miejski PTT-K zaprasza mieszkańców Białegostoku w najbliższą niedzielę, 7 marca na kolejne spotkanie w ramach akcji „Poznajemy swoje miasto". Zbiórka wszystkich chętnych o godz. 11 przed Ratuszem (Rynek Kościuszki). Uroki Białegostoku będzie odkrywał przed nami przewodnik Wiktor Sorokin. (mip)

W Czarnej Białostockiej

Plan społeczno-gospodarczego rozwoju miasta i gminy

W Czarnej Białostockiej został opracowany w oparciu o dotychczasowe wyniki rozwoju gminy, plan społeczno-gospodarczego rozwoju miasta i gminy.

Spośród wielu zadań, pierwszoplanowym pozostaje rolnictwo. Do najważniejszych zagadnień w produkcji rolnej należy dalsze zwiększenie zbiorów zbóż i zasobów pasz gospodarskich oraz pełne i racjonalne wykorzystanie ziemi. Powierzchnia użytków zielonych i struktura użytkowania ziemi nie ulegną zasadniczej zmianie. Natomiast w strukturze zasiewów nastąpią zmiany związane z wprowadzeniem bardziej intensywnych upraw. W uprawach zbożowych zwiększy się areał jęczmienia o 4,1 proc., a roślin pastewnych o 8,2 proc.; kosztem zmniejszenia uprawy żyta i owsa.

Zakłada się uzyskanie w br. plonów czterech podstawowych zbóż — 22 kwintale z hektara: ziemniaków — 215, buraków cukrowych — 370 i siana łąkowego — 70 kwintali z hektara. Zwiększenie produkcji wspomnianych roślin osiągnięte zostanie poprzez zastosowanie 160 kg NPK i 48 kg wapna na ha oraz zastosowanie bardziej intensywnych zabiegów agrotechnicznych.

Dalsze pozytywne zmiany nastąpią również w produkcji zwierzęcej. Planuje się zwiększenie pogłowia bydła, ogółem o 6,6 proc., w tym krów o 0,9 proc., trzody chlewnej o 6,2 proc. i owiec o 2,5 proc. Wydajność mleczna krów wzrośnie o 4,3 proc.

W skupie płodów rolnych planuje się uzyskanie, w porównaniu do roku ub., zbóż o 13,6 proc., żywca o 11 proc. a mleka o 10 proc.

Na osiągnięcia zamierzonych wyników znaczny wpływ będzie miało zwiększenie podstawowych usług rolniczych.

Poprawie ulegnie zaopatrzenie i usługi dla ludności. W zakładach uspołecznionych zwiększą się one o 18,9 proc., a w zakładach nie uspołecznionych o 13,7 proc. Nastąpi wzrost ilości zakładów kowalsko - ślusarskich, remontowo-budowlanych, stolarskich i krawieckich.

Poprawi się także sytuacja w zaopatrzeniu przez oddanie do użytku nowych pawilonów WSS i restauracji na 80 miejsc.

W gospodarce komunalnej i mieszkaniowej przewiduje się przekazanie z budownictwa spółdzielczego 77 mieszkań i 18 mieszkań z budownictwa indywidualnego. Zasadniczej poprawie powinien ulec stan ulic i chodników. Nastąpi także znaczna poprawa w oświetleniu ulic.

W porównaniu do ubr., budżet miasta i gminy zwiększył się o 10,4 proc. i wynosi 14.514 tys. zł. Planowane wydatki to przede wszystkim: szkolnictwo ogólnokształcące i wychowanie, gospodarka komunalna i mieszkaniowa, rolnictwo i leśnictwo, administracja państwowa.

Planowana kwota funduszu gminnego wynosi 731 tys. zł i środki te przeznaczone zostaną na: remonty bieżące dróg, remonty ulic i akcję odśnieżną, dotacja dla Ochotniczej Straży Pożarnej, dowóz opału wiejskim nauczycielom, czynsze za kluby rolnika itd.

(Alg)



Duża powierzchnia sklepu pozwoliła na wprowadzenie sprzedaży samoobsługowej

Fot. Z. Lenkiewicz

Nowy sklep na Osiedlu Mickiewicza

W ubiegły piątek otwarty został przy ul. Mickiewicza kolejny zmodernizowany sklep „Argedu". Duża powierzchnia nowej placówki, uzyskana po kapitalnym remoncie dawnej „Drogerii" i „Gospodarstwa Domowego", pozwoliła na szerszą prezentację towarów, a także na samoobsługową formę sprzedaży. Sklep jest przystosowany do nocnych dostaw towarów bez udziału załogi, posiada także zaplecze socjalne z prawdziwego zdarzenia. Kolorystyka i wystrój wnętrza (niebieska) ma indentyfikować w przyszłości sieć handlową „Argedu". Miały jej dopełniać nowoczesne półki, a także kasy — nie zdążyły jednak na czas w związku z przyspieszeniem otwarcia sklepu.

— Wreszcie jest gdzie kupić większość artykułów potrzebnych w domu na co dzień — mówią pierwsi klienci. — To bardzo ważne mieć taki sklep w dzielnicy.

Sprzedawane są tu artykuły gospodarstwa domowego, sprzęt zmechanizowany (sprzedaż oparta o wzorce), wszelkiego rodzaju lampy i szkło oświetleniowe, a także wytwory chemii gospodarczej (środki myjące i piorące).

— Dobierając asortyment towarów — mówi kierownik sklepu, Wiktor Mosiej — kierowaliśmy się przede wszystkim potrzebami dzielnicy. Zresztą jest to sklep wybitnie typu osiedlowego, o czym zadecydowała rada osiedla, z którą współpracę chcemy kontynuować.

Przy okazji otwarcia były kwiaty dla pierwszej klientki i... tłukło się szkło, bo od amatorów „okazji" zrobiło się ciasno. — Oby się jednak tłukło na pomyślność prosperity sklepu, bo ta zawsze i tak klientom na zdrowie wychodzi. (N-C)

Autobus linii „13"

„Przygoda" z wózkiem!

Niefrasobliwość ludzką, wręcz lekkomyślność, spotykamy na każdym kroku. Jej skutki, w wielu przypadkach, są fatalne. O zdarzeniu, które miało miejsce w ostatnią niedzielę poinformowała nas mieszkanka Białegostoku, Halina W.

Wysiadając z autobusu MPK kursującego na linii „13" (nr boczny 427) przeżyła przygodę, której finał mógł być tragiczny. Halina W. jechała wraz z mężem i rocznym dzieckiem, które znajdowało się w wózku. Na przystanku wysiadła trzymając wózek, z drugiej strony trzymał go jej mąż. Kiedy wózek znalazł się między drzwiami te zamknęły się przyciskając wózek z dzieckiem. Samochód ruszył z miejsca.

Dopiero krzyk męża naszej Czytelniczki i innych pasażerów spowodował, że samochód zatrzymał się. Dziecko z wózkiem znalazło się na chodniku. Zdenerwowana Halina W. podbiegła do przodu autobusu chcąc zwrócić uwagę kierowcy na jego niewłaściwe postępowanie. Reakcja człowieka zza kierownicy była w tej sytuacji cokolwiek dziwna — popukał się znacząco w czoło (?!) Uważał chyba, że skoro nic się nie stało, to po co tyle hałasu?

Rzeczywiście, w takich przypadkach nie hałas potrzebny ale zdecydowane postępowanie w stosunku do lekkomyślnego kierowcy! (rak)

Najlepsze koła Ligi Kobiet

Co roku, Zarząd Miejski Ligi Kobiet w Białymstoku organizuje konkurs na najlepsze koło. Celem konkursu jest m.in. uaktywnienie społecznej działalności kół w zakresie upowszechniania w środowisku dóbr kulturalnych, opieki nad osobami starszymi i samotnymi oraz udzielania pomocy kobietom w prowadzeniu gospodarstwa domowego, a młodzieży szkolnej — w zdobywaniu wiedzy.

W ubiegłorocznym współzawodnictwie pierwsze miejsce zdobyło koło w Dojlidach, kierowane przez Natalię Gielar. Drugie miejsce przyznano kołu z Osiedla im. A. Mickiewicza. Swoje osiągnięcia placówka osiedlowa w pierwszym rzędzie zawdzięcza ofiarnej i operatywnej pracy przewodniczącej Jadwigi Górskiej. Koło z „Mickiewicza" zdobyło również I miejsce w konkursie „Rodzina gospodarna i kulturalna".

Na trzecim miejscu uplasowało się koło z ul. Ostrowskiego, któremu przewodniczy **Irena Maksimowicz.** Wyróżnione koła oprócz zaszczytnych dyplomów, otrzymały nagrody rzeczowe. (gen)



Podczas zwiedzania HPPD, od lewej przedstawiciel dyrekcji HPPD dr inż. Włodzimierz Poskrobko, I sekretarz KZ PZPR Bogusław Bielski, dyrektor Kombinatu Meblowego z Grodna Nikołaj Pietrowicz Puchow, przodujący stolarz tej fabryki Borys Iwanowicz Kostieńczuk oraz Nina Josipowna Gierasimczuk — przewodnicząca Rady Zakładowej.

Fot. E. Poniecki

Przyjacielska współpraca

Hajnowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego nawiązało przed ośmioma laty przyjacielski kontakt z Kombinatem Meblowym w Grodnie. Współpraca ta polega przede wszystkim na bezpośrednich kontaktach i przyjacielskich wizytach, podczas których omawiany jest szeroki wachlarz problemów dwóch, bratnich przedsiębiorstw.

W ostatnich latach w Grodnie gościli przedstawiciele hajnowskich meblarzy i drzewiarzy kilkakrotnie, również i do Hajnówki przyjeżdżali w tym czasie meblarze z Grodna. Kontynuując przyjacielskie spotkania w ubiegłym tygodniu w HPPD gościła trzyosobowa delegacja radzieckich przyjaciół. W jej skład wchodzili: przewodnicząca Rady Zakładowej Grodzieńskiego Kombinatu Meblowego — Nina Josipowna Gierasimczuk, dyrektor naczelny tej fabryki — Nikołaj Pietrowicz Puchow oraz przodujący stolarz, brygadzista — Borys Iwanowicz Kostieńczuk.

Radzieccy goście z dużym uznaniem mówili o hajnowskiej fabryce mebli, chwaląc organizację pracy, kulturę techniczną, oraz jakość produkowanych tu mebli. Miłym i serdecznym akcentem wizyty było kilkugodzinne spotkanie radzieckich gości z kilkudziesięcioosobową grupą przedstawicieli dwutysięcznej załogi HPPD.

E. PONIECKI

Od 16 do 6 rano

Bielsk Podlaski ma automatyczne połączenie z Białymstokiem

Od dnia 1 marca bieżącego roku **abonenci centrali automatycznej w Bielsku Podlaskim** i central automatycznych wiejskich dołączonych do centrali w **Bielsku Podlaskim** mogą łączyć się automatycznie z Białymstokiem w godz. od 16 **do 6.** Abonent z Bielska w celu połączenia się z Białymstokiem, po otrzymaniu sygnału własnej centrali wybiera numer kierunkowy „0", a następnie numer abonenta w Białymstoku. Natomiast abonenci central automatycznych wiejskich wybierają numer kierunkowy „00".

Następną nowością w Bielsku Podlaskim jest możliwość uzyskania bieżących wiadomości sportowych wraz z melodią po wybraniu numeru „91".

Te wszystkie wcześniejsze udogodnienia otrzymali abonenci dzięki pracom zespołu racjonalizatorów — **Krzysztofa Osmólskiego, Leona Leończuka, Tadeusza Matuszaka i Grzegorza Rybaczuka.** (fal)

Praca zawodowa w parze ze społeczną



Antoni Zagórski gospodaruje razem z rodzicami na 20-hektarach w Ruszczanach, w gminie Choroszcz. Gospodarstwo jest wdrożeniowe: uprawia się tu najnowsze odmiany zbóż przy stosowaniu racjonalnie wysokich dawek nawozów. Wszystko to odbywa się pod kierunkiem Rolniczego Rejonowego Zakładu Doświadczalnego w Szepietowie. W przyszłości młody rolnik stawia na specjalizację w hodowli bydła mlecznego i opasowego. Rozbudował już oborę i modernizuje ją. Oceną jego pracy jest trzykrotne zdobycie tytułu młodego mistrza produkcji oraz liczne nagrody.

Młody rolnik jest zdania, że nie ma dobrej pracy zawodowej bez aktywności społecznej. Sam jest tego dobrym przykładem. Wybrano go na sołtysa w swojej wsi, jest też przewodniczącym koła ZSMW. Połączenie tych dwóch funkcji sprawiło, że młodzież w czynie społecznym wyremontowała pomieszczenie w budynku przekazanym na PFZ i urządziła świetlicę. Antoni Zagórski jest ponadto wiceprzewodniczącym Zarządu Gminnego ZSMW, przewodniczącym Rady Miejsko-Gminnej Federacji SZMP, radnym, członkiem Rady Nadzorczej WZGS w sekcji młodzieży. Od roku należy do partii. (a)

Fot. Z. ZAREMBA

W KILKU WIERSZACH

◇ Dzisiaj, o godz. 18 w świetlicy Automobilklubu Podlaskiego (ul. Lenina 19) odbędzie się spotkanie rzeczoznawcy techniki samochodowej i ruchu drogowego, inż. **Władysława Kochanowskiego** z posiadaczami samochodów osobowych marki „Wartburg".

Wstęp wolny. (jag)

◇ **Akademicki Klub Turystyki Podwodnej (Płetwonurków) „Amfora"** urządza kurs płetwonurków stopnia niższego. Chętni proszeni są o zgłoszenie się w czwartek, 4 marca br. o godz. 18 w Klubie Studenckim „Co nie co" Rady Uczelnianej SZSP przy Akademii Medycznej — ul. Akademicka.

◇ W piątek, 5 marca br. o godz. 12 w Bibliotece Zakładu Mikrobiologii Instytutu Biostruktury AM (Collegium Universum, ul. Mickiewicza 2 „c") odbędzie się posiedzenie naukowe Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów, Polskiego Towarzystwa Immunologów i Polskiego Towarzystwa Dermatologów. Referat naukowy wygłosi prof. H. Smith z Uniwersytetu w Birmingham. (h)

◇ **Dziś, 3 marca Klub „Ceramik" (ul. Sienkiewicza)** zaprasza wszystkich chętnych na rozgrywki brydżowe i szachowe, które rozpoczną się o godz. 17.

◇ Również dziś, o godz. 18, w Filii nr 1 MDK przy ul. Kawaleryjskiej 38 nastąpi otwarcie wystawy fotograficznej Henryka Rogozińskiego oraz rozpocznie się spotkanie z autorem eksponowanych prac. (mip)

Komunikat MO

Komenda Wojewódzka MO w Białymstoku prosi mężczyznę, któremu w dniu 6.VII.1976 r. przy restauracji „Cristal" zrabowano zegarek i sygnet z czerwonym oczkiem, o skontaktowanie się telefoniczne (tel. 33-156) lub osobiste zgłoszenie do Komendy przy ul. Sienkiewicza 65 pokój 17 w godzinach 8—16.

Osoby, które były świadkami wypadku drogowego, jaki miał miejsce w dniu 21.II.1976 r. około godz. 19 w Białymstoku na Al. 1 Maja w pobliżu ul. Botanicznej, proszone są o osobiste lub telefoniczne zgłoszenie się do Wydziału Ruchu Drogowego KM MO w Białymstoku, ul. Warszawska 63 bl. 6 pokój 1, telefon 33-372. W w/w wypadku autobus PKS marki „Jelcz" nr rej. AO 3516 potrącił przechodzącą przez jezdnię kobietę.

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — „Zeszłego lata w Czulimsku", godz. 19.

Państwowy Teatr Lalek — w terenie.

KINA

„Pokój" — „Błąd szeryfa", prod. NRD, panor., kolor, przygodowy (od lat 6), godz. 10; „Niewinni o brudnych rękach", prod. franc., kolor, (od lat 18), godz. 12.30, 15, 17.30 i 20 (ostatnie dni).

„Ton" — „Jak zdobyć prawo jazdy", prod. franc., komedia (od lat 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Klute" prod. USA panor., kolor. (od lat 18), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Studio" — „Lancelot", prod. franc.-włosk., kolor. (od lat 15), godz. 16, 18 i 20.

„Związkowiec" — „Dziewczyna inna niż wszystkie", prod. ang., kolor. (od lat 18), godz. 17 i 20.

„Spotkanie" — „Wielki łup gangu Olsena", prod. duńsk., godz. 17.

„Kolejarz" — Starosielce — „Awans", prod. polsk., kolor. (od lat 15), godz. 18.

MUZEA

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—18 we wtorki i czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, XVI-wieczne freski z Supraśla, Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawy czasowe: Ochrona zabytków Białostocczyzny w XXX-leciu PRL, Kolekcja Maćka Piętki z Siemiatycz.

Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—17.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kilińskiego 6 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—18, we wtorki i czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy: Białystok w ikonografii, Radziecki plakat społeczno-polityczny i rewolucyjny.

Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11 — 16. Wystawa stała: Dzieje wojskowe Białostocczyzny. Wystawy czasowe: Broń polskich powstań narodowych, 58 rocznica Armii Radzieckiej.

Muzeum Martyrologii — Oddział Muzeum Wojska Polskiego, ul. Warszawska 1 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16.

WYSTAWY

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Malarstwo Aleksandra Welsa (okręg białostocki) — Grafika Zygmunta Kotlarczyka (okręg toruński) — Malarstwo z VI ogólnopolskiego Pleneru Augustowskiego — Malarstwo Artura Nichthausera (okręg olsztyński) — wystawy czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10—17.

Pawilon Wystawowy BTPSP, ul. Zamkowa 2 — Malarstwo Józefa Poczobut—Odlanickiego z Suwałk — wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.

Foyer Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki — Malarstwo Józefa Poczobut—Odlanickiego z Suwałk — wystawa BTPSP, czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 18—21.

Klub ZMS, ul. Lipowa 4 — wystawa fotograficzna Białostockiego Towarzystwa Fotograficznego — czynna codziennie w godz. 17—21.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Dąbrowskiego — Stałe zbiory malarstwa współczesnego z lat 1955—75 — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17.

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 1 — „75 lat leninowskiej „Iskry" — wystawa czynna codziennie w godz. 9—21.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Katowic; 5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze; 5.40 Muzyczne wycinanki; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Opolskie propozycje muzyczne; 9.05 Wychowanie muzyczne dla kl. I — II; 9.30 Moskwa z melodią i piosenką; 9.45 Muzyka ludowa Maroka; 10.08 Dedykacje muzyczne dzieciom; 10.30 „Step" — fragm. opow.; 10.40 Leksykon jazzu; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Mozaika polskich melodii; 11.30 Gdańsk na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 L. Proma i jego zespół; 13.35 Polskie zespoły regionalne; 14.00 Od duetu do sekstetu; 14.20 Sport to zdrowie!; 14.25 Piosenki nastolatków; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Propozycje do listy przebojów; 16.36 Aktualności kulturalne; 16.38 Radio Roma prezentuje; 17.00 Radiokurier; 17.20 Śpiewa R. Rolska; 17.30 Transmisja meczu piłkarskiego z ćwierćfinału Pucharu UEFA: Hamburger SV — Stal (Mielec); 19.35 Przeboje non-stop; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Melodie wielkiego ekranu; 21.05 Kronika sportowa; 21.18 Koncert chopinowski; 22.20 Śpiewa A. German; 22.30 Uczeni w anegdocie; 23.15 Koncert muzyki polskiej.

PROGRAM II
219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Rzeszowa; 5.35 Gmina — mistrz gospodarności; 6.15 Język angielski; 6.35 Gimnastyka; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Małe muzykowanie; 7.45 Popularne transkrypcje i parafrazy; 8.35 My 76; 8.45 Muzyka spod strzechy; 9.00 Recital B. Goldsteina; 10.00 Portret pisarza; 10.30 Koncert muzyki operowej; 11.00 Wychowanie muzyczne dla kl. VII i VIII; 11.35 Radzieccy soliści; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — G. Walczak; 12.25 „Pasterze nocy" — fragm. pow.; 13.00 Język polski dla kl. I—II; 13.20 D. Szostakowicz: Uwertura; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Haydn: Kwartet smyczkowy; 14.25 Współczesne utwory kompozytorów „szkoły wiedeńskiej"; 15.00 Zawsze o 15; 15.40 Koncerty klawesynowe Bacha; 16.10 Moda i piosenka; 16.30 Melodie z musicali; 16.50 „Świadectwo obywatelskiej dojrzałości" — gawęda historyczna K. Wójtowicza; 17.00 Muzyka ludowa Wschodu; 17.20 Sprawa „A"; 17.40 Prądy i poglądy; 18.00 Nowości nagrań radiowych; 18.40 Pod skrzydłami Hermesa; 19.00 Gitara klasyczna i jej mistrzowie; 19.30 Teatr PR: „Bartłomiejowy Jarmark"; 21.00 J. Sibelius: Koncert skrzypcowy; 21.45 Wiadomości sportowe; 22.00 Magazyn studencki; 23.00 A. Scarlatti: Kantata „Arianna".

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Biologia XX wieku; 6.15 Radio szkole; 6.30 Zespół „Grająca Tabakierka"; 6.45 Poranne rytmy; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Mozaika melodii i piosenek; 7.30 Danie na dziś; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Język polski dla kl. III lic.; 11.30 K. M. Weber — redivivus; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — G. Walczak; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Język polski dla kl. I lic.; 14.25 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 15.05 Książki, które na nas czekają; 15.35 Dyskusja literacka; 16.05 Szymanowski w „Atmie"; 16.50 „Świadectwo obywatelskiej dojrzałości" — gawęda historyczna K. Wójtowicza; 17.00 Kwadrans melodii; 17.15 „Budowlany bilans" — rep. Z. Brzozowskiego; 17.30 Melodie i piosenki naszych sąsiadów (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.25 O zdrowie człowieka; 18.40 Postawy i wzory; 19.00 Ekonomia na co dzień; 19.15 Język hiszpański; 19.30 C. Debussy: „Peleas i Melizanda"; 22.24 Tajemnice materii.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze
7.30 W drodze do nowego.
8.00 „Trzecia granica" — film ser. TVP (kolor).
9.00 Chemia, kl. VII.
10.00 Historia, kl. V.
11.05 Historia, kl. VII.
12.45 i 13.25 TV Technikum Rolnicze.
14.40 TV Kurs na wyższe uczelnie — Fizyka.
15.50 NURT — Matematyka.
16.25 Program dnia.
16.30 Dziennik TV (kolor)
16.40 „Obiektyw" — program województw: wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego.
17.00 Dla dzieci: „Entliczek — słowniczek" (kolor).
17.30 Ćwierćfinał Pucharu UEFA w piłce nożnej: Hamburger SV — Stal (Mielec).
W przerwie: Losowanie Małego Lotka.
19.20 Dobranoc — „Proszę słonia" (kolor).
19.30 Dziennik TV (kolor)
20.15 Wiadomości sportowe (kolor).
20.25 Kino Interesujących Filmów: „Dziwni są ci dorośli" — film fab. prod. radz. (kolor).
21.55 Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie — pary sportowe (kolor).

PROGRAM II

16.20 Język francuski — kurs I stopnia.
16.50 Program dnia.
16.55 Dla młodych widzów: Tylko dla zastępowych.
17.25 Dla młodych widzów: Decyzje piętnastolatków.
18.00 „Powrót pana Ryszarda" — film fab. TV CSRS.
19.00 Program lokalny.
19.20 Dobranoc (kolor)
19.30 Dziennik TV (kolor)
20.15 Wiadomości sportowe (kolor).
20.25 Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie — pary sportowe (kolor).
21.55 Wojskowy film dokumentalny.
22.25 Zakończenie programu.
22.30 Język angielski — kurs podstawowy.
23.00 NURT — Pedagogika.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.10 — Gimnastyka poranna (kol.)
7.30 — Dla dzieci: Zręczne ręce (kolor)
8.00 — Na XXV Zjeździe KPZR.
9.00 — „Fantazja" — film fabularny (kolor).
12.45 — „Twoja praca — twoje osiągnięcia" (kolor).
13.30 — Krótkometrażowe filmy fabularne.
14.35 — Nauka dzisiaj (kolor).
15.05 — Adresy młodych (kolor).
16.00 — Dziennik XXV Zjazdu KPZR.
16.30 — S. Michałkow „Dzień ojczyzny" (kolor).
16.45 — Spotkanie z delegatami XXV Zjazdu KPZR.
17.00 — Wieczory muzyczne dla młodzieży.
17.55 — Filmy dokumentalne (kolor).
18.00 — Program informacyjny „Czas". Na XXV Zjeździe KPZR
20.00 — Piłka nożna „Dynamo" Kijów — „Sant Ethien" Francja. Ciągnienie „Sport-Loto".

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowie 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/3, tel. biura wezwań 353-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 333-34.

Pogotowie MO — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 17—7, tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 08-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04
Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Apteka nr 05-009, ul. Mickiewicza 38, tel. 242-76.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 3.III.1976 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej — Curie 24, tel. 224-31 — dyżuruje oddział położniczy.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, zakaźny dziecięcy.

Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51.

Szpital Miejski im. Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżurują oddziały: wewnętrzny, reanimacja.

Woj. Zespół p/Gruźlicy, ul. Warszawska 18, tel. 355-31 — dyżuruje oddział gruźlicy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. 22 Lipca 31, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-92.

SZPITALE

Woj. Szpital, ul. Kościuszki 161, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 123. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-15-05, Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja nocna 3-65-27 376-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 30-06, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 26-37, tarala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach:
— do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej (instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 10-00. Łomża, ul. Sadowa 10 tel. 17-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.

F-2

OGŁOSZENIA DROBNE

DOBRZE gotująca pomoc domowa potrzebna od zaraz. Warunki bardzo dobre. Raczkowska, 00-545 Warszawa, ul. Marszałkowska 56 m. 12. k 752-1

POSZUKUJĘ niani do 3-letniego chłopczyka, warunki bardzo dobre. Stanisław Moszuk, 02-519 Warszawa, Wojnerta 17 m. 1. k 753-1

MAŁŻEŃSTWO z dwojgiem dzieci (jedno w przedszkolu) zatrudni na kilka lat solidną pomoc do pracy w domu, z gotowaniem. Wysokie wynagrodzenie, ubezpieczenie, osobny pokój. Zgłoszenia osobiste: Danuta Machalica, Warszawa, ul. Nubijska 1 m. 20 (róg ul. Aszykańskiej, Saska Kępa), telefon 17-97-50. k 751-1

MIESZKANIE M-3 w Nowej Soli zamienię na podobne w Suwałkach. Regina Dawidowska, Stożne k/Olecka. p 147-1

MIESZKANIE kwaterunkowe M-2 w Oświęcimiu zamienię na podobne w Łomży. Wiadomość: 32-600 Oświęcim ul. Wyspiańskiego 16/6. G-Ł 3645-1

KRAKÓW-Kosocice! Dom, 1,2 ha pola — sprzedam. Cena 300.000 złotych. Oferty 92280 „Prasa" Kraków, Wiślna 2. k 782-1

„SYRENĘ 105", nową — sprzedam. Białystok, ul. Bohaterów Getta 3 m. 22 (po godz. 16). g 722-1

„SYRENĘ 105 de Lux", fabrycznie nową — sprzedam. Oferty kierować: Władysław Czurgiel, 11-500 Giżycko, ul. Warszawska 9 m. 19. p 152-1

SAMOCHÓD „Syrenę 104" — sprzedam. Wiadomość: Kamiński, 16-324 Janówka, woj. suwalskie. p 140-00

PLAC z budynkami — sprzedam. (PKS, MPK na miejscu). Helena Taraszkiewicz, zam. Szwajcaria, p-ta Suwałki. Sg 3785-1

SPRZEDAM lub wydzierżawię dom, plac (dawny hotel) Hajnówka, 1 Maja 22 dla instytucji, prywatnie — na większy zakład usługowy, produkcyjny, biuro, inne. Janusz Dymiński, Hajnówka, Dubois 2. p 144-1

WILLĘ nie wykończoną, dwupiętrową — pilnie sprzedam. Rumia k/Gdyni, ul. Kościuszki 31. p 154-0

DO sprzedania posesja w Łomży, dom piętrowy, garaże, dom jednorodzinny, ogród. Możliwości mieszkania, wiele innych widoków. Bliższe informacje listowne. Oferty nr 03648. Biuro Ogłoszeń, Łomża. Sadowa 10. G-Ł 3648-1

DZIAŁKĘ ogrodniczą o pow. 2.500 m kwadr. na terenie miasta Białegostoku — sprzedam. Wiadomość: Białystok, tel. 336-47 (w godz. 17—18). g 768-00

DOMEK parterowy, jednorodzinny, murowany — sprzedam. Bielsk Podlaski, ul. Gagarina 85/1. p 155-1

DOM jednorodzinny w Białymstoku zamienię na mieszkanie własnościowe. Oferty kierować: Biuro Ogłoszeń nr 755. g 755-00

W DNIU 15.II.76 pozostawiono w „Taxi" saxofon tenorowy klasyk, nr 44-522. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Białystok, Piastowska 13 „b" m. 29. g 802-1

ZESPÓŁ Opieki Zdrowotnej w Olecku unieważnia zagubioną pieczątkę o treści: ZOZ Olecko Poradnia Sportowo-Lekarska. k 767-1

CIĄGNIK C-330 (nowy) wraz z kosiarką snopowiązałką konną, rozrzązacz do siana — konny oraz motocykl „Gazela" — sprzedam. Józef Surrey, 11-002 Tuławki, koło Olsztyna. k 629-1

UŻYWANĄ wersalkę, wieszak, dywan, małą pompę wodną głębinową — sprzedam. Białystok, Mazowiecka 39 „b" m. 22. g 789-1

ZAKŁAD wyprawy skór futerkowych — Wiesław Kotowicz, Trześcianka 37 a — przyjmuje skóry do wyprawy. g 710-00

MASZYNĘ do pisania produkcji USA — tanio sprzedam. Białystok, Przemysłowa 8 m. 1. g 805-1

ZAKŁAD Mechaniki Precyzyjnej, ul. Gruntowa 3 m. 4, tel. 217-44 wykonuje — naprawy sprzętu gospodarstwa domowego, taksometrów, sprzętu fotograficznego, sprzętu wędkarskiego, instalowanie anten samochodowych, dorabianie kluczy. k 635-00

ZAKŁADY Elektroniczne Wojewódzkiej Spółdzielni Inwalidów „Odnowa":
przy ul. Broniewskiego 4 (na górze w pawilonie)
przy ul. Wesołej 17, tel. 274-31
przy ul. Warszawskiej 64, tel. 313-13
wykonują usługi w zakresie napraw sprzętu gospodarstwa domowego, przewijanie silników. k 636-00

ZAKŁAD Urządzeń Chłodniczych, ul. Mickiewicza 32, tel. 242-03 wykonuje — naprawy lodówek sprężarkowych — udzielamy rocznej gwarancji, zapewniamy transport. k 637-00

ZAKŁAD Usługowy w Białymstoku, ul. Antoniukowska 19 m. 55 — Borenstein — wykonuje usługi: uszczelnianie okien taśmą metalową w cenie 11 zł 1 mb., instalacja karnisz sufitowych, wstrzeliwanie kołków metalowych, roboty budowlane. Zgłoszenia na w/w adres lub telefon 244-17 po godz. 15. g 516-0

PRACOWNIA Chirurgii Doświadczalnej Instytutu Chirurgii mieszcząca się w Państwowym Szpitalu Klinicznym w Białymstoku, ul. M. C. Skłodowskiej 24 a, tel. 224-31 wew. 250 SKUPUJE psy o wadze powyżej 8 kg, w cenie 100 zł za 1 sztukę. K 744-0

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreśleń budowlanych, instalacyjnych, maszynowych oraz kalkulacji i kosztorysowania inwestycji przyjmuje, szczegółowych pisemnych informacji udziela — „Wiedza", 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Siemiradzkiego). K 783-0

ZURIT — zgłoszenia napraw domowych telewizorów:
Al. 1 Maja 13/2, tel. 365-37, 342-38 od godz. 8 do 18
ul. Narewska 3, tel. 257-70;
ul. Olejniczaka — Starosielce, tel. 293-13 — soboty od 10 do 16 pozostałe dni od 9 do 17. k 771-0

POGOTOWIE telewizyjne — naprawy ekspresowe, tel. 333-33 codziennie od 14 do 20, niedziele od 10 do 18. k 772-0

NAPRAWA telewizorów — telefon 339-16. Baszun. g 800-0

NAPRAWA telewizorów — tel. 304-74. Woroszyło. g 592-00

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 222-46. Zawistowski. g 614-00

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 233-76, elektronik Tałałaj. g 433-00

NAPRAWA telewizorów — tel. 206-97. Gałecki. g 726-0

NAPRAWA telewizorów — tel. 254-92. Turczewski. g 484-0

NAPRAWA telewizorów — tel. 234-13. Zamajtys. g 485-0

Serdeczne wyrazy współczucia
kol. JERZEMU KŁOSZEWSKIEMU
z powodu śmierci
O J C A
składają:
Kierownictwo i pracownicy WFS w Białymstoku.
K 776-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. HALINIE TOPORKIEWICZ
z powodu zgonu
M A T K I
składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i pracownicy Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego nr 2 w Białymstoku.
K 768-1

Wyrazy głębokiego współczucia
inż. CZESŁAWOWI ŁUKASZEWICZOWI
z powodu zgonu
TEŚCIOWEJ
składają:
Zarząd, POP, Rada Zakładowa oraz pracownicy Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Białymstoku.
K 778-1

Wyrazy szczerego współczucia
kol. ELŻBIECIE JAKUBIK
z powodu tragicznej śmierci
S Y N A ARTURA
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz pracownicy Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Grajewie.
K 774-1

Wyrazy szczerego współczucia
kol. JANOWI BŁASZKO
z powodu zgonu
O J C A
składają:
kierownictwo, administracja i koledzy nauczyciele zawodu z Warsztatów Szkolnych Zespołu Szkół Budowlanych w Białymstoku.
g 781-1

Wyrazy szczerego współczucia
R O D Z I N I E
z powodu zgonu
pracownika naszego przedsiębiorstwa
ob. STEFANA ANISIMOWICZA
składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz pracownicy PPB.
K 748-1

Wyrazy szczerego współczucia
R O D Z I N I E
z powodu zgonu
pracownika naszego przedsiębiorstwa.
ob. MARIANA WIERZBICKIEGO
składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz pracownicy PPB.
K 747-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. GRAŻYNIE ZACHARZEWSKIEJ
z powodu zgonu
O J C A
składają:
współpracownicy ŁZPB „Narew" w Łomży.
Łg 3647-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. JÓZEFOWI JAKIELOWI
z powodu zgonu
O J C A
składają:
Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej.
K 763-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. DANUCIE DĘBEK
z powodu zgonu
O J C A
składają:
Dyrekcja oraz pracownicy Szkoły Podstawowej nr 18 w Białymstoku.
g 788-1

Dyrekcji, Radzie Zakładowej i pracownikom Oddziału Wojewódzkiego Banku Gospodarki Żywnościowej w Białymstoku, współpracownikom z NBP oraz znajomym za okazane współczucie i udział w pogrzebie
PIOTRA ROGALSKIEGO
serdeczne podziękowanie składa
c ó r k a.
g 811-1

Współpracownikom PKP, przyjaciołom i znajomym, którzy okazali pomoc i współczucie oraz wzięli udział w pogrzebie
EDWARDA POCZOBUTA
serdeczne podziękowanie składa
żona z rodziną.
g 808-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr MIKOŁAJOWI RYBACZUKOWI
z powodu śmierci
M A T K I
składają:
współpracownicy z Zakładu Organizacji Ochrony Zdrowia — Instytutu Medycyny Społecznej Akademii Medycznej w Białymstoku.
g 803-1

kol. OLDZE KALIŃSKIEJ
oraz
dyr. STANISŁAWOWI KALIŃSKIEMU
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu zgonu
O J C A i TEŚCIA
składają:
Rada Zakładowa, POP i pracownicy PZUZ w Bielsku Podlaskim.
K 784-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO w BIAŁYMSTOKU
ul. Fabryczna 2, tel. 357-11 do 15
w porozumieniu z
Zespołem Szkół Budowlanych w Białymstoku
ul. Słonimska 47/1, tel. 337-59
p r z y j m u j e
kandydatów do klas pierwszych 2-letniej Zasadniczej Szkoły Budowlanej Dokształcającej o specjalnościach:
— murarz-tynkarz
— betoniarz-zbrojarz
— dekarz-blacharz
— cieśla
— malarz budowlany (przyjmowane są także dziewczęta)
— monter konstrukcji stalowych (wymagany wiek 16 lat)
— monter rurociągów przemysłowych (o 3-letnim okresie nauczania).

Uczniowie ZSB otrzymują wynagrodzenie:
— klasy I 300—375 zł
— klasy II 480 zł

oraz nieodpłatnie ubranie robocze, ubranie wyjściowe (garnitur, buty, 2 koszule, krawat) i posiłki regeneracyjne.

Uczniom spoza Białegostoku podejmującym naukę na kierunkach:
— murarz, betoniarz-zbrojarz, dekarz-blacharz, cieśla — szkoła zapewnia internat.

Absolwenci ZSB mają możliwość kontynuowania nauki w 3-letnim Technikum Budowlanym (dziennym, wieczorowym, zaocznym, wchodzącym w skład Zespołu Szkół oraz zagwarantowane zatrudnienie w BIAŁOSTOCKIM PRZEDSIĘBIORSTWIE BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO.

Warunki przyjęcia:
— ukończenie 8-klasowej szkoły podstawowej
— stan zdrowia pozwalający na pracę w wybranym zawodzie.

K O L E G O!
Możesz zdobyć popłatny zawód i pracować na budowach decydujących o rozwoju naszego regionu.

Wymagane dokumenty:
— podanie
— życiorys
— 2 fotografie
— świadectwo ukończenia klasy VII
— zaświadczenie z ocenami z I okresu klasy VIII, a po otrzymaniu — świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
— karta zdrowia.

Wymienione dokumenty można składać j u ż od 1 marca 1976 roku
w BPBP w Białymstoku, ul. Fabryczna 2, pokój nr 9, lub sekretariacie ZSB ul. Słonimska 47/1.
O przyjęciu do szkoły zadecyduje spełnienie podanych warunków i kolejność złożenia dokumentów.
K 766-0

K O M U N I K A T
ZAKŁAD ENERGETYCZNY BIAŁYSTOK
z a w i a d a m i a, że

od dnia 25 lutego 1976 roku jest zabezpieczony przejazd na skrzyżowaniu torów bocznicowych z ul. K. Ciołkowskiego w Białymstoku.
Na czas przejazdu pociągu przez w/w skrzyżowanie będą zamykane rogatki przez drużyny manewrowe pociągu Zakładów Mięsnych w Białymstoku.
K 762-1

Zakład Energetyczny Rejon Białystok przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy, które będą:
— w dniu 4.III.76 r. w godz. 7—15 w Białymstoku przy ul. Murarskiej, Ciołkowskiego, Kołodziejskiej;
— w dniach 8—10.III.76 r. w godz. 7—15 w Białymstoku przy ul. Antoniuk Fabryczny, Rzemieślniczej, Ogrodniczki, Szaleniowej, Pochyłej, Blokowej, Budowlanej, Dziecinnej, Pomiarowej, Kasztanowej, Gajowej, Leszczynowej;
— w dniu 9.III.76 r. w godz. 7—16 w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza od Rynku Kościuszki do Al. 1 Maja, Kościół Farny, Kino „Ton", Archiwum, SDT „Merkury", restauracja „Astoria", MPiK, bar „Słoneczko";
— w dniu 9.III.76 r. w godz. 10—25 w Białymstoku przy ul. Kilińskiego;
— w dniu 10.III.76 r. w godz. 7—15 w Białymstoku przy ul. Elewatorskiej;
— w dniu 11.III.76 r. w godz. 7—15 w miejscowości Księżyno;
— w dniach 11—13.III.76 r. w godz. 7—15 w Białymstoku przy ul. Wiewiórczej, Sokolej, Żółwiej, Kuropatwiej, Ptasiej, Słowiczej, Sarniej;
— w dniach 11—13.III.76 r. w godz. 7—15 w Białymstoku przy ul. Leszczynowej, Jaśminowej, Porzeczkowej, Gajowej, Wrzosowej Jaworowej, Dębowej, Dziesięciny;
— w dniu 12.III.76 r. w godz. 7—16 w Białymstoku przy ul. Lipowej, Nowy Świat;
— w dniu 12.III.76 r. w godz. 10—15 w Białymstoku przy ul. Żabiej, Al. 1 Maja 9, 11, Bohaterów Getta;
— w dniu 13.III.76 r. w godz. 7—13 w Białymstoku przy ul. Dzierżyńskiego, Kościół Farny, Biblioteka przy ul. Kilińskiego, Zarakowej, Sienkiewicza 2;
— w dniu 14.III.76 r. w godz. 7—15 w Białymstoku przy ul. Armii Radzieckiej, Obrębowej, Leśnej, Sowiańskiej, Całej, Sobolewskiej, Hutniczej, Gródeckiej, Plażowej.
Przerwy spowodowane będą remontem urządzeń energetycznych.
K 781-1

Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski zawiadamia odbiorców energii elektrycznej o przerwach, które wystąpią dla miejscowości: Morze, Moczydły, Zalesie w dniach od 4—16.03.76 r.;
Białowieża, Czerlonka, Budy, Teremiski, Pogorzelce **dnia 6.03.76 r. w godz. 8—14.**
W/w przerwy spowodowane będą przebudową urządzeń energetycznych.
K 782-1

BIURO OGŁOSZEŃ
RSW „Prasa — Książka — Ruch"
w BIAŁYMSTOKU, ul. Wesołowskiego 1 (pokój 17) telefon 232-41, wewn. 235
P R Z Y J M U J E O G Ł O S Z E N I A
W DNI POWSZEDNIE od godz. 7.30 do 17
W SOBOTY od godz. 7.30 do 15.

Kioski „RUCH" POLECAJĄ
losy loterii pieniężnej „EXPRESS 1"
do wygrania 180 milionów zł.
K 754-0

DOM KSIĄŻKI 8 MARCA 1976
— książki,
— albumy,
— płyty gramofonowe,
— bony książkowe

MIŁYM UPOMINKIEM W DNIU ŚWIĘTA KOBIET
szeroki wybór poleca
„DOM KSIĄŻKI".
k 761-1

PHAPiS
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI PAPIERNICZYMI I SPORTOWYMI w BIAŁYMSTOKU
ul. Stalowa 6, tel. 219-01
UPRZEJMIE INFORMUJE P.T. KLIENTÓW, że WYKONUJE USŁUGI dla ludności w zakresie:
— **NAPRAWY i KONSERWACJI ROWERÓW.**
POWYŻSZE USŁUGI ŚWIADCZY PUNKT USŁUGOWY
W BIAŁYMSTOKU, ul. POLESKA 85
w godz. od 7 do 15.
ZAPRASZAMY
do korzystania z usług.
k 710-1

---

arged
INFORMUJE
P.T. KLIENTÓW, że
w dniu 27 lutego 1976 roku
ZOSTAŁ OTWARTY
przy ul. Bema 1a
sklep z częściami zamiennymi do zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego.
ZAPRASZAMY
do naszego sklepu w godz. od 9 do 17.
k 749-1

FABRYKA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH
w WARSZAWIE
ul. Stalingradzka 50
poszukuje producentów
(przedsiębiorstw uspołecznionych) na wykonanie z materiału wykonawcy — palet i pojemników o konstrukcji metalowej i metalowo-drewnianej służących do składowania i transportu części, zespołów i podzespołów według dokumentacji FSO.
Informacji udziela: Dział Zaopatrzenia Produkcji FSO,
Warszawa, ul. Stalingradzka 50, Hala 9, pokój 203 — telefon 11-10-19.
Dokumentacja do wglądu na miejscu.
Ceny według kalkulacji wykonawcy zatwierdzone przez Dział Cen FSO.
k 666-1

Niezbędnym dodatkiem do wiosennego ubioru jest
SZAL JEDWABNY.
Szeroki asortyment szali w różnych wzorach i kolorach
polecają sklepy w Białymstoku: Otex
— „APASZKA" przy ul. Ciepłej 13,
— „AKSAMITKA" przy ul. Lipowej 34,
— SKLEP nr 4 przy ul. Zwycięstwa 26,
— Dom Towarowy „NOWY", Rynek Kościuszki 11.
ŻYCZYMY udanych zakupów.
k 735-1

Dla posiadaczy samochodów!
ŚRODKI do KOSMETYKI SAMOCHODÓW
jak:
▲ antykorozyjne Tectyl (do podwozi),
▲ przeciw zamgleniu i zamarzaniu szyb samochodowych,
▲ do czyszczenia i polerowania karoserii,
▲ do czyszczenia części chromowanych,
▲ szampon do mycia samochodów,
▲ ściereczki
oraz
— drobne akcesoria samochodowe
OFERUJE
PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO „P E W E X" ZESPÓŁ HANDLOWY w Białymstoku
Pewex
ZAPRASZAMY
do placówek handlowych w:
— Białymstoku, ul. Sienkiewicza 16/18,
— Łomży, ul. Świerczewskiego 1,
— Ełku, ul. Wojska Polskiego 46,
— Suwałkach, ul. Kościuszki 57,
— Giżycku, ul. Plac Grunwaldzki 1,
— Zambrowie, ul. Manifestu Lipcowego 6,
— Augustowie, ul. Janka Krasickiego 33.
k 699-1

---

agrochem
P O L E C A
siarczan amonowy
do nawożenia większości roślin uprawnych
— nadaje się również do nawożenia łąk,
— zawiera 20 proc. azotu oraz około 25 proc. siarki niezbędnego składnika pokarmowego roślin,
— jest typowym nawozem przedsiewnym wymagającym przykrycia glebą,
— można mieszać (w dowolnym czasie przed wysiewem) z superfosfatem, solą potasową i siarczanem potasu,
— jest najtańszym nawozem z grupy azotowych.
Delegatura w Białymstoku.
K 730-1

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Białymstoku podaje do wiadomości, że w dniu 16 marca 1976 r. o godz. 13 w sali kolumnowej, ul. Kilińskiego 1, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską
lek. med. Andrzeja Szpaka
pt.: „Zjawiska odporności komórkowej w przebiegu doświadczalnej kryptokokozy u myszy ze zmienioną reaktywnością immunologiczną".
Promotor: prof. dr habil. Jerzy Borowski
recenzenci: doc. dr habil. Alicja Kurnatowska
doc. dr habil. Henryk Szarmach.
Z pracą i opiniami recenzentów można zapoznać się w Bibliotece Naukowej AMB. **Wstęp na rozprawę wolny.**
K 765-1

ESTETYKĘ I DOBRE SAMOPOCZUCIE ZAPEWNIA odmalowane mieszkanie.
K 568-00

relaks

Na miarę epoki

W minionym roku ponad 11 milionów obywateli radzieckich przeniosło się do nowo wybudowanych mieszkań zaś w tym roku oddanych ma zostać lokatorom 111 mln m kwadr. powierzchni mieszkaniowej. W Związku Radzieckim buduje się obecnie więcej mieszkań niż łącznie biorąc we Francji, Wielkiej Brytanii, RFN i w pozostałych państwach EWG. Cały kraj stał się wielkim placem budowy. Po zaś przekazaniem do eksploatacji w ostatnich pięciu latach ponad 2000 wielkich zakładów produkcyjnych, mapa Związku Radzieckiego wzbogaciła się o wiele całkiem nowych, dotąd nie istniejących miast. W ostatnich 50 latach w ZSRR powstało ponad 1000 miast, z tego 450 na dotąd absolutnym pustkowiu. Obecnie radzieckie instytuty urbanistyczne i biura projektowe pracują nad planami dalszych 400 nowych miast, które mają powstać do roku 1990, a których pierwowzorami będą miasta zbudowane w ostatnich latach, takie np. jak: Togliatti, Naberieżnyje Czelny, Szewczenko, Nowoi inne.

60 nowych miast, powstanie (częściowo już powstają) wzdłuż budowanej obecnie transsyberyjskiej Bajkalsko-Amurskiej Magistrali kolejowej (BAM). Prace urbanistyczno-projektowe tych osiedli — gdzie w niedługim już czasie na terenach dotąd zamieszkałych przez zaledwie 5 tys. ludzi osiedlić się mają setki tysięcy mieszkańców — koncentrują się w „Leningradzkim Państwowym Instytucie Projektowania Miast". Realizacja tego przedsięwzięcia jest szczególnie trudna i kosztowna z uwagi na surowe warunki klimatyczne, właściwości gruntu w tych rejonach (80 proc. to tereny wiecznej zmarzliny). Budowa metra kwadratowego powierzchni mieszkaniowej, której koszt w Moskwie wynosi 160 rubli, tu na Dalekiej Północy urasta do tysiąca rubli. Projekty te, których część weszła już w stadium realizacji, są zaiste przedsięwzięciem na miarę gigantyczną. (s)

100 lat telefonu

Niedawno minęło 100 lat od wynalezienia telefonu. Były to właściwie podwójne narodziny, bowiem 14 lutego 1876 r. w odstępie dwóch zaledwie godzin w Stanach Zjednoczonych, zgłoszono niezależnie dwa wnioski o uzyskanie patentu. Obaj wynalazcy nawet się nie znali. Graham Bell był profesorem fizjologii narządów mowy na uniwersytecie bostońskim, a Elisha Gray, elektrykiem z Chicago. Po trwającym kilka lat procesie ostatecznie prawa autorskie przyznano Bellowi, Szkotowi, który po zakończeniu studiów na uniwersytecie w Edynburgu wyemigrował do Kanady, a następnie osiedlił się w Stanach Zjednoczonych. Właśnie on miał to szczęście, że jego nazwisko na zawsze weszło do historii.

W niecały miesiąc później, 10 marca przeprowadzono pierwszą rozmowę telefoniczną: Bell poprosił swego współpracownika, Thomasa A. Watsona o przybycie do swego biura. Nowinka techniczna przyjęła się szybko w Ameryce. Bell urządzał liczne pokazy dla osobistości z całego świata, starając się rozreklamować wynalazek. W jednym z pokazów wziął udział słynny angielski fizyk, sir William Thompson (lord Kelvin).

Pierwszą stałą linię telefoniczną otwarto w 1880 roku między Bostonem a Providence, a w 35 lat później zainaugurowano pierwsze transkontynentalne połączenie telefoniczne Nowy Jork — San Francisco. W Europie do wynalazku żywiono początkowo mniejszy entuzjazm.

W sto lat później ok. 350 mln osób dysponuje telefonami, a więc co dziesiąty mieszkaniec globu ziemskiego. Eksperci zebrani w październiku ub. roku w Genewie na Światowej Konferencji Telekomunikacyjnej wyrazili przypuszczenie, że za 10 lat przybędzie nam dalszych 320 mln abonentów. Przez długi czas telefon był uważany za przedmiot zbytku. Dziś bez niego nie możemy się obejść.

(węg)



LOBITO jest drugim co do wielkości — po Nowej Lizbonie — portem Angoli. Eksportuje się stąd przede wszystkim kawę, sizal i wełnę. Angola jest słabo rozwiniętym krajem rolniczo-surowcowym o minimalnie zaawansowanym przemyśle głównie skupionym wokół półmilionowej stolicy Luandy.

NA ZDJĘCIU: port w 60-tysięcznym mieście Lobito.

CAF—Camera Press

Spekulanci śmiercią głodową (2)

Mity „zielonej rewolucji"

Statystyki ONZ wykazują, że kraje „Trzeciego Świata" koncentrują się na uprawach kultur technicznych, o ile sprzedaż daje im waluty. W tych warunkach produkcja żywności jest nisko opłacalna. Dlatego dotychczas najlepsze gleby Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej zajęte są pod uprawy surowców przemysłowych. Stąd istnieje w tych krajach ogromna przepaść pomiędzy szerokimi możliwościami produkcji a realnymi zapasami środków żywnościowych.

Sytuację krajów rozwijających się na rynku światowym pogarsza jeszcze to, że państwa imperialistyczne prowadzą protekcyjną politykę handlową przy pomocy określania ograniczonych kwot, wprowadzania wysokich prewencyjnych taryf celnych i innych przedsięwzięć, dyskryminacyjnych dla partnerów słabszych ekonomicznie. Tak np. Stany Zjednoczone co 2 lata rewidują kwoty importowych dostaw cukru bez konsultacji z jego producentami. Tak zwana „poprawka Hickenloopera" do ustawy o cukrze przewiduje stosowanie represji wobec krajów, które przeprowadziły wywłaszczenie czy nacjonalizację własności obywateli amerykańskich. Waszyngton stosuje również inne przedsięwzięcia dyskryminacyjne w ramach Ustawy o Handlu w stosunku do krajów rozwijających się.

Powstaje zamknięty krąg. Starając się przeciwdziałać stałemu spadkowi cen własnych artykułów na rynku światowym i wynikającym z tego powodu stratom dochodu, a także zmniejszaniu się eksportu, kraje rozwijające się są zmuszone do zwiększania areału upraw kultur „handlowych". Wreszcie wspomniana amerykańska polityka subsydiowania własnego rolnictwa: pod wpływem domniemanej konieczności zmniejszania „nadwyżek" produkcji rolnej, Waszyngton namawia farmerów do zamieniania w ugór gruntów ornych. W ciągu 12 ostatnich lat w USA zaniechano uprawiania jednej siódmej areału gruntów w nieukrywanym celu utrzymania cen produktów rolnych na „korzystnym" poziomie. Gwarantuje to monopolom otrzymywanie maksymalnych zysków przy minimalnych nakładach. A świat może sobie głodować. Im ciężej — tym dla monopolistów lepiej!

Z drugiej strony „pomoc żywnościowa" nie jest niczym innym, jak nową formą „wyprawy krzyżowej". Pod obłudnym hasłem dla głodujących krajów monopole amerykańskie starają się ustanawiać techniczną i finansową kontrolę nad produkcją rolnych kultur eksportowych krajów, które przyjmują tę pomoc. Warto rozpatrzeć jeszcze inny aspekt tej pomocy: wielkie firmy amerykańskie dostarczają słabo rozwiniętemu krajowi sprzęt rolniczy kredyty i monopolizują jego eksport wyrobów gotowych.

Na tej transakcji zarabiają podwójnie firmy USA, dyktując ceny sprzedaży sprzętu i stopę procentową, a także narzucając ceny na importowane przez nie towary i surowce. Przy okazji ochłapy trafiają do kiesy części burżuazji kraju — kontrahenta. Tylko w ten sposób można wytłumaczyć choćby przykład Etiopii. Po sporym zastrzyku technicznym i finansowym, w ciągu 11 miesięcy 1973 roku Etiopia w wielkich ilościach eksportowała zboże, rośliny strączkowe i mleko, a w tym czasie z głodu zmarło 100 tys. ludzi w samych tylko prowincjach Vollo i Tiger.

Dochodzimy wreszcie do jawnie cynicznych form „humanitaryzmu" amerykańskich monopoli. W 1954 roku USA proklamowały program pod nazwą „Żywność w dziele pokoju", zgodnie z którym przez szereg lat eksportowano z tego kraju spore ilości artykułów spożywczych po cenach dumpingowych. Ta „filantropia" stała się w pełni zrozumiała, kiedy okazało się, że tania żywność idzie głównie do... Izraela, Południowego Wietnamu i Kambodży, a więc stanowi część pomocy wojskowej w prowincie.

Wielu ludzi uważało do niedawna, że „zielona rewolucja" stanowi jedno z największych osiągnięć współczesnych nauk rolniczych, i że stanie się kamieniem węgielnym „wieku dobrobytu" w krajach rozwijających się. Jednakże ta „rewolucja" nie tylko nie rozwiązała problemu wyżywienia, ale przeciwnie — stała się przyczyną nowych sprzeczności nie do rozwiązania i doprowadziła do dalszego wzbogacenia się ugrupowań kontrolujących produkcję rolną i do pogłębienia trudności życiowych klas nieposiadających w licznych krajach.

Z założeń „zielonej rewolucji" wynika, że pełny jej efekt można osiągnąć „jedynie w optymalnych warunkach". W krajach rozwijających się takie warunki mogą zapewnić tylko wielkie przedsiębiorstwa rolne, pracujące na eksport. Szeregowy farmer nie może marzyć o błogosławionych skutkach „zielonej rewolucji", jeśli nie posiada wielkiego areału gruntów uprawnych i odpowiednich środków do przestawienia się na gospodarkę towarową i eksportową.

Z drugiej strony, hasło „zielonej rewolucji" zawiera w sobie sprzeczność wewnętrzną. Przewrót techniczny w dużym gospodarstwie rolnym może podwoić, a nawet potroić wydajność z hektara w produkcji roślinnej i zwierzęcej, ale to urąga zasadom monopolistycznego rynku, ponieważ grozi obniżeniem cen towarów. Właśnie dlatego hasło „zielonej rewolucji" zaledwie zakiełkowało. Nie pozwoliła jej — w kapitalistycznych warunkach — dojrzeć twarda zasada „ochrony stabilności cen". Sens tej zasady jest oczywisty... (Interpress)

JAN RÓŻYCKI

(Zakończenie w piątek)

Drugi „Akademgorodok"

Na wzór sławnego „Akademgorodka" w Nowosybirsku, powstaje obecnie we Władywostoku nad Oceanem Spokojnym drugie w ZSRR „miasteczko nauki", w którym na powierzchni 480 ha mieścić się będzie 18 instytutów dalekowschodniego ośrodka Akademii Nauk ZSRR. Instytut biologii morskiej np. zostanie ulokowany w budynku ze szkła i betonu, którego fasada będzie wysunięta daleko w morze. Poprzez śluzę naukowcy będą mieli bezpośredni dostęp do oceanu. Specjalny system rurociągów zapewni zaopatrzenie i cyrkulację wody w ogromnym akwarium, mieszczącym się na terenie instytutu. (s)

Bułgaria w świetle spisu

Armia 60 tys. akinterów przeprowadziła w Bułgarii w grudniu ub. roku powszechny spis ludności i budynków mieszkalnych. Wynika z nich, że na koniec 1975 r. kraj liczył 8.729 mln mieszkańców, przy prawie idealnej równowadze płci (4.372 mln kobiet oraz 4.356 mln mężczyzn). W chwili wyzwolenia przed 31 laty około 80 proc. ludności bułgarskiej żyło jeszcze na wsi, obecnie, w wyniku uprzemysłowienia kraju, 5.061 mln, tj. 58 proc. ludności zamieszkuje miasta, z których 36 liczy ponad 25 tys. mieszkańców. Prognozy demograficzne przewidują, iż w roku 2000 ludność Bułgarii przekroczy 10 mln.

Wraz z rozwojem społeczeństwa socjalistycznego zaszły istotne zmiany w poziomie wykształcenia ludności. Liczba obywateli z wykształceniem wyższym, zawodowym na poziomie technikum i średnim, wzrosła z 11,4 proc. w roku 1965 do 18,8 proc. na koniec ub. r. Poprawiły się też warunki mieszkaniowe, a powierzchnia mieszkań wzrosła od roku 1965 o 34 proc. W Bułgarii przypada obecnie na osobę średnio 13,3 m kwadr. powierzchni mieszkalnej.

Te dane spisu powszechnego będą istotną częścią pozytywnego bilansu ostatnich lat, z których Bułgarska Partia Komunistyczna wystąpi wiosną tego roku na swym XI Zjeździe. (s)



Zespół Tańca Ludowego w Brześciu „Radość" jest jednym z najlepszych zespołów amatorskich republiki, z powodzeniem występował w Polsce i Francji. Obecnie zespół przygotowuje nowy program, który zaprezentuje na tourneé w krajach socjalistycznych.

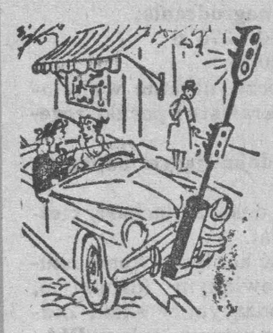
NA ZDJĘCIU: członkini zespołu „Radość" — pracownica Zakładów Dziewiarskich w Brześciu.

CAF—TASS

„Biała karta"

Francja, jako pierwszy kraj europejski, zabrała się poważnie do walki z nadmiernym zanieczyszczaniem powietrza spalinami samochodów. Począwszy od 23 lutego br. każdy nabywca nowego czy używanego samochodu, wraz z innymi dokumentami rejestracyjnymi otrzymuje także tzw. „białą kartę zanieczyszczeń" w którą również będzie się można bezpłatnie zaopatrywać w garażach i stacjach obsługi samochodowej. „Biała karta" m. in. przypomina w kilku słowach, że motor samochodu nie powinien wydzielać więcej niż 4,5 proc. trującego tlenku węgla.

Dla dostosowania się do nowej zaostrzonej sytuacji, automobilistom pozostawiono 18 miesięcy. Począwszy bowiem od 1 stycznia 1977 r. właściciel samochodu przyłapany na ponadnormatywnym „smrodzeniu", zapłaci karę od 80 do 160 fr. Operacja „białej karty", zainicjowana na wniosek francuskiego „Ministerstwa Jakości Życia", zmierza do dwóch zasadniczych celów: do ograniczenia zanieczyszczeń powietrza w miastach oraz do zmniejszenia zużycia benzyny, jako że zbytnio kopcące rury wydechowe są równocześnie oznaką wyższego zużycia paliwa. (s)



— *Możemy jechać! Zielone światło!*

SE (Szwecja)



— *Bierze pan pieniądze od kobiety?*

Sporting Globe (Australia)

Ostatni skok

38-letni Paul Springer, rezerwista z oddziału specjalnego armii amerykańskiej stwierdził, że był to już ostatni skok spadochronowy w jego karierze. Z wysokości ponad 300 metrów spadł na ziemię z szybkością 115 km/godz. Główny spadochron otworzył się tylko częściowo, podczas gdy pomocniczy całkowicie zawiódł. Springer ma złamaną nogę i kręgosłup oraz pękniętą szczękę. Trudno się dziwić tej decyzji.

(węg)



MAIJA ELOMAA z Helsinek straciła wzrok niemal całkowicie będąc już na ostatnim roku architektury. Mimo to skończyła studia, a obecnie uważa za swój zawodowy obowiązek uwzględniać przy projektowaniu ograniczone możliwości ludzi niewidomych przy poruszaniu się po mieście. Czyha na nich wiele niebezpieczeństw zilustrowanych przez cztery zdjęcia: drzwi otwierające się na zewnątrz, schody, których nie sposób wyczuć laską, zbyt nisko umieszczone znaki drogowe, czy zbyt wcześnie kończące się poręcze schodów.

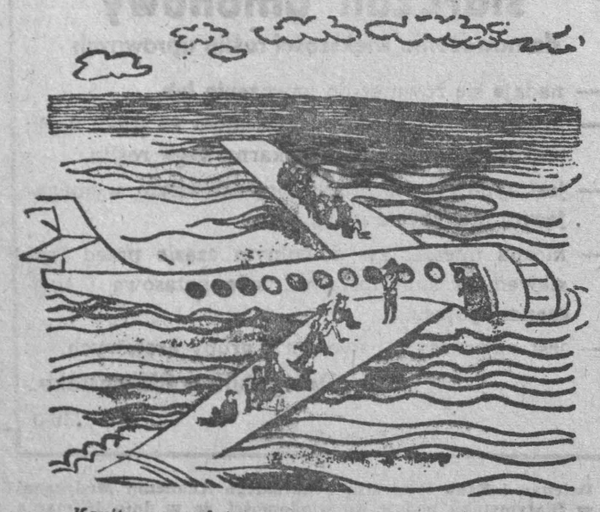
CAF — Lehtikuva

Konkurs piękności i szczurołapstwa

W mieście Angat na Filipinach odbędzie się lokalny konkurs piękności, w którym do zdobycia pierwszego miejsca nie wystarczy wykazać się urokiem buzi i ciała. Burmistrz Francisco Illecas zorganizował wybory miss przede wszystkim w celu spopularyzowania kampanii tępienia szczurów, niszczących okoliczne pola ryżowe. Uczestniczki, które stawią się na podium z największą liczbą ogonów tych gryzoni będą miały największą szansę zdobycia korony królowej piękności, ponieważ za każdy ogon przyznaje się dodatkowo 10 punktów. Jak dotąd zgłosiło się pięć dziewcząt. (węg)

Ile wart jest medal Nobla?

Ile wart jest złoty medal Nagrody Nobla, o średnicy 2 cali, z wygrawerowanym nazwiskiem jego posiadacza z jednej strony i podobizną Alfreda Nobla z drugiej? Wartość samego złota, z którego wykonano krążek, wynosi 2 tys. dol. Niedawno w Los Angeles Times ukazało się ogłoszenie o wystawieniu takiego medalu na sprzedaż, w którym podano, że rozważone będą oferty powyżej 15 tys. dol. Jego aktualny posiadacz, który nazwiska swego nie ujawnił, nabył ów medal od rodziny sir Cyrila Normana Hinshelwooda, zmarłego w 1967 r. w wieku 76 lat. Hinshelwood został jednym z laureatów Nagrody Nobla w dziedzinie chemii w 1956 r. Jest to prawdopodobnie pierwszy przypadek wystawienia medalu Nobla na sprzedaż. Zazwyczaj zatrzymują je jak największy skarb rodziny laureatów, względnie zapisują je rozmaitym instytucjom. Obecny posiadacz medalu Hinshelwooda postanowił się pozbyć go ponieważ nie mógł sobie podobno pozwolić na luksus ubezpieczenia go przed kradzieżą. (węg)



— *Kapitan samolotu przeprasza za przymusowe lądowanie i życzy przyjemnego pływania.*

Eulenspiegel (NRD)

84-latek w celi śmierci

Niedawno w celi śmierci obchodził swoje 84 urodziny jeden z najbardziej znanych w Japonii więźniów, Sadamichi Hirasawa, skazany w 1964 r. na najwyższy wymiar kary za napad na bank w Tokio w styczniu 1948 r. Podał się on wówczas za przedstawiciela służby zdrowia i polecił pracownikom i przypadkowym klientom wypić lek, przeciwko szerzącej się wtedy w stolicy Japonii dezynterii. Lek okazał się zwykłym cjankiem potasu, 12 osób poniosło śmierć na miejscu, a Hirasawa zbiegł ze zrabowanymi 164 tys. jenów. Prawdopodobnie wskutek podeszłego wieku skazanego żaden z kolejnych ministrów sprawiedliwości nie zdecydował się podpisać wyroku. Skazaniec Hirasawa nie nudzi się: wykonał już 851 obrazów olejnych, czyta regularnie prasę, pasjonuje się aferą „Lockheeda" i... wcale nie narzeka na zły stan zdrowia. (węg)

Duńskie reminiscencje

Zdaje się, że spokojnie dotychczas żyjący Duńczycy zaczynają tracić głowę. Może i nie ma się czemu dziwić. Byłem w Danii przed pięcioma laty. Gdy porównałem ceny z roku 1970 z obecnymi, ogarnęło mnie przerażenie. W niektórych grupach towarowych wzrosły one trzykrotnie. W sklepach opatrzonych szyldem „przecena" popularne dżinsy kosztują tam obecnie około 20 dolarów, od takiej samej ceny zaczynają się buty. Zwykły podkoszulek — półtora dolara, skarpetki nieco więcej. Znacznie skoczyły ceny mydła, proszku do prania, a za piwo trzeba w ulicznej kafejce zapłacić dolara. Za skromne śniadanie w takim samym lokalu co najmniej dwa dolary, za skromny obiad 10 — 15 dolarów itd.

Tracą głowę duńskie gospodynie. Poszły w górę czynsze, na które przeciętny Duńczyk wydaje trzecią część swojej pensji, skoczyły w górę ceny mięsa — pół kilo schabu kosztuje blisko dwa dolary. Wszystko to, dodajmy, dzieje się w atmosferze przygnębienia spowodowanego szalejącym bezrobociem i przewidywanym jego wzrostem do 200 tys. osób w roku bieżącym. Jak na małą Danię, jest to bardzo dużo; powoduje określone napięcia polityczne, społeczne i psychologiczne streszczające się w trzech słowach: lęk przed jutrem.

Określone zdania na temat szalejącej w Danii drożyzny mają marynarze naszej floty handlowej. Z racji swego zawodu mają możność porównania stopnia jej wzrostu z innymi krajami Europy. Opinia ich jest zgodna: Kopenhaga, to obecnie jedno z najdroższych miast Europy.

Drożyzna odbija się tu także na turystyce. Choć turystów wabionych pięknem Danii przyjeżdża tu bardzo wielu, to jednak i oni są zdziwieni i zaszokowani wzrostem kosztów pobytu. Podrożały nawet sztampowe pamiątki — robione w milionach sztuk. Za wstęp do kopenhaskiego muzeum figur woskowych (namiastki londyńskiego) trzeba zapłacić od osoby ponad dwa dolary (prawie tyle co za seans w porno-kinie).

Duńczyk traci głowę po raz drugi w kopenhaskiej Tivoli, a ściślej mówiąc, w salach gier hazardowych. Jest tu tych punktów mnóstwo: ruletka i zwykłe automaty do gry, gry zręcznościowe itp. Hazard jest przeważnie automatyczny. Wrzuca się odpowiednią monetę, pociąga za rączkę i...

W Tivoli obowiązuje własny pieniądz — żetonowy, za który można grać, jeść w restauracjach, jeździć kolejką itp. Na ogół jednak z automatów nic nie wypada i trzeba sięgać do kieszeni po „normalny pieniądz". Są tu również i gry innego rodzaju, np. sprawdzian strzeleckich umiejętności — strzelanie do figur zwierząt, strącanie samolotów, jazda samochodem wśród przeszkód. Są tu diabelskie młyny, karuzele, wyścigi miniaturowymi samochodami. Największa jednak frajda to kolejka, na miejsce w której trzeba czekać kwadrans i dłużej. Kolejka jedzie w górę, w dół — pod otwartym niebem i w ciemnościach, chwilami ma się wrażenie, że człowiek lada moment wyleci z otwartego wagoniku.

Za wszystko, oczywiście, płaci się oddzielnie. Tak więc wchodząc ze stosunkowo tanim biletem do Tivoli można w ciągu wieczoru przepuścić grube pieniądze — nawet nie oddając się hazardowi.

JERZY KUBIAK
(Kopenhaga — PAP

W woj. suwalskim

Rozwój budownictwa inwentarskiego

▲ 11.720 STANOWISK W NOWYM BUDOWNICTWIE INWENTARSKIM
▲ 5.904 STANOWISKA DODATKOWE W WYNIKU MODERNIZACJI BUDYNKÓW

Dalszy znaczny wzrost stanu pogłowia bydła i trzody chlewnej w woj. suwalskim stwarza konieczność posiadania przez rolników większej ilości stanowisk w funkcjonalnych i lepiej wyposażonych budynkach inwentarskich. Pomimo wielu trudności ze zdobyciem materiałów budowlanych i kłopotów z wykonawstwem w roku ubiegłym osiągnięto zadowalające wyniki.

W wybudowanych 877 budynkach inwentarskich uzyskano 11.720 stanowisk dla bydła i trzody chlewnej. Większość budynków została wybudowana na podstawie dokumentacji typowej i tylko częściowo adaptowanej. W budynkach zastosowano nowe rozwiązania materiałowo - konstrukcyjne.

Nowe budynki inwentarskie są funkcjonalne w użytkowaniu i odpowiadają wymogom zoohigieny. Posiadają odpowiednio urządzone stanowiska dla bydła i trzody chlewnej, mechaniczne rozdawanie pasz i usuwanie obornika oraz niezbędne urządzenia towarzyszące, jak zbiorniki na gnojówkę lub gnojownicę i silosy.

Zmierzając do spopularyzowania nowoczesnego budownictwa inwentarskiego, w roku ubiegłym w woj. suwalskim wzniesiono dwanaście budynków przyzakładowych. Posiadają one odpowiednie wyposażenie wnętrz i wysokiej klasy urządzenia towarzyszące. Budynki tego typu mają m. in. **Kazimierz Giedrojć** we wsi **Promiski** (gmina Augustów) — **Jan Wiszniewski** w **Żywkach** (gmina Kruklanki), **Kazimierz Makowski** w **Prudziszkach** (gmina Jeleniewo), **Stanisław Fiećko** we wsi **Grądzkie** (gmina Kalinowo).

Dobrą formą propagowania najlepszych rozwiązań budynków inwentarskich jest doroczny konkurs **„Złota Wiecha"**. W minionym roku do konkursu zgłoszono 78 budynków. Po wojewódzkiej eliminacji nagrodzono pięć budynków.

Przy pomocy gminnej służby budowlanej i inspektorów fachowego poradnictwa Terenowych Zespołów Usług Projektowych przeprowadzono w roku ubiegłym prace modernizacyjne w starych budynkach inwentarskich. Po przeprowadzeniu prac modernizacyjnych w 880 budynkach uzyskano dodatkowo 5.904 stanowiska dla inwentarza.

Dążąc do dalszego postępu w indywidualnym budownictwie inwentarskim, przewiduje się w br. uzyskać 8.325 stanowisk dla bydła i trzody chlewnej w 955 nowych budynkach inwentarskich. Ponadto w wyniku modernizacji 904 budynków inwentarsko - gospodarczych uzyska się dodatkowo 2.085 stanowisk dla zwierząt gospodarskich.

(b-icz)

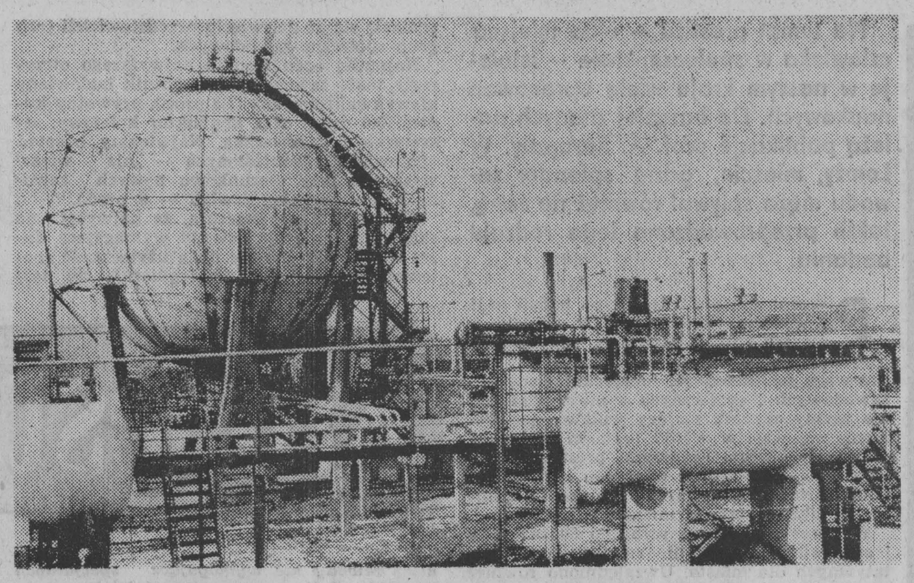
Z myślą o Ewach

Ostatnia niedziela lutego była w Ełku dniem handlowym: wszystkie sklepy WSS zostały otwarte i oferowały klientom nieco wzbogacony asortyment towarów. „Salon Pani" dysponował nową kolekcją dziewiarstwa, płaszczy jesiennych i wiosennych.

Natomiast bardzo słabo zaopatrzono sklep kosmetyczny, który ze względu na zbliżający się dzień kobiet miałby duże powodzenie, gdyby posiadał kremy, perfumy, wody kwiatowe itp. drobiazgi, a ich właśnie sklepy nie mogą się doprosić w hurtowniach. Dzieci rosną, mamy poszukują więc kurteczek, rajstop i innych części garderoby dziecięcej, której niestety, w „Balbince" również o wiele za mało.

Sklep „Jasiek" Przedsiębiorstwa Handlu Odzieżą Otex po gruntownej renowacji wnętrza został znów otwarty i oferuje bardzo poszukiwane dywany z wykładziny igłowej oraz dywany - włochacze z importu, które na pewno skuszą niejedną Ewę.

„Tulipan" już z ulicy pachnie wiosennymi kwiatami, które piękną gamą kolorów zapełniają sklep. Kwiatek dla Ewy zapewniony. (zb)



Oryginalnie prezentują się zbiorniki gazu płynnego.

W łomżyńskim „Korgazie"

● „KORGAZ" OBSŁUGUJE TRZECIĄ CZĘŚĆ KRAJU
● GAZ BEZPOŚREDNIO DO MIESZKAŃ

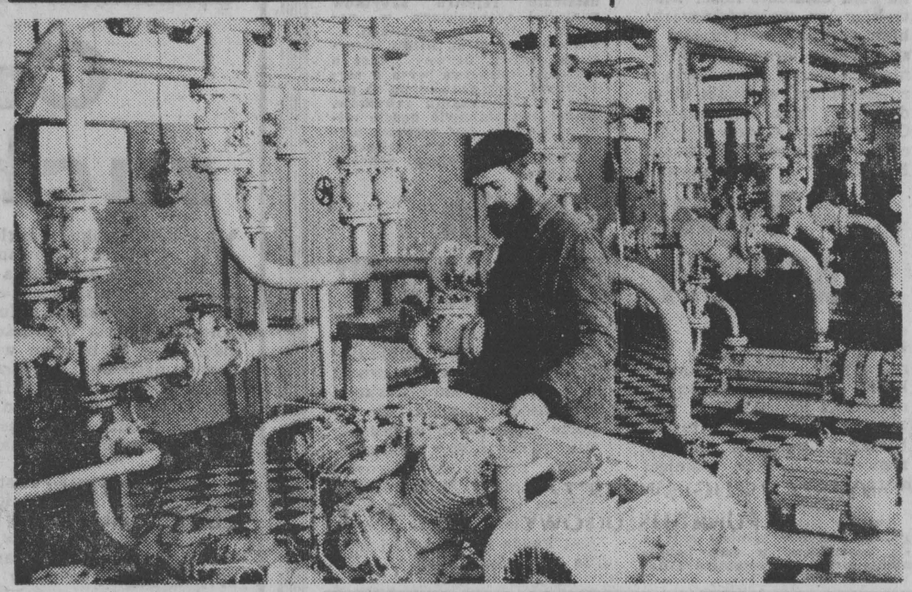
Łomżyńska Rozlewnia Gazu Płynnego „Korgaz" jest jedną z trzech największych rozlewni w kraju. Bez przesady można więc powiedzieć, że w gaz płynny zaopatruje prawie trzecią część Polski. Fakt ten zobowiązuje do sprawnej i ciągłej obsługi. Wymaga też od załogi dużego zdyscyplinowania i wyjątkowej dokładności. Przechowywany tu gaz jest bowiem wybuchowy i przy najmniejszej nieostrożności mogłoby dojść do wybuchu.

Propan i butan do celów komunalnych oraz propan techniczny sprowadza się z płockiej „Petrochemii". Tutaj natomiast gaz jest rozlewany do butli wszystkich typów: komunalnych, przemysłowych oraz pięciu rodzajów turystycznych. Rocznie rozlewa się ok. 20 tys. ton gazu. Ilość ta bywa przekraczana jeśli są zapewnione ciągłe dostawy i stały odbiór. W niewielkim jednak procencie, ponieważ rozlewanie w dużym stopniu jest zautomatyzowane i nastawione na stałą, optymalną wydajność.

Z tych wszystkich względów praca w „Korgazie" nie pozwala na przerwy ani tym bardziej... na papierosa. Nie stanowi to jednak problemu. Pracę i zdyscyplinowanie 150-osobowej załogi dyrektor rozlewni — Hieronim Ogrodnik ocenia wysoko. Dbałość o pracownika jest tu też dość duża. Przede wszystkim chodzi o zapewnienie bezpiecznej pracy. Codziennie bada się stężenie ulatniającego się gazu, który dla organizmu nie jest zbyt szkodliwy, lecz niebezpieczny jest z powodu silnej wybuchowości. Teren zakładu podzielono na strefy. W zależności od stopnia stężenia gazu w strefach najbardziej zagrożonych zachowywana jest szczególna ostrożność.

Z myślą m. in. o poprawie warunków pracy załogi rozpocznie się w tym roku budowę obiektu magazynowo-socjalnego. W bieżącej pięciolatce rozlewnia zostanie zmodernizowana i powiększy się park zbiornikowy. Unowocześniony zostanie również system napełniania.

Mieszkańców Łomży z pewnością zainteresują plany zmierzające do usprawnienia zaopatrzenia w gaz. Otóż postanowiono zainstalować zbiorniki gazu w osiedlach dla zespołu bloków mieszkalnych, skąd rozprowadzany będzie tak jak komunalny do mieszkań. Planuje się również budowę rozprężalni gazu płynnego w sąsiedztwie „Korgazu". Paliwo w postaci gazu, a nie płynu, będzie pobierane z rozprężalni i doprowadzane na razie na osiedle „Południe", w przyszłości zaś system ten obejmie stopniowo całe miasto. (zj)



Ireneusz Rafalowski obsługuje urządzenie do pompowania gazu.

Fot. Gabor Lorinczy

Partnerstwo

Według stanu na 1 stycznia br. Związek Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej w woj. łomżyńskim liczył 13.664 członków, pracujących w 643 kołach. Zrzeszał więc 60 proc. młodzieży ze środowiska wiejskiego.

W ostatnim czasie, w ruchu młodzieżowym działającym na wsi, zaszły w woj. łomżyńskim korzystne zmiany. Świadczy o tym uchwała podjęta na I Wojewódzkim Zjeździe ZSMW, organizacji działającej przede wszystkim w tym środowisku. Młodym nieobce są problemy świata dorosłych, przeciwnie — od dorosłych oczekują propozycji partnerskich.

Punktem wyjścia programu działania na najbliższe lata dla aktywistów wiejskich jest uchwała I Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej przewidująca osiągnięcie w r. 1980 plonów czterech podstawowych zbóż na poziomie 30 kwintali z hektara, ziemniaków — 230 kwintali, buraków cukrowych — 355 kwintali oraz obsadę bydła 71 sztuk na 100 ha, a trzody chlewnej 140 sztuk. Zadania te będą realizowane przez sprawdzone już formy pracy, zawarte w programie „Razem — nowocześnie" kontynuację konkursów: „Młody mistrz plonów", „Wzorowy pracownik i kolega", „Start do nowoczesnego rolnictwa".

Zespoły Młodego Rolnika, których jest już 149 w woj. łomżyńskim, to sprawdzona forma działania producentów rolnych. Zrzeszeni w nich rolnicy sięgają po nowoczesne formy gospodarowania. Młodzi rolnicy realizują podjęte przed VII Zjazdem PZPR zobowiązania deklarujące powiększenie pogłowia bydła o 620 sztuk, trzody o 1.100 sztuk, owiec o 160 sztuk.

Uczestnictwo organizacji w partnerskiej realizacji programu rozwoju województwa, nakreślonego na I Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej — to nie tylko aktywizacja młodych w dziedzinie produkcji. To również aktywizacja kulturalna i oświatowa oraz dopingowanie do ciągłego kształcenia. Jeszcze 234 rolników — członków ZSMW nie posiada w Łomżyńskiem podstawowego wykształcenia, a tylko 2.743 zdobyło wykształcenie rolnicze.

Ludzie bez kwalifikacji hamują postęp. Idee powszechnego szacunku i uzupełnienie kwalifikacji, co stwierdzono na wojewódzkim zjeździe ZSMW, łatwiej będzie popularyzować po zjednoczeniu ruchu młodzieżowego, poprzez szersze kontakty młodych z różnych środowisk. (zp)

30-lecie ORMO w Augustowie

W XXX rocznicę powołania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej, odbyła się uroczysta wieczornica w **Augustowie.** Augustowska organizacja ORMO liczy 342 członków zrzeszonych w 28 jednostkach organizacyjnych. Efektem współpracy i wspólnego działania MO i ORMO jest poprawa stanu bezpieczeństwa w mieście. Nastąpił wyraźny spadek przestępstw.

W czasie wieczornicy najbardziej zasłużeni ORMO-wcy otrzymali odznaczenia państwowe i resortowe. **Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia** odznaczony został **Zbigniew Wójcik.** Złotą odznakę „W Służbie Narodu" otrzymał **Władysław Łaniec,** odznakę „X lat w Służbie Narodu" — **Lucyna Olechno,** a odznakę „Za zasługi w ochronie porządku publicznego" **Stanisław Szwoch** i **Romuald Prawdzik.** (W-W)

Śladem naszych publikacji

Odpowiadając na notatkę pt **„Artykuł ten sam — cena inna"**, „GW" z 20 stycznia br. **Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Łomży** w piśmie do redakcji stwierdził, iż rzeczywiście w sklepie „AGD" Zakładu Gospodarczego w Grajewie ekspedientka sprzedała trzy zabawki po zawyżonej cenie. W toku wyjaśnienia okazało się, iż zrobiła to nie z chęci zysku, lecz na skutek pomyłki. Zabawka — kareta z woźnicą pochodziła z importu i na jej opakowaniu nie było ceny. Ponieważ sklepowa była dotychczas pracownicą solidną, dyrekcja Zakładu Gospodarczego w Grajewie wymierzyła jej łagodną karę, pozbawiając przyznanej nagrody z okazji Dnia Handlowca.

WZGS w Łomży przeprasza klientów, którzy nabyli zabawki po wyższej cenie i informuje, iż po zwróceniu się do wyżej wymienionego sklepu otrzymają zwrot nadpłaty.

(Staf)

Ratujmy ptaki!

Łabędzie, dzikie kaczki i kurki wodne, które nie odleciały do ciepłych krajów i zimują na wodach augustowskich jezior i rzek, zostały otoczone troskliwą opieką mieszkańców Augustowa. Dzieci i starsi dokarmiają ptactwo w tym trudnym dla nich okresie. Znalazł się jednak też ludzie, którzy metodami kłusowniczymi zabijają ptaki w krytycznym dla nich okresie. (boż)

Krew — darem życia

Odgrodzeni

Otrzymaliśmy list od mieszkańców budynku nr 58 przy Alei Wojska Polskiego w Zambrowie. Oto jego treść:

„W dniach 20—23 grudnia ubr. ob. Aleksander S. współlokator naszego bloku, zajmujący mieszkanie nr 23, odebrał nam część korytarza będącego wspólną własnością. Po prostu wynajął murarzy, którzy postawili ścianę działową. Tym samym pozbawił nas naturalnego światła, bo przy okazji zostało zamurowane okno. Od tego czasu nie możemy wietrzyć mieszkań od strony korytarza. Również mamy trudności z generalnymi porządkami, malowaniem mieszkań, bo są kłopoty z wystawianiem mebli.

Chcemy również zaznaczyć, że podobny przypadek zainstalił w tym samym okresie czasu o piętro niżej i pociągnął za sobą równie krzywdzące skutki. W tym właśnie przypadku cierpi przede wszystkim bardzo liczna rodzina mająca ośmioro małych dzieci. Rodzina ta po remoncie bloku została odgrodzona ścianą działową.

Kilkakrotnie interweniowaliśmy w tej sprawie u władz miejskich oraz w Oddziale Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Zambrowie. Dotychczas nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

Władze miejskie wysłały jednego ze swych pracowników celem zbadania sprawy. Przeprowadził on z nami krótką rozmowę i na tym się skończyło.. "

List podpisało pięciu współlokatorów.

Sprawa „odgrodzonych" mieszkańców budynku Alei Wojska Polskiego 58 interesuje niewątpliwie naczelnika miasta Zambrowa. Byłoby rzeczą interesującą zbadanie, kto konkretnie wyraził zgodę na budowę ścianek działowych na korytarzu. (zp)

CZYTELNICY PISZĄ

Kulka, dyskoteki i... rozbite szyby

Ciekawa dyskusja wywiązała się w trakcie posiedzenia Komisji Oświaty, Wychowania i Spraw Socjalnych MRN w EŁKU, poświęconego analizie pracy miejscowego domu kultury. Członkowie Komisji wyrazili pogląd, że prezentacja osiągnięć domu kultury jest zbyt skromna a popularyzacja urządzanych imprez niewystarczająca.

Personel domu kultury o każdej nowej imprezie, każdej inicjatywie, informował rady zakładowe miejscowych zakładów pracy. Wynik był mizerny, a czasem wprost żenujący.

W styczniu br. przybył z koncertem do Ełku znany już nie tylko w Polsce — KONSTANTY KULKA. Dla kulturalnego Ełku powinno to być duże wydarzenie. Tymczasem bilety (tylko po 30 zł) trzeba było „wpychać na siłę", a puste miejsca obsadzać niedojrzałą i nie przygotowaną młodzieżą. Natomiast bilety na programy estradowe, najczęściej zwykłą chatę po 45 zł i wyżej — szły „jak woda". Wniosek z tego nasuwa się niezbyt optymistyczny; rady zakładowe nie są albo też nie chcą być ambasadorami kultury.

Bywalcy domu kultury najbardziej lubią dyskotekę. Do tradycji należy, że po każdej dyskotece pozostaje rozbita szyba! Wybrano więc komitet porządkowy z grona młodzieży obdarzonej największym temperamentem. Nie zdał on jednak egzaminu. Nadal tłuczono szyby, a puste butelki leżały po kątach.

Na posiedzeniu padło zapewnienie, że komitet porządkowy będzie powołany spośród członków organizacji młodzieżowych i porządek na dyskotekach będzie utrzymany. Oby nie była to tylko deklaracja. (zb)



Chrońmy kuropatwy

Mimo, iż w Łomżyńskiem występują wyłącznie lasy drobne, ich zasobność w zwierzynę jest duża. Nierzadko na polach można spotkać pasące się sarny. Przy drogach często gromadzą się rozproszone stadka kuropatw. Przy odrobinie szczęścia można też spotkać bażanta.

Apel do kierowców o ostrożną jazdę jest więc stale aktualny, szczególnie w odniesieniu do kuropatw, które często wychodzą na szosy. (zj)

NA ZDJĘCIU: stadko kuropatw przy szosie w pobliżu Łomży.

Fot. Gabor Lorinczy

co, gdzie, kiedy?

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Melodie przedmieścia", prod. radz.
Dąbrowa Białostocka — „Niespokojne morze", prod. CSRS
Hajnówka — „Rozmowa", prod. USA (od lat 15)
Łapy — „Dni miłości", prod. meksyk. (od lat 15)
Mońki — „Czerwone i białe", prod. polsk. (od lat 15)
Siemiatycze — „Dzień szakala", prod ang. (od lat 15)
Sokółka — „Noce i dnie" cz. II, prod. polsk. (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Jarosław Dąbrowski", prod. polsk.
Łomża „Październik" — „Szczury Paryża", prod. franc.
Grajewo — „Życie dla miłości", prod. jug. (od lat 15)
Kolno — „Grzeszna natura", prod. włosk. (od lat 15)
Wysokie Mazowieckie — „Safari 5000", prod. jap.
Zambrów — „Zew krwi", prod. ang. (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Nie ujdzie ci to płazem", prod. franc. (od lat 15)
Suwałki „Merkury" — „W imieniu narodu włoskiego", prod. włosk. (od lat 15)
Augustów — „Mr Majestyk", prod. USA (od lat 15)
Ełk „Polonia" — „Piaf", prod. franc. (od lat 15)
Ełk „Orzeł" — „Najemnik", prod. ang. (od lat 15)
Ełk „Zorza" — „Złoto dla zuchwałych", prod. jug.
Ełk „Studio" — EDK — „Papierowy księżyc", prod. USA (od lat 15)
Giżycko — „Patt Garret i Billy Kid", prod. USA (od lat 15)
Gołdap — „Ucieczka przez pustynię", prod. franc. (od lat 15)
Mikołajki — „Smarkacz na boisku", prod. szwedzk.
Olecko — „Noce i dnie" cz. II, prod. polsk. (od lat 15)
Pisz — „Noce i dnie" cz. I, prod. polsk. (od lat 15)
Ruciane — „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji", prod. radz.
Sejny — „Dzielny szeryf Lucky Luce", prod. franc.
Węgorzewo — „Noce i dnie" cz. II, prod. polsk. (od lat 15).

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Regionalne, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych: we wtorki w godz. 8—18, w czwartki w godz. 10—18, w niedziele w godz. 13—17, w pozostałe dni tygodnia w godz. 8—15, w wolne soboty w godz. 8—13. Wystawy stałe: Rękodzielnictwo i sztuka kurpiowska, Jantar — bursztyn znad Narwi. Wystawa czasowa: Polski plakat etnograficzny.

Skansen w Nowogrodzie — czynny codziennie w godz. 7—18 z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17, w piątki w godz. 12—19. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej. Malarstwo Alfreda Wierusz-Kowalskiego. Wystawa czasowa: Antoportrety malarzy polskich.

Muzeum im. M. Konopnickiej, Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 21 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910. Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Ilustracje D. Imielskiej-Gebethner do wiersza M. Konopnickiej „O Janku Wędrowniczku".

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 9.11 Program nocny z Katowic; 5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze; 5.40 Muzyczne wycinanki; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Opolskie propozycje muzyczne; 9.05 Wychowanie muzyczne dla kl. I — II; 9.30 Moskwa z melodią i piosenką; 9.45 Muzyka ludowa Maroka; 10.08 Dedykacje muzyczne dzieciom; 10.30 „Step" — fragm. opow.; 10.40 Leksykon jazzu; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Mozaika polskich melodii; 11.30 Gdańsk na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 L. Proma i jego zespół; 13.35 Polskie zespoły regionalne; 14.00 Od duetu do sekstetu; 14.20 Sport to zdrowie!; 14.25 Piosenki nastolatków; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Propozycje do listy przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Radio Roma prezentuje; 17.00 Radiokurier; 17.20 Śpiewa R. Rolska; 17.30 Transmisja meczu piłkarskiego z ćwierćfinału Pucharu UEFA: Hamburger SV — Stal (Mielec); 19.35 Przeboje non-stop; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Melodie wielkiego ekranu; 21.05 Kronika sportowa; 21.18 Koncert chopinowski; 22.20 Śpiewa A. German; 22.30 Uczeni w anegdocie; 23.15 Koncert muzyki polskiej.

PROGRAM II
219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Rzeszowa; 5.35 Gmina — mistrz gospodarności; 6.15 Język angielski; 6.35 Gimnastyka; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Małe muzykowanie; 7.45 Popularne transkrypcje i parafrazy; 8.35 My 76; 8.45 Muzyka spod strzechy; 9.00 Recital B. Goldsteina; 10.00 Portret pisarza; 10.30 Koncert muzyki operowej; 11.00 Wychowanie muzyczne dla kl. VII i VIII; 11.35 Radzieccy soliści; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — G. Walczak; 12.25 „Pasterze nocy" — fragm. pow.; 13.00 Język polski dla kl. I—II; 13.20 D. Szostakowicz: Uwertura; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Haydn: Kwartet smyczkowy; 14.25 Współczesne utwory kompozytorów „szkoły wiedeńskiej"; 15.00 Zawsze o 15; 15.40 Koncerty klawesynowe Bacha; 16.10 Moda i piosenka; 16.30 Melodie z musicali; 16.50 „Świadectwo obywatelskiej dojrzałości" — gawęda historyczna K. Wójtowicza; 17.00 Muzyka ludowa Wschodu; 17.20 Sprawa „A"; 17.40 Prądy i poglądy; 18.00 Nowości nagrań radiowych; 18.40 Pod skrzydłami Hermesa; 19.00 Gitara klasyczna i jej mistrzowie; 19.30 Teatr PR: „Bartłomiejowy Jarmark"; 21.00 J. Sibellius: Koncert skrzypcowy; 21.45 Wiadomości sportowe; 22.00 Magazyn studencki; 23.00 A. Scarlatti: Kantata „Arianna".

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00, 6.00 Biologia XX wieku; 6.15 Radio szkole; 6.30 Zespół „Grająca Tabakierka"; 6.45 Poranne rytmy; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Mozaika melodii i piosenek; 7.30 Danie na dziś; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Język polski dla kl. III lic.; 11.30 K. M. Weber — redivivus; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — G. Walczak; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Język polski dla kl. I lic.; 14.25 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 15.05 Książki, które na nas czekają; 15.35 Dyskusja literacka; 16.05 Szymanowski w „Atmie"; 16.50 „Świadectwo obywatelskiej dojrzałości" — gawęda historyczna K. Wójtowicza; 17.00 Kwadrans melodii; 17.15 „Budowlany bilans" — rep. Z. Brzozowskiego; 17.30 Melodie i piosenki naszych sąsiadów (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.25 O zdrowie człowieka; 18.40 Postawy i wzory; 19.00 Ekonomia na co dzień; 19.15 Język hiszpański; 19.30 C. Debussy: „Peleas i Melizanda"; 22.24 Tajemnice materii.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze
7.30 W drodze do nowego.
8.00 „Trzecia granica" — film ser. TVP (kolor).
9.00 Chemia, kl. VII.
10.00 Historia, kl. V.
11.05 Historia, kl. VII.
12.45 i 13.25 TV Technikum Rolnicze.
14.40 TV Kurs na wyższe uczelnie — Fizyka.
15.50 NURT — Matematyka.
16.25 Program dnia.
16.30 Dziennik TV (kolor)
16.40 „Obiektyw" — program województw: wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego.
17.00 Dla dzieci: „Entliczek — słowniczek" (kolor).
17.30 Ćwierćfinał Pucharu UEFA w piłce nożnej: Hamburger SV — Stal (Mielec).
W przerwie: Losowanie Małego Lotka.
19.20 Dobranoc — „Proszę słonia" (kolor).
19.30 Dziennik TV (kolor)
20.15 Wiadomości sportowe (kolor).
20.25 Kino Interesujących Filmów: „Dziwni są ci dorośli" — film fab. prod. radz. (kolor).
21.55 Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie — pary sportowe (kolor).
23.00 Zakończenie programu.

PROGRAM II

16.20 Język francuski — kurs I stopnia.
16.50 Program dnia.
16.55 Dla młodych widzów: Tylko dla zastępowych.
17.25 Dla młodych widzów: Decyzje piętnastolatków.
18.00 „Powrót pana Ryszanka" — film fab. TV CSRS.
19.00 Program lokalny.
19.20 Dobranoc (kolor)
19.30 Dziennik TV (kolor)
20.15 Wiadomości sportowe (kolor).
20.25 Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie — pary sportowe (kolor).
21.55 Wojskowy film dokumentalny.
22.25 Zakończenie programu.
22.30 Język angielski — kurs podstawowy.
23.00 NURT — Pedagogika.
PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.10 — Gimnastyka poranna (kol.)
7.30 — Dla dzieci: Zręczne ręce (kolor)
8.00 — Na XXV Zjeździe KPZR.
9.00 — „Fantazja" — film fabularny (kolor).
12.45 — „Twoja praca — twoje osiągnięcia" (kolor).
13.30 — Krótkometrażowe filmy fabularne.
14.35 — Nauka dzisiaj (kolor).
15.05 — Adresy młodych (kolor).
16.00 — Dziennik XXV Zjazdu KPZR.
16.30 — S. Michałkow „Dzień ojczyzny" (kolor).
16.45 — Spotkanie z delegatami XXV Zjazdu KPZR.
17.00 — Wieczory muzyczne dla młodzieży.
17.55 — Filmy dokumentalne (kolor).
19.00 — Program informacyjny „Czas". Na XXV Zjeździe KPZR
20.00 — Piłka nożna „Dynamo" Kijów — „Sant Ethien" Francja. Ciągnienie „Sport-Loto".

Dalszy ciąg programu ze Studia Telewizji Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 352-28, w godz. 17—7, tel 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Apteka nr 05-009, ul. Mickiewicza 38, tel. 242-76.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 2, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 3.III.1976 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej — Curie 24, tel. 224-31 — dyżuruje oddział położniczy.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, zakaźny dziecięcy.

Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51.

Szpital Miejski im. Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżurują oddziały: wewnętrzny, reanimacja.

Woj. Zespół p/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. 22 Lipca. 31, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 34-05 do 24-09

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-92.

SZPITALE

Woj. Szpital, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 183. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-25-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-16. Sekretarz Redakcji 2-15-03. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-20. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 2-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 20-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 26-07. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach:
— do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch", Zakłady pracy w miejscowościach w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę za sierpień wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-950 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 20-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 17-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.

Nr indeksu 35009/35013.

F-2